

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dzień dobry Państwu. Witam na kolejnym posiedzeniu Komisji Polityki Społecznej. Dzisiaj komisja ma bardzo bogaty plan do obradowania, do omówienia. Będziemy mieć gości. Będziemy dyskutować. Witam Panią Wójt, Pana Wicewójta, witam Państwa Dyrektorów ZOPO, Panią Kierownik Referatu Ochrony Środowiska, oczywiście witam Państwa Mieszkańców, no i Państwa Radnych, którzy będą tutaj podejmować odpowiedzialne decyzje. Stwierdzam kworum i przechodzimy do drugiego punktu, czyli przyjęcie porządku posiedzenia. Ponieważ jesteśmy na komisji i tak aby postarałam się sprawnie tą komisję poprowadzić i według tutaj możliwości, i dostępności osób, które będą referować nam poszczególne projekty uchwał, troszkę porządek będzie zmieniony, ale to już będzie w mojej gestii. Mam nadzieję, że Państwo się też do tego przychylią. I tutaj mam zgłoszenie, że Pani Wójt, tak, chciałaby zabrać głos w punkcie porządek obrad. Bardzo proszę, Pani Wójt, udzielam głosu.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Dzień dobry Państwu, Szanowna Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo Radni, chcielibyśmy wprowadzić do porządku posiedzenia opinię projektu uchwały Rady Gminy w sprawie zmieniającej uchwałę nr 38/IV/2024 Rady Gminy Lesznowola z dnia 24 lipca 2024 roku w sprawie przystąpienia do opracowania projektu aktualizacji Strategii Rozwoju Gminy Lesznowola na lata 2022-2032 z jednoczesnym jej wydłużeniem do roku 2040 plus oraz określeniem szczegółowego trybu i harmonogramu opracowania projektu aktualizacji tego dokumentu, w tym trybu konsultacji. Wiemy, Szanowni Państwo, że jesteśmy już poza harmonogramem, więc musimy dostosować harmonogram procedowania naszej strategii. A drugi porządek dotyczy samej strategii, czyli wnoszę o dodanie punktu do porządku posiedzenia opinia projektu uchwały Rady Gminy w sprawie przyjęcia aktualizacji Strategii Rozwoju Gminy Lesznowola na lata 2022-2032 z jednoczesnym jej wydłużeniem do roku 2040 plus. Bardzo dziękuję.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję bardzo. Zatem bardzo proszę o przygotowanie tego punktu i zagłosujemy... dwóch punktów, tak, wniosku dodania do porządku naszego posiedzenia i myślę że od razu nad tymi punktami będziemy procedować. Zatem tak, tak, bardzo proszę głosowanie. Głosowanie w sprawie dodania punktu do porządku posiedzenia, opinia projektu uchwały Rady Gminy w sprawie zmieniającej uchwałę nr 38/IV/2024 Rady Gminy Lesznowola z dnia 24 lipca 2024 roku w sprawie przystąpienia do opracowania projektu aktualizacji Strategii Rozwoju Gminy Lesznowola na lata 2022-2032 z jednoczesnym jej wydłużeniem do roku 2040 plus i dalej oraz określenia szczególnego trybu i harmonogramu opracowania projektu aktualizacji tego dokumentu w tym trybu konsultacji. Bardzo proszę oddać głos. Dziękuję bardzo, głosowanie przebiegło pomyślnie, 5 głosów za, 0 przeciw, 0 się wstrzymało, brak głosu i 3 osoby są nieobecne i będą nieobecne już do końca obrad naszej komisji, mam taką informację. Zatem 5 osób, 5 z Państwa będzie dzisiaj na naszej Komisji Społecznej. Dziękuję bardzo, dodaję ten punkt i w takim razie punkt jest dodany i do porządku obrad. I teraz już są jeszcze jakieś uwagi? Jeszcze jeden wniosek do, ten drugi. Bardzo proszę, tak. I głosujemy w sprawie dodania punktu do porządku posiedzenia opinia projektu uchwały Rady Gminy w sprawie przyjęcia aktualizacji Strategii Rozwoju Gminy Lesznowola na lata 2022-2032 z jednoczesnym jej wydłużeniem do roku 2040. Bardzo proszę oddać głos. Dziękuję bardzo. To głosowanie też przebiegło pomyślnie, 5 głosów za, trzech radnych nieobecnych. Dziękuję bardzo. Zatem... teraz przejdziemy do zagłosowania nad całym porządkiem obrad. Czy ktoś z Państwa jeszcze chciałby mieć jakieś, miałby jakieś uwagi do naszego porządku? Nie widzę, zatem przechodzimy do głosowania nad całym porządkiem, przyjęciem porządku posiedzenia wraz z przyjętymi wnioskami. Bardzo proszę oddać głos. Dziękuję bardzo. Głosowanie przebiegło pomyślnie, pięć głosów za, trzech radnych nieobecnych. Dziękuję bardzo. Zatem przechodzimy do kolejnego punktu naszego posiedzenia, czyli przyjęcie protokołu nr 1/KPS/2026 z dnia 30 stycznia 2026 roku. Bardzo proszę, czy ktoś z Państwa

chciał, tutaj ma jakieś uwagi? Nie widzę, zatem przechodzimy do głosowania. Bardzo proszę o oddanie głosu w sprawie przyjęcia protokołu. Dziękuję bardzo, 5 głosów za. Głosowanie przebiegło pomyślnie. Punkt następny, punkt czwarty, przyjęcie protokołu nr 2/KPS/2026 z dnia 17 lutego 2026 roku. Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę, zatem przechodzimy do głosowania. Bardzo proszę oddać głos. Dziękuję bardzo, głosowanie przebiegło pomyślnie, 5 głosów za. Dziękuję. I przechodzimy do punktu piątego i jego podpunktów, czyli opinia bieżących projektów uchwał Rady Gminy w sprawie. I to jest punkt piąty, gdzie są podpunkty. Natomiast na prośbę Państwa dyrektorów Zespołu Opieki, Obsługi Placówek Oświatowych przejdziemy do punktu szóstego, który dotyczy... opinia w sprawie wyboru wariantu organizacji dowozu uczniów do szkół w Gminie Lesznowola w roku szkolnym 2026/2027. Tutaj mamy trzy warianty dowozu i bardzo proszę o przedstawienie tutaj tych i Pani Wójt też chciała, tak? Dobrze to Państwo się podzielą głosami. Państwo, tak...

Jacek Bulak - Dyrektor ZOPO

- Tak technicznie jeszcze. Pani Przewodnicząca, też chciałbym znaczyć są te dwa nasze punkty, tak, czyli kwestia dowożenia i projekt uchwały w sprawie nadzoru nad żłobkami, to jest punkt piąty litera D. To też, jeżeli to jest możliwe, żeby to razem. Okej, okej.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- I Pani Wójt, bardzo proszę Pani Wójt, udzielam głosu.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Bardzo dziękuję, Pani Przewodnicząca. Szanowni Państwo, dyskutujemy o oświacie od samego początku. Państwo też w ostatnim czasie zlecieli, w zeszłym roku zlecieli realizację raportu ZOPO, aby sprawdzić, czy ewentualnie jesteśmy w stanie zrationalizować wydatki na oświatę, ponieważ wychodzi na to, że mamy jedną z najdroższych, jakby wydajemy najwięcej pieniędzy na oświatę jakby w porównaniu do gmin tutaj ościennych. I my oczywiście zaczęliśmy racjonalizować wydatki w tych miejscach, w których wydawało nam się to możliwe, tak. To jest bon oświatowy, to jest racjonalizacja zatrudnienia i nauczycieli, i też naszej obsługi, w szkołach i przedszkolach. Oczywiście to potem, no różnie się, różnie jest wybiera, odbierane przez naszych mieszkańców. Natomiast no jakby czujemy, że Państwo wymagają od nas nieustającej szukania dodatkowych środków czy oszczędności na oświacie. Zatem dzisiaj przychodzimy do Państwa z bardzo ważnym tematem, ponieważ w obecnej chwili Gmina Lesznowola realizuje dowozy poza przepisami, znaczy jakby więcej niż mówią o tym przepisy. Robimy więcej niż musimy, tak. I pytanie jest takie, czy dalej chcemy robić więcej, czy musimy, bo różne słyszę głosy Państwa Radnych, którzy mówią, żeby tą sferę również zrationalizować. Dlatego poprosiliśmy też Pana dyrektora, bo Pan dyrektor też wychodził z takim pytaniem, w jaki sposób od września chcemy realizować te dowozy. I tutaj Państwo na każdej komisji merytorycznej będą pytani dokładnie o to samo. Czyli Pan dyrektor zaraz opowie o trzech wariantach, czyli o, tak w skrócie powiem, o pozostawieniu tych dowozów w takiej wersji, w której mamy obecnie. Drugi wariant jest taki, że będziemy realizować dowozy tylko dzieci powyżej tych trzech kilometrów lub czterech kilometrów lub w ogóle trzeci wariant to jest u nas niestosowany do tej pory, ale taki wariant otwartych linii, do których dostalibyśmy też dofinansowanie z Urzędu Marszałkowskiego? Nie.

Jacek Bulak - Dyrektor ZOPO

- Dofinansowanie otrzymuje przewoźnik.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- A przewoźnik, no dobrze, tak. Okej. Czyli zaraz, ja tak krótko chciałam powiedzieć, że chcemy tą decyzję z Państwem podjąć. To Państwo też naciskają w ostatnich miesiącach na to, żebyśmy obcinali

koszty, zatem rozumiem, że dzisiaj będzie ta przestrzeń, żebyśmy mogli o tym zdecydować. I teraz oddaję głos Panu dyrektorowi Jackowi Bulakowi.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję, Pani Wójt. Bardzo proszę, Panie Dyrektorze.

Jacek Bulak - Dyrektor ZOPO

- Pani Przewodnicząca, Pani Wójt, Szanowni Państwo, tak jak Pani Wójt wspomniała, jesteśmy w przededniu ogłoszenia przetargu na dowożenie uczniów do szkół na rok szkolny 2026-2027. Dlatego Państwa opinia w tej sprawie jest niezwykle istotna, bo warianty są, warianty, jak Pani Wójt wspomniała, są trzy warianty. Pierwszy jest wszystkim Państwu dobrze znany i stosowany w Gminie Lesznów od praktycznie od zawsze. Drugi wariant. Kilka lat temu była próba wdrożenia tego wariantu. To się z różnych względów nie udało. Trzeci wariant jest zupełnie nowy. Istotne jest dla nas to, żebyśmy... Znaczą wszystkie te przetargi na dołożenie uczniów w dużej części będą to przetargi europejskie, więc czas przeprowadzenia procedury przetargowej jest bardzo jasno określony, ale i wydłużony. Cała procedura jest bardziej skomplikowana niż zwykła procedura krajowa. Dlatego też chcemy z Państwem i o tym rozmawiać teraz w marcu, żeby móc w kwietniu przetarg ogłaszać, żeby zdążyć to, żeby zdążyć tak, żeby ten... żeby bez względu na to, jaki wariant wybierzemy, to żeby 1 września ten system zaczął funkcjonować. Oczywiście jesteśmy pełni obaw związanymi choćby z tym, co się dzieje na rynku paliw w tej chwili, więc te koszty dowożenia one, my pewne szacunki tutaj mamy i one są na podstawie obecnego trwającego roku szkolnego. Wiemy, ile to kosztowało. Teraz wiemy, jakie są ceny na stacjach paliw, więc myślę, że to bardzo zdecydowanie odbije się. Jeżeli to się nie uspokoi, nie wróci do jakiegoś poziomu wcześniejszego, to myślę, że te koszty dowożenia wzrosną. Bardzo istotne jest to, żeby po komisjach czy też po sesji, nie wiem jakie będzie, będzie to procedowane, żebyśmy mieli jednoznaczną informację, które warianty wybieramy, bo to pociąga za sobą pewne działania, które już jak podejmiemy je w kwietniu, czyli mówię o przetargu, to one już będą miały konsekwencje właśnie w przetargu, w ogłoszeniu przetargu, w rozstrzygnięciu i tak dalej, i tak dalej. Więc to jest istotne, żebyśmy o tym mogli te decyzje, żebyśmy mogli jako Zespół Obsługi Placówek Oświatowych uzyskać. O szczegółach powie Pani dyrektor Pajewska. Bardzo proszę, Pani Dyrektor.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Bardzo proszę.

Kolejny Mówca

- Dzień dobry, witam Panią Wójt, Pana Wójta, Panią Skarbnik, Panią Przewodniczącą, Państwa Radnych i Mieszkańców. Tak jak już Pani Wójt, Pan dyrektor powiedział, opowiem o trzech wariantach. One znacznie różnią się od siebie, są bardzo wyraziste. Powiem o zaletach i wadach każdego wariantu i później przegłosujemy każdy wariant i to będzie procedowane na Komisji Polityki Społecznej, jak i Komisji Polityki Gospodarczej. I tutaj Państwa głosy będą tutaj wiążące dla nas w podejmowaniu działań. Szanowni Państwo, kwestie dowozów reguluje Prawo oświatowe art. 39 ust. 2, który mówi, że droga dziecka z domu do szkoły nie może przekraczać 3 km dla młodszych uczniów klas I-IV szkół podstawowych i 4 km w przypadku uczniów klas V-VIII. I ustęp trzeci, jeżeli droga dziecka z domu do szkoły w obwodzie, gdzie dziecko mieszka przekracza te wartości 3 bądź 4 km, gmina powinna zorganizować dowóz albo po prostu wykupić bilety ulgowe środkami komunikacji publicznej. I istotny jest podpunkt drugi, jeżeli te wartości, jeżeli gmina nie przekracza odległości wymienionych w ustępie drugim, tych trzech, czterech kilometrów, gmina może zorganizować bezpłatny transport, zapewniając opiekę w czasie przewozu. Tutaj bardzo ważne jest słowo może, czyli nie musi, nie ma obowiązku. Jeżeli ma wystarczające środki finansowe, taki dowóz może zorganizować. Tyle mówi na temat dowozu ustawa Prawo oświatowe. W związku z tym, Szanowni Państwo, w jaki sposób możemy dowozić uczniów zgodnie z literą prawa. No tak jak powiedziałam,

dowozy mogą być realizowane dla wszystkich uczniów, bez względu na odległość miejsca zamieszkania od szkoły. I jest to wariant pierwszy, jest to wariant, który obecnie gmina realizuje od lat. Robimy przetarg europejski na wybór wykonawcy, ale możemy, gmina może kierować się ustawą, stricte ustawą i dowozy mogą być organizowane dla uczniów, którzy zamieszkują w odległości co najmniej trzech kilometrów dla dzieci młodszych bądź powyżej trzech kilometrów od szkoły. I tutaj samorząd realizując ten zapis ustawy może realizować dowóz, wariantem drugim może realizować przetarg na wybór wykonawcy, ale wyłącznie dla uczniów zamieszkujących trzy bądź cztery kilometry od szkoły, albo może dla uczniów, którzy zamieszkują trzy bądź cztery kilometry, zorganizować przetarg na zakup biletów ulgowych dla uczniów. I będę omawiała te warianty jako pierwszy omówię wariant obecny, czyli obecnie jak dowozimy uczniów, kogo dowozimy. W Gminie Lesznowola dowożeni są uczniowie do szkół bez względu na odległość miejsca zamieszkania od szkoły. Gdzie dowozimy? Dowozimy do czterech szkół, do szkoły w Lesznowoli, do szkoły w Mrokwie, do szkoły w Zamieniu i szkole w Mysiadle. Wykonawca do dowozu wybierany jest w trybie przetargu nieograniczonego na podstawie artykułu 132 ustawy Prawo zamówień publicznych, jest to przetarg Unii Europejskiej. Wykonawca również zapewnia opiekuna podczas dowozu. I realizując ten dowóz, czyli dowozimy wszystkich uczniów, gmina ponosi nakłady finansowe. I tutaj Państwu pokazałam w słupkach, jak te nakłady na dowóz do czterech szkół wyglądają na przestrzeni lat. W ubiegłym roku na dowóz do czterech szkół gmina ponosiła 4,3 mln.

Jacek Bulak - Dyrektor ZOPO

- Co jest istotne, chciałbym dodać, to o czym mówi Pani Dorota Pajewska, nie dotyczy dowozu uczniów niepełnosprawnych, tego właśnie dowożenia przez wybraną firmę przetargu, czy dowożenia przez rodziców, tak, to nie dotyczy niepełnosprawnych.

Kolejny Mówca

- Jak widać na przestrzeni ostatnich trzech lat poziom nakładów jest stabilny, ale wysoki, powyżej 4 milionów. I kolejny slajd pokazuje, jak przedstawia się liczba dzieci dowożonych do poszczególnych szkół. Do Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Lesznowoli dowozimy 965 dzieci, do szkoły w Mrokwie 304 uczniów, do szkoły w Zamieniu 500 uczniów dowozimy i do szkoły w Mysiadle 68. Łącznie w 2025 dowoziliśmy wszystkich uczniów 1837. Jest to stan na grudzień 2025 roku. Ten model, ten wariant ma swoje wady i zalety. Na pewno zaletami jest powszechna dostępność dowozu uczniów dla wszystkich uczniów. Uczniowie dowożeni są do szkoły w sposób bezpieczny, zapewniony jest opiekun. Ten dowóz jest w sposób wygodny. Uczniowie po skończonych lekcjach nie muszą przebywać na świetlicy, ponieważ godziny odwozu dostosowane są do planu lekcji. No i oczywiście jest to znaczne ułatwienie dla rodziców, rodzice nie są zaangażowani w dowóz uczniów. Rano jak i po południu. No wady są takie, że są to wysokie koszty nakładu dla samorządu, wysokie koszty funkcjonowania systemu, w związku z tym, że jest to dowóz dla wszystkich uczniów. No i wiąże się to również z problemami organizacyjnymi w zapewnieniu punktualności dowozów, ze względu na liczne kursy pojazdów i remonty dróg. To był wariant pierwszy, wariant, który realizujemy od lat. Teraz wariant drugi, jest to nasza propozycja z Panem dyrektorem, propozycja wariantu zgodnie z kryteriami ustawy Prawo oświatowe. Czyli dowozem objęci są wyłącznie uczniowie, których miejsce zamieszkania od szkoły znajduje się w odległości co najmniej 3 kilometrów bądź powyżej. W ustawie jeszcze pojawia się, bo te 3 kilometry są dla uczniów młodszych, a 4 kilometry dla uczniów starszych, ale dla przejrzystości moich obliczeń w uproszczeniu przyjęłam zasadę, że kieruję się tu taką zasadą, że obliczyłam jakie koszty samorząd by ponosił, jeśli odległość miejsca zamieszkania ucznia od szkoły wynosi 3 kilometry. I chciałabym, żebyśmy tutaj te 3 kilometry ujednoliciли, nie 3 i 4, tylko 3 kilometry. No ale wariant ten drugi, zgodnie z kryteriami ustawy, można według mnie wyłącznie porównywać kosztowo, odwołując się do wariantu pełnego, czyli jeśli dowozimy wszystkich uczniów. I tutaj tabela pokazuje, że no w wariantcie pierwszym, jeżeli dowozimy wszystkich uczniów, bez względu na odległość miejsca zamieszkania od szkoły, to liczba dowożonych uczniów jest 1837, koszt 4,7 mln. A jeżeli obejmujemy wyłącznie uczniów, którzy spełniają kryteria ustawy Prawo oświatowe,

to tych uczniów będziemy dowozić 1122. Koszty dowozu będą 3,5 miliona i wtedy z symulacji wychodzi nam, że oszczędność jest to 1 228 922,00. Taki jest koszt wariantu drugiego, 3,5 miliona. Oczywiście ja opieram się na liczbach, na kosztach, które ja uzyskałam w przetargu w tym roku, a tak jak Pan dyrektor powiedział, oczekujemy, że te koszty mogą być znacznie wyższe. I proszę Państwa, zalety i wady tego wariantu drugiego. Zalety, no to, niższe koszty funkcjonowania systemu, jest to zaleta dla samorządu i większa kontrola gminy nad funkcjonowaniem tego systemu. Ale system również, ten wariant ma swoje wady, ponieważ zawężenie przez samorząd kryteriów dowozu uczniów do szkół może spowodować liczne petycje i skargi rodziców, no i w konsekwencji negatywnie wpłynąć na wizerunek samorządu. I że dzieci będą, uczniowie będą dłużej przebywali na świetlicy szkolnej. To był wariant drugi.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Drodzy Państwo, pozwólcmy dokończyć Pani Dyrektor prezentację. Będziemy później zadawać pytania. Dziękuję bardzo.

Kolejny Mówca

- To był, proszę Państwa, wariant drugi. Wariant trzeci jest to wariant nowy, z którym Państwo jeszcze się nie spotkali. Jest to propozycja zakupu biletów ulgowych przez samorząd dla uczniów szkół. Na czym ten wariant polega? Jest to wariant dedykowany wyłącznie uczniom zamieszkującym od szkoły co najmniej trzy kilometry bądź powyżej.

Jacek Bulak - Dyrektor ZOPO

- Tutaj chciałbym dodać, czyli tak naprawdę pod tym względem wariant drugi, wariant trzeci są bardzo podobne. Pod względem tego, kogo dowozimy, tak?

Kolejny Mówca

- Kogo dowozimy. Czyli dowozimy uczniów zamieszkujących od szkoły co najmniej 3 kilometry. Gmina wybiera wykonawcę w trybie przetargu nieograniczonego, w trybie art. 132 ustawy Prawo oświatowe, jest to przetarg europejski i wybrany wykonawca co miesiąc zakupuje bilety ulgowe na dowóz uczniów do szkół na określonych trasach. Tak, przepraszam, sprzedaje samorządowi bilety ulgowe dla uczniów na dowóz, na przejazd na określonych trasach. Dowóz uczniów na podstawie wykupionych przez samorząd biletów ulgowych ma cechy gminnego transportu publicznego. Nie jest to przejazd tylko wyłącznie dla uczniów. Tym transportem, tymi autobusami mogą również jeździć, z tego transportu mogą korzystać również mieszkańcy gminy. To jest taki model. Dlatego autobusy nie są opisane numerem, opisane są numerem linii, a nie posiadają oznaczenia autobus szkolny. W związku z tym, że jest to transport publiczny, ogólnodostępny, zapewnienie opiekuna dowozu leży po stronie zamawiającego lub szkoły. W wariantcie obecnym opiekun był po stronie wykonawcy. To jest taka różnica. I Szanowni Państwo, ten wariant biletowy ma swoje wady i zalety, jak każdy wariant. Zaletą jest to, że są niższe koszty realizacji obowiązku dowozu uczniów do szkół dla samorządu. A dlaczego są niższe? My domniemy, że ten wariant będzie tańszy od klasycznego przetargu, opieramy się na wartościach z innych gmin, tego przetargu jeszcze nigdy nie robiliśmy, więc inne gminy dowożą wyłącznie uczniów powyżej 3-4 kilometrów, więc jest to nam trudno oszacować. Ale dlaczego ten wariant jest tańszy? Dlatego, że przewoźnik rekompensuje sobie niższe koszty ponoszone przez samorząd, niższą cenę, którą nam oferuje w przetargu na zakup tych biletów ulgowych dla uczniów w formie dotacji, którą może uzyskać od marszałka województwa na każde dowożone dziecko. Natomiast wadą tego systemu według nas z Panem dyrektorem jest to wariant przeznaczony wyłącznie dla uczniów, którzy mieszkają powyżej trzech kilometrów od szkoły.

Jacek Bulak - Dyrektor ZOPO

- To jest warunek uzyskania tej dotacji od marszałka przez przewoźnika.

Kolejny Mówca

- Tak. Czyli nie możemy wykupić biletów dla wszystkich uczniów, ponieważ przewoźnik nie otrzyma dotacji od marszałka województwa.

Jacek Bulak - Dyrektor ZOPO

- A też cena, którą on w przetargu zaproponuje, jest związana z... Znaczący on wlicza tę dotację od marszałka, dlatego ten wariant może być tańszy.

Kolejny Mówca

- Wadą kolejną według nas jest, że transport może być mniej wygodny dla uczniów, ponieważ pojazdami mogą podróżować również inni mieszkańcy gminy. No i wielu uczniów, szczególnie młodszych, może mieć problem z prawidłową identyfikacją pojazdu, gdyż autobus nie jest oznaczony jako autobus szkolny. Tylko linia na przykład 43. I Szanowni Państwo, to był mój ostatni slajd. Poproszę o Państwa pytania, myślę że będzie ich dużo, a później jak już odpowiem na wszystkie pytania, prosilibym o przegłosowanie każdego wariantu. Czy Państwo są za, przeciw?

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Tak, tak, tak. Ja myślę, że każdego wariantu, każdy wariant zagłosujemy. Dlaczego nie? No każdym i wtedy... Są trzy warianty zagłosujemy nie będziemy.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Ale Szanowni Państwo i potem znowu będzie jak z działkami, że będą dwa warianty i kto będzie wybierał ten wariant, jak Państwo dwa przegłosują teraz.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Zobaczymy więc my jesteśmy jakby pierwszą komisją, która o tym decyduje.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Jak ja bym chciała podejmować sama decyzję, to bym się Państwa nie pytała teraz. No jakby umówmy się, no ma być to wspólna decyzja. Rozumiem, że Państwo są w stanie jakoś znaleźć wspólne porozumienie. Uważam, że... myślę że nie wszyscy Państwo będą chcieli, bo niektóre możliwe, że Państwo nawet odrzucą. Więc może w toku dyskusji ustalimy, jak dalej głosować, bo głosowanie wszystkich, nie wiem czy skończymy potem.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Nie. Trzy głosowania, więc zostaniemy jednak przy tym. Dobrze?

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Szanowni Państwo, ja jestem wnioskodawcą tego głosowania, więc ja muszę zrozumieć co z Waszego głosowania, a nie, że Państwo sobie głosują, a ja potem mam wyczarować wersję, którą będę chciała wdrożyć. No ja jestem wnioskodawcą. To musi być głosowanie, które spowoduje, że ja zrozumieję jak mam dalej podążać.

Kolejny Mówca

- No to. No dobrze, ale to...

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Pani Wójt, zobaczymy jak się rozwinie dyskusja. Poczekajmy, na razie jeszcze nie zdążyliśmy w ogóle zadać ani jednego pytania. Bardzo proszę, Pani Małgorzata Brzezińska, pierwsza się zgłosiła.

Małgorzata Brzezińska – Radna Gminy

- Dziękuję, Pani Przewodnicząca. Bardzo krótko. Dziękuję. Dziękuję za prezentację. Szanowni Państwo, ja mam pewnie takie przemyślenia jak wszyscy, że nie ma nic ważniejszego niż bezpieczeństwo naszych dzieci. I to powinno być wykładnią naszej dyskusji. Przedstawiony przez Państwa wariant, w mojej ocenie jeden, dwa, trzy, jeżeli bym miała w ogóle rozważać i zastanawiać się to na pewno nad wariantem pierwszym lub drugim. Trzeci wariant przedstawiony przez Państwa budzi dużo niepokoju o to, co powiedziałam na początku, o bezpieczeństwo naszych dzieci. Ja wiem, że wszyscy walczymy o pieniądze, jestem też w tej grupie radnych, którzy głosują za różnymi oszczędnościami, ale czy oszczędzanie na dzieciach to jest ten kierunek? Mówimy o tym, że różnica między pierwszym a drugim wariantem to jest 715 dzieci w dowozach. Tak na szybko przeliczając, nie są to małe pieniądze, bo to jest 1700,00 zł średnio doliczone do dziecka przy wariacie pierwszym, wybierając wariant drugi. Natomiast interesuje mnie jeszcze koszt tej opieki, którą mamy zapewnioną, bo w wariacie pierwszym często obserwuję te autobusy, które podjeżdżają z naszymi dziećmi i rzeczywiście w miejscach, w których te dzieci są wysadzone z autokaru, wysiadają, ta opieka w mojej ocenie jest bezcenna. Te Panie, Panowie, opiekunowie wychodzą z tymi dziećmi bezpiecznie przeprowadzając je przez jezdnię. Ja powiem na przykładzie ulicy Jedności, gdzie zwracaliśmy się o chociażby przejścia dla pieszych, a niestety ich nie ma, bo jakby warunki lokalizacyjne przystanków, infrastruktura drogowa nie pozwala w tej chwili na, ze względów prawnych, na pomalowanie pasów. Więc dzieci są zostawiane, jeżeli by nie było tych opiekunów na przystanku i same sobie muszą zapewnić bezpieczne przejście. Drugą kwestią jest te 715 dzieci, które zostaje pozbawione możliwości dowozu i czy nasze szkoły, nasze parkingi, nasze miejsca, ewentualne postojowe dla tych samochodów, których rodzice podjadą rano, czyli te średnie 5 minut na to, żeby bezpiecznie dziecko wysadzić, wyjąć mu tornister, zapewnić mu przejście do szkoły, a nie jednokrotnie wszyscy jesteśmy, byliśmy rodzicami, jesteśmy dziadkami, chcemy odprowadzić to dziecko i taka jest mentalność. Więc czy my jesteśmy na to gotowi, żeby teraz taką ilość aut zaparkować przed naszymi szkołami rano, czy w drugiej turze. Te terminy i godziny są różne. To też nie jest tak, że wszyscy zjadą się na godzinę 8.00. Kolejną rzeczą jest moje pytanie, o ile zwiększy się koszt obsługi świetlicy? Przy tych wariantach, że dzieci będą musiały dłużej pozostać w świetlicy, że nie będą miały zapewnionego tego dostępu, tak jak w tej chwili, ile, jakie koszty będziemy musieli ponieść dodatkowe, zatrudniając dodatkową opiekę, koszty świetlicy i całą infrastrukturę, która jest z tym związana. Nie. Ja jeszcze o tej dotacji, którą Państwo powiedzieli w wariacie trzecim. No dużo, dużo pytań co do tej dotacji, bo oczywiście możemy powiedzieć, że te koszty będą mniejsze. Czy ta dotacja jest celowa i jakby zapewniona? Miejmy nadzieję, że tak. Natomiast też nie wiemy, przy tym co powiedział Pan Dyrektor i przy szalejących cenach, jak te koszty będą naprawdę się kształtować, to jest pytanie do wszystkich wariantów, ale do tego trzeciego chyba najbardziej w tej chwili celowe. Tak że Szanowni Państwo, na wszystkim możemy oszczędzać. Oszczędzanie na dzieciach nie jest chyba naszym priorytetem. I oczywiście lepiej mieć w budżecie 1,2 mln niż nie mieć. Natomiast co, minimy dziecko, które mieszka dwa kilometry i autobus będzie jechał, nie zabierając go, to wzbudza dodatkowe niebezpieczeństwo, bo znamy nasze dzieci. Te dzieci będą stały, będą machały, będą chciały po prostu dojechać do tej szkoły. I co, my mamy ich zostawiać?

Jacek Bulak - Dyrektor ZOPO

- Pani Przewodnicząca, jeszcze jedno pytanie.

Małgorzata Brzezińska – Radna Gminy

- Ale zadbajmy o nasze dzieci.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję bardzo, bardzo proszę Panie Dyrektorze.

Jacek Bulak - Dyrektor ZOPO

- Koszt opieki, o który Pani Radna pytała, ten koszt, znaczy my go nie znamy, dlatego że on jest wliczony w przetargu, jak pytamy w przetargu, przygotowujemy przetarg, to wykonawca zapewnia ten, znaczy on go nie rozбивa tej ceny na koszty transportu, czyli kierowcy. Nie, nie, nie, ale to pierwsze pytanie było w ogóle o opiekuna w autokarze. Tak, Pani Przewodnicząca? Tak, tak, tak. Więc kiedyś był taki model, kilka lat temu, kiedy to Zespół Obsługi Placówek Oświatowych zatrudniał opiekunki. To było około 20 osób, czy ponad 20 osób zatrudnialiśmy opiekunki. Powodowało to różne, znaczy spore zamieszanie, bo pod względem kadrowym trzeba było to, mówiąc tak kolokwialnie, ogarnąć, tak, to 20 parę osób po prostu dodatkowo pracujących. Kwestia zapewnienia warunków BHP, łączności, telefony, Bo one są w trasie tak cały czas, więc w momencie choćby choroby czy absencji którejś z opiekunek trzeba było zapewnić zastępstwo, co w ogóle graniczyło czasem z cudem, tak. Więc od paru lat to funkcjonuje tak, że koszt to jest koszt wykonawcy. Znaczący wykonawca mówi tak, dowiozę Wam dzieci i zapewni opiekę, tak. Druga kwestia, koszty, aha, Pani radna pytała o to, czy szkoły mają infrastrukturę odpowiednią, taką, nie, ale taką, parkingową, tak. Znaczący tak, w naszych szkołach, w szkole w Łazach, w szkole w Zamieniu i też w szkole w Mrokowie zastosowaliśmy taki system kiss and ride, tak? I w Lesznowoli tak samo, tak? Po to, żeby Ci rodzice mogli podjechać, no takie to się dzieje, choćby na Lotnisku Okęcie, tak? Więc ten system jakoś tam działa, tak? To działa. Oczywiście pewnie Pani radna tutaj ma rację, przewidując, że jak powiemy, że nie wozimy pewnej grupy dzieci, to te dzieci jakoś do szkoły muszą dotrzeć. Znaczący trzeba mieć świadomość, że tak naprawdę dzieci, które mieszkają poniżej 3 km, rodzic ma obowiązek to dziecko do szkoły dowieźć. To jest jego obowiązek, tak. Znaczący my mu nie robimy krzywdy, nie dowożąc tego dziecka, bo zapewnienie uczęszczania dziecka do szkoły jest po stronie rodziców. To jest obowiązek ustawowy. Owszem, myśmy przez wiele lat szliśmy na rękę rodzicom, dlatego też, jak Pani radna tutaj wspominała o bezpieczeństwie, to było to istotne, że mimo to, że wielu uczniów dojeżdża zamieszkałych poniżej tych trzech kilometrów, czasem dwa, czasem jest kilometr, tak, dowozimy. Pamiętam sytuację chyba okrężna w Lesznowoli, prawda, i tutaj ta poprzeczna też w Lesznowoli, tak. To się wiązało też właśnie z tym bezpieczeństwem, bo po prostu tam jest albo duży ruch, albo nie ma chodnika, tak. No właśnie. I to z tym się wiązało, że my, że te dzieci tak naprawdę gdybyśmy je skazali na to, żeby one szły na piechotę do tej szkoły, wiecie Państwo, to jest czasem kilometr dwa, w sytuacji miasta typu Warszawa, tak, to nie jest to problem. Ale jak to dziecko ma teraz iść brzegiem ulicy, tak, no na przykład, tak, to wtedy... I pamiętam przy dyskusji kilka lat temu, w poprzedniej kadencji, ten argument też był wtedy brany pod uwagę, tak. Owszem, jeżeli chodzi o ulicę Okrężną na przykład, to tu nie ma problemu, bo tam są chłodniki, jest przejście dla pieszych i są światła, tak, więc jakby tutaj ta sytuacja, no ale ta ulica poprzeczna, tak właśnie, w Lesznowoli, to już tak nie jest. Podobnie są sytuacje w okolicy Alei Krakowskiej, w południowej części gminy, bo tam, no, Aleja Krakowska, więc wiem, jaka to jest ulica i co tam się dzieje. Co do kosztów świetlicy, trudno to tak oszacować i o ile one by wzrosły, te koszty, bo to trzeba było bardzo, mówiąc tak potocznie, z grubego palca liczyć, to tak... bo tak naprawdę, które dzieci będą korzystały ze świetlicy w nowym roku szkolnym, to się okazuje wtedy, kiedy jest plan lekcji, kiedy one wiedzą, kiedy kończą lekcję, czy im pasuje ten autobus, czy nie. Więc to jest mnóstwo czynników, których teraz nie znamy, tak, których teraz nie znamy w tym momencie.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję bardzo.

Jacek Bulak - Dyrektor ZOPO

- Oczywiście to jest, to już wiąże, przepraszam Pani Przewodnicząca, jeszcze słowo. Tu Pani Dorota podpowiada, no, o ile rodzice w jaki sposób mogą dowieźć dzieci rano, no bo jadą, są w drodze do pracy, więc jadą, dowożą swoje dzieci do szkoły, o tyle jak skończą, jak uczniowie skończą lekcję o godzinie 13.00, 14.00, 15.00, zależy na jakim poziomie, to już o 15.00 ten rodzic niekoniecznie ma jak

to dziecko ze szkoły odebrać. Oczywiście możemy powiedzieć to, że nas to nie interesuje. Znaczący rodzic ma dowiedzieć, bo to jest jego obowiązek i ma dziecko zabrać. To jest jego obowiązek i tyle. I nikt go z tego obowiązku nie może zwolnić, ani nikt nie może nam nakazać wyręczać go z tego obowiązku, tak. No dziecko o 14.00 kończy, no ale wtedy pewnie rodzic mówi okej, mogę Cię odebrać o 17.00, idziesz do świetlicy, tak. Co oczywiście wiąże się też z tym, że świetlice mamy przepełnione i miejsce na świetlicę, kolejne miejsce na świetlicę, choćby zabiera sale lekcyjne na prowadzenie regularnych zajęć lekcyjnych, tak, czego nam w niektórych szkołach brakuje.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję bardzo, ale świetlica to raczej chyba jest godziny popołudniowe, polekcyjne. Dobrze, ale przed to, o ten dowóz. To tylko taka luźna uwaga, bardzo proszę, ad vocem Pani Małgorzato. Udzielam głosu.

Małgorzata Brzezińska – Radna Gminy

- Dziękuję bardzo. Ja jeszcze chciałam się odnieść właśnie do tego, co Pan powiedział, Pan, o tym, że rodzice przywożą dzieci. No nasze dzieci, jak wiecie Państwo, też uczą się w zmianowym systemie, więc to nie jest tak, że rodzic ma możliwość o 8.00 zawieźć, bo dziecko często zaczyna o 11.30 lekcje, więc to nie jest tak, że wszyscy możemy zapewnić dziecku dowożenie w ciągu dnia, bo te dowozy są związane, pod stosowane pod plan lekcji. I teraz jeżeli mówimy o tym, że tak, w takim razie dziecko może być przywożone przez rodziców jadących do pracy, to z automatu musimy się liczyć o zwiększenie tej liczby dzieci na świetlicach. Te dzieci muszą jakoś dojechać. Ktoś będzie w szkole musiał się nimi zająć. My musimy im zapewnić opiekę. To są te rzeczy, na które musimy zwrócić uwagę. I one są bardzo ważne w funkcjonowaniu w bieżącym życiu naszych rodzin, naszych mieszkańców. A zauważcie Państwo, że wszystkie osiedla, które powstają nam jak grzyby po deszczu, to są młodzi ludzie w większości, którzy sprowadzają się i już mają dzieci albo za chwilę te dzieci będą chodziły do tych szkół. Wszyscy mówimy o tym, że już mamy problem, a ilość tych dzieci będzie coraz większa i nasze zabezpieczenie dostępności i właśnie świetlic, szkoły, opieki też musi przewidywać to, jak nasze dzieci, z jaką częstotliwością, w jakich godzinach, przy wyborze któregoś z tych wariantów będą na terenie naszych szkół.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, Pani Edyta Brzostowska, udzielam głosu.

Edyta Brzostowska – Radna Gminy

- Dziękuję, Pani Przewodnicząca, dzień dobry wszystkim. Ja mam tak, pierwsza sprawa, wariant numer jeden. Parę lat temu, jak Pan dyrektor już wspomniał, zaczęła się dyskusja bardzo ostra też na Facebooku między władzami gminy, między rodzicami. Bardzo często padały takie sformułowania od rodziców, że rodzice tych dzieci mieszkających na nadległości 0,3 bardzo chętnie by dopłacyli do tego, żeby autokar te dzieci zabrał. Nie wiem jak to się zakończyło, bo sprawa się rozmyła. Jeżeli chodzi o bezpieczeństwo dzieci, tak bezpieczeństwo jest ważne, tylko też musimy patrzeć, jeżeli mamy na przykład możliwość zaoszczędzenia 1,2 mln zł to mamy pieniądze na drogi, na wyremontowanie dróg, dzięki którym te dzieci bezpiecznie mogą dotrzeć na pieszo do szkoły, więc to też jest ważne. Jeżeli chodzi o wariant trzeci, pytanie mam, bo tu jest kwestia, że ten przewoźnik dostaje dofinansowanie z Urzędu Marszałkowskiego na dzieci przewożone w tych odległościach od 3 wzwyż. Dlaczego w takim razie takimi autobusami mogą jeździć zwykli mieszkańcy, skoro są to kursy de facto dofinansowane przez marszałka? To może najpierw na to odpowiedź.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję bardzo. Ja zrozumiałam, że to są autobusy kursowe po prostu, gdzie... Tak, linia otwarta, tylko dzieciaki mają dofinansowanie na bilety, które są tańsze niż zwykły bilet ulgowy.

Edyta Brzostowska – Radna Gminy

- Ale to my mamy, któredy te autobusy jeżdżą, bo do wozy, które są w tej chwili na przykład, ja powiem na przykładzie...

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Na trasy, trasy wyznaczone, tak, rozumiem.

Jacek Bulak - Dyrektor ZOPO

- Jeżeli mogę.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Tak, bardzo proszę Pan Dyrektor.

Jacek Bulak - Dyrektor ZOPO

- Pani Przewodnicząca, Pani Radna. Po pierwsze dopłacanie do biletów. Nie znam obecnie takiego funkcjonującego modelu, żeby to było możliwe formalnie tak, żeby zbierać te pieniądze, czyli trzeba. No jest to jakieś prowadzenie jakiejś działalności, tak jakiejś. Nie znam takiego modelu dopłacania, tak? Kiedyś, wiele lat temu, wiem, że gdzieś funkcjonowały takie. Myśmy tam spróbowali, zrobiliśmy jakiś tam research, żeby poszukać, czy w jakichś gminach coś takiego funkcjonuje, nie funkcjonuje, bo to z powodów księgowych jest i podatkowych nie jest to możliwe. To, jak Pani tutaj wójt powiedziała też... Kwestia... te kursy, kursy byłyby, trasy tych autobusów byłyby dopasowane w tym wariancie trzecim, dopasowane do drogi do szkoły, tak? Czyli priorytetem w ustalaniu tych tras jest dziecko dowożone do szkoły, a przy okazji tego autobusu może wsiąść mieszkaniowiec, który też jedzie, nie wiem, do urzędu, jedzie gdzieś tam. Tak, to jest komunikacja publiczna, która trochę dedykowana jest szkołom, ale ona jest publiczna, tak? Ona jest publiczna i taki jest warunek marszałka, że tylko w takiej sytuacji można dofinansowywać, on może dofinansowywać te, zrekompensować przewoźnikowi te bilety ulgowe, które on sprzedaje naszym dzieciom, tak.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję. Ad vocem Pani Edyta, bardzo proszę.

Edyta Brzostowska – Radna Gminy

- Dziękuję bardzo. Czyli de facto dla mieszkańców gminy, szczególnie tych południowych rejonów byłoby to jakieś też ulepszenie. Dla takich zwykłych przeciętnych, nie dzieci tylko, ale tam jest cały czas dyskusja a propos tego, że oni są komunikacyjnie wykluczeni. Więc to by też polepszyło nasze warunki. A z drugiej strony, ja mieszkam w Nowej Iwicznej, tak. Chodziłam na pieszo do Puławskiej. Wiadomo, ruch był mniejszy itd., itd. Ale dzieci w Warszawie, tak jak chodzą, poruszają się komunikacją miejską. I tam jest potężne, to są tysiące ludzi na drogach. I tutaj takie też, no takie trochę odbiorę jako demonizowanie, że dzieci nie odczytują symbolu autobusu. Dzieci są bardzo rozgarnięte w obecnych czasach. I myślę, że poradzą sobie, tak samo jak sobie radzą dzieci, którzy w Warszawie muszą obejść, znać metro, znać autobusy, tramwaje. I tu bym tak nie zakładała, że one sobie nie poradzą.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję, dziękuję bardzo. I teraz Pan Marcin Kania, udzielam głosu. Bardzo proszę, Pan Radny.

Marcin Kania - Radny Gminy

- Dziękuję bardzo. Dzień dobry. Szanowni Państwo, jestem poszczegółowy w analizie tych wszystkich wariantów. I tutaj z perspektywy historii przede wszystkim. I przede wszystkim kolejna sprawa. Bezpieczeństwo dzieci i jestem za pozostawieniem wariantu pierwszego. Tutaj przyłączę się do głosu

Małgosi, że tutaj powinniśmy pójść przede wszystkim w kierunku bezpieczeństwa. I te argumenty, które zostały przedstawione również tutaj przez Panią Radną, w pełni podzielam. I tak jak powiedziałem wcześniej, zdecydowanie wariant pierwszy.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, Pani Agnieszka.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Dziękuję, Pani Przewodnicząca za udzielenie głosu. Witam wszystkich serdecznie. Ja mam pytanie pierwsze. Czy Rady Rodziców zostały poinformowane o dzisiejszej dyskusji? I czy po prostu uważamy, że głos rodziców jest tutaj bez znaczenia? Myślę, że jeżeli by był taki głos rodziców, na przykład, że te dowozy są zbędne, to mielibyśmy prostszą sytuację. Natomiast jak gdyby rozumiem, że nie chcemy się zapoznać z głosem tych rodziców. Rady Rodziców chyba nie wiedzą w ogóle o tym, że dzisiaj jest takie posiedzenie, nikt ich nie zaprosił. A szkoda, bo myślę, że rodzice mają dar przekonywania. Ja mam pytanie teraz konkretnie. Jak to się dzieje, że dowozimy dzieci do Mysiadła? Z czym to jest spowodowane? Ponieważ tam jest tak gęsta zabudowa, że dzieci w Mysiadle są po prostu dowożone jakoś, nie wiem, historycznie. Nie wiem, czy to są dzieci, które po prostu potrzebują tego dowozu z jakiegoś innego miejsca. Chciałabym poznać przyczynę, dlaczego dzieci są dowożone do Mysiadła. Pytanie, ile autokarów więcej kursuje w związku, w porównaniu właśnie z tymi wariantami? Ile autokarów więcej jest w wariantcie aktualnym niż w wariantcie dowozu czy powyżej 3 kilometrów? Chciałabym poznać też ewentualnie szacunkowe koszty zatrudnienia dodatkowych osób na świetlicach w celu zabezpieczenia opieki tym dzieciom, które po prostu rodzice przywiezają wcześniej, tak jak Pani Radna Brzezińska mówiła o tym, że rodzic po prostu przywiezie te dzieci o 8.00 rano i odbierze o godzinie 17.00, tak jak się świetlica zamyka. Myślę, że Państwo mają jakąś taką wiedzę, bo przecież historycznie nie było zawsze dowozów poniżej trzech kilometrów, więc jakaś informacja może być. I mam pytanie jeszcze. Czy jest możliwość, aby przy wariantcie pierwszym było to uwarunkowane posiadaniem Lesznowolskiej Karty Mieszkańca? Nie, rodzic, opiekun, opiekunowie i to oboje opiekunów. Przy pierwszym, poniżej, żeby te osoby, które nie mamy obowiązku dowozić, wylegitymowały się Lesznowolską Kartą Mieszkańca. Bo jeżeli samorząd chce fundować dodatkowe udogodnienia dla mieszkańca, uważam że opiekunowi, i to najlepiej oboje opiekunów, powinno się wylegitymować tym, że płacą podatki u nas w gminie. Dziękuję.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję bardzo. Panie Dyrektorze, czy? Pani Dyrektor, bardzo proszę.

Kolejny Mówca

- Szanowni Państwo, jeżeli opieramy się na kwestii dowożenia do szkół powyżej trzech kilometrów, bo ja mam takie szczegółowe dane, to jeśli chodzi o szkołę w Mysiadle, dowozilibyśmy według moich szacunków około 40 uczniów. I tak, według moich danych w tej czterdziestce jest tak, 15 uczniów zamieszkałych w Mysiadle, w tym dalszym Mysiadle np. Karczunkowska. W Zgorzale 22 uczniów, ze Zgorzały 22 uczniów dowozimy do Mysiadła, z Zamienia jedną osobę i z nowej Iwicznej dwie, łącznie 40 osób. Ale ja powiedziałam, że to jest powyżej 3 kilometrów, a obecnie dowozimy wszystkich 68. A jeżeli byśmy zrobili tutaj, że wybieramy wariant drugi powyżej 3 kilometrów, to tych dzieci by nam ubyło i byłoby tak około 40.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Ad vocem jeszcze? Nie wszystkie pytania, tak bardzo proszę.

Jacek Bulak - Dyrektor ZOPO

- Pierwsze pytanie, które Pani Radna zadała, czy powiadaliśmy Radę Rodziców? Nie powiadaliśmy Rady Rodziców. To nie znaczy, że... znaczy my wiemy, co Rada Rodziców powie,

tak? Znaczący dowozić wszystkich, tak? Prawdopodobnie Pani radna nie spodziewała się, że rodzice powiedzą, nie, nie chcemy tam, będziemy sami wozić i w ogóle, nie, no wiadomo, że rodzice powiedzą, tak, że, ale to, to my jako organ prowadzący o tym decydujemy, tak, to my o tym decydujemy i dlatego też dzisiaj na komisji pytamy Państwa o, no właśnie, o te warianty, które Państwo, wariant wybieracie, tak. To jest pierwsza kwestia. Jakby wzrosły koszty, odpowiadamy już to Pani Małgorzacie Brzezińskiej. Koszty świetlicy, one są trudno do oszacowania w tym momencie, tak, bo nie wiemy, kogo będziemy wozić. My jesteśmy w trakcie rekrutacji do szkół i tak naprawdę dopiero przed przetargiem zbieramy deklarację rodziców.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Panie Dyrektorze, trochę zdrowego rozsądku i logiki. No założmy, że musimy zatrudnić dwie dodatkowe osoby na świetlicy w Mysiadle, trzy w Nowej Iwicznej, cztery w Lesznowoli, dwie w Zamieniu. Jakiś taki szacunek no po prostu tego wszystkiego. Mo i myślę, że tutaj jakiś, tutaj no jak gdyby chcą Państwo, żebyśmy podejmowali decyzję bez takich informacji. Jakie są koszty dodatkowe? Zaoszczędzimy tutaj milion złotych na dowozie, ale będziemy musieli dosypać do wynagrodzenia świetlicy dwa miliony., tak. Więc pytam się, czy to jest oszczędność w ogóle realna, tak. Bo po co mamy zmieniać i oszczędzać milion na dowozach, skoro będziemy musieli dorzucić dwa miliony na wynagrodzenia dla opieki na świetlicy. Stąd moje pytanie jest, uważam, zasadne i bez odpowiedzi na to pytanie nie jestem w stanie podjąć odpowiedniej decyzji. Dziękuję.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Chciałam jeszcze do tego, przepraszam, zanim udzielę Panu głosu. Czy nadal, bo... Nie mam do czynienia już teraz z edukacją świetlicową i nie wiem dokładnie, do której klasy dzieci uczęszczają do świetlicy teraz w naszych szkołach? Do ósmej klasy mogą uczęszczać, czy uczęszczają, jakiś jest określony wiek?

Jacek Bulak - Dyrektor ZOPO

- Szkoły tak organizują, że dzieci do klasy czwartej, takie było kiedyś, tak? Do klasy czwartej uczęszczają do świetlicy. I starsi uczniowie uczęszczają do świetlicy, znaczy Ci starsi uczniowie, czyli powyżej czwartej klasy, od czwartej do ósmej uczęszczają do świetlicy, tylko w takiej sytuacji, kiedy czekają na szkolny autobus.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Rozumiem. i drugie moje pytanie, bo tutaj Pani Małgorzata mówiła, że zmianowość jest ważna, że dzieci chodzą, czyli ta świetlica jest rano i po południu potrzebna. Natomiast małe dzieci, które są odbierane powiedzmy z domu o godzinie 11.00, autokary też odbierają dzieci, to są same w domu, czy przyjeżdżają tylko autokary, wożą dzieci o 8.00 rano, czy wożą o jakichś innych godzinach? I po południu dowożą, czyli dowożą do pustych domów, gdzie nie ma rodziców, bez opieki dzieci są w domach? No bo ja nie rozumiem tego. No dobrze, nie będę się tu wypowiadać, bo mam inne doświadczenia życiowe, ale może teraz młodzi rodzice mają inne doświadczenia i babcie życiowe, ale to dziękuję. Bardzo proszę, Pani Małgorzata, udzielam głosu.

Małgorzata Brzezińska – Radna Gminy

- Ja jeszcze chciałam spytać, czy posiadamy wiedzę, ile jest dzieci i czy w ogóle macie Państwo, bo to trudno powiedzieć w ilościach, ale czy jest, czy dzieci korzystają z takiej opcji, że jeżeli kończą wcześniej lekcje, a wiemy jak szeroki asortyment, zakres zajęć pozalekcyjnych oferują nasze szkoły, to też chyba jest tak, że mogą skorzystać z tej dodatkowej komunikacji, żeby wrócić na zajęcia pozalekcyjne, bo one są czasami po godzinach 14.00-15.00, a dzieci kończą lekcję o 11.00 i czy dzieci korzystają też z tej możliwości, żeby ponownie wrócić na zajęcia pozalekcyjne. Co do tego, czy dzieci są pozostawione same, dojeżdżają. No Pani Przewodnicząca, za opiekę nad dziećmi to już my nie będziemy odpowiadać. To jest w gestii rodziców. Natomiast muszę Pani powiedzieć, że z obserwacji,

które z mojej, nawet u nas w sołectwie, masę osób czeka na te dzieci, bo z różnych względów. Albo nie mają prawo jazdy, albo są to opiekunowie, dziadkowie, którzy wychodzą po te dzieci i odbierają ich z przystanków. Natomiast nie będziemy wchodzić już tak głęboko, kto się zajmuje dzieckiem, które bezpiecznie wychodzi z autobusu.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję bardzo i Pani Wójt doczekała się swojego głosu. Bardzo proszę Pani Wójt.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Bardzo dziękuję, Pani Przewodnicząca. Szanowna Pani Radna Agnieszko. Myślę, że nie jesteśmy w stanie wyliczyć, jakie dodatkowe środki będziemy potrzebować, gdybyśmy zmienili te warianty, ponieważ nie wiemy, czy te dzieci będą wracały na piechotę, czy zgłoszą się na te świetlice i tak dalej. Więc myślę, myślę, że to pytanie jest teraz, pytanie Pani Radna, jest teraz takie może trzeba sprawdzić czy nasze świetlice są w pełni obłożone teraz jak są dowozy. Bo... To jakby temat, więc myślę, że to jakby jesteśmy w stanie pewnie przy składaniu deklaracji rodziców sprawdzić, czy dzieci będą jednak wracały same na piechotę, czy będą potem, w zależności pewnie od tego, jak daleko mieszkają i czy są w stanie te 2,5 kilometra dojść, tak, do domu. Natomiast ja chciałabym przypomnieć, jak w poprzedniej kadencji próbowaliśmy zmienić ten wariant z pierwszego na drugi i jak zareagowali rodzice na to, wtedy samorząd się ugiął i zdecydował o tym, żeby nie zmieniać tego wariantu. Ale pamiętam też, że ustaliliśmy, że zostawiamy wszystko po staremu, ale nie będziemy dowozić na przykład ulicy Okrężnej w Lesznowoli. To jest to samo sołectwo. Zostało wybudowane też specjalnie skrzyżowanie na drodze wojewódzkiej, żeby było bezpiecznie i tam w miejscu, gdzie dzieci przechodzą, a potem okazało się, że i tak dowozimy te dzieci. Rozumiem, że tam jest łącznik między Okrężną a Słoneczną, który jest niebezpieczny. I rano jadąc nawet do pracy, tam nie da się, jakby dwa samochody mają trudność z wymianieniem, bo tam akurat dzieci idą na piechotę, więc może powinniśmy po prostu przeanalizować te trasy, i tam, gdzie jest bardzo blisko, po prostu nie dowozić, tak? Rozumiem kwestię bezpieczeństwa i że nie wszystkie nasze drogi są przystosowane do tego, żeby dzieci mogły bezpiecznie trafić. No ulica Poprzeczna to to, bo sama poprzeczna to jest patchwork różnego rodzaju asfaltu bez chodnika. Już nie mówię o ulicy Szkolnej, która nie będzie miała chodnika dopóki nie zostanie wybudowana 721, więc są takie sytuacje, których nawet gdybyśmy chcieli zainwestować pieniądze w poprawie tej infrastruktury, to nie możemy. Jeżeli chodzi o łącznik na przykład w Lesznowoli, to ja już wspominałam na zebraniu sołectkim w Lesznowoli, to żebyśmy przeanalizowali kwestię albo ZRID-u i tam było kilka osób mieszkających, które się nawet przychyliło do tego, żeby poszerzyć tą drogę lub wprowadzić tam jeden kierunek. No właśnie, dlatego że nawet jeżeli dzieci są zgłoszone, to bardzo często idą na piechotę w tym miejscu. I ten łącznik jest akurat rano, kiedy wszystkie dzieci idą na godzinę ósmą do szkoły, bardzo niebezpieczny. Dziękuję.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję bardzo. Pan Marcin, bardzo proszę ad vocem.

Marcin Kania - Radny Gminy

- Dziękuję bardzo. Tak, do Pani Wójt. Pani Wójt, już udzielam odpowiedzi i potwierdzam, tak, świetlice są bardzo obłożone. Jest tak głośno, że dzieci proszą rodziców o zakup słuchawek.

Jacek Bulak - Dyrektor ZOPO

- Jeżeli mogę...

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Tak, bardzo proszę.

Jacek Bulak - Dyrektor ZOPO

- Pani Przewodnicząca, pytanie dotyczyło zajęć pozalekcyjnych, tak, o których Pani Radna Małgorzata Brzezińska mówiła. Znaczy myślę, że nie ma takiej sytuacji, że ktoś kończy lekcję o 11.00 i czeka do 15.00 na zajęcia pozalekcyjne, nie. My mówimy, znaczy tak, głównie to jest, że wszystkie zajęcia, które się odbywają pozalekcyjne, czy sportowe, czy koło zainteresowań, one się odbywają zaraz po lekcjach tych, i to jest, i Ci uczniowie w wybranych dniach tygodnia, na przykład nie wiem, mają jakieś zajęcia, nie wiem, wymyślam. Wtorek, czwartek, to w poniedziałek, środę, piątek wracają innym autobusem wcześniejszym, a w dniach, kiedy kończą, mają później te zajęcia, to wracają późniejszym autobusem, tak. W tym wariancie pierwszym to jest dopasowane do... planu lekcji, do planu zajęć pozalekcyjnych. Też Państwo wiedzą zapewne, że ten plan lekcji bardzo się zmienia. To wszystko, znaczy my też cały ten system, harmonogram dowożenia we wrześniu jest ciągle modyfikowany. Przesuwane są godziny, bo albo to jest związane z planem lekcji właśnie, czy planem zajęć pozalekcyjnych, związane jest z tym, że są różne petycje czy propozycje rodziców, że niech on jedzie tędy, albo tu się zatrzymuje, albo tam się zatrzymuje, albo niech się nie zatrzymuje, tylko jedzie. I to wszystko we wrześniu jest bardzo, bardzo zmieniane i bardzo płynne, tak. Oczywiście też jest jedna bardzo istotna kwestia, że szkoły nam przekazują informacje o liczbie dzieci, które potencjalnie od września będą dowożone. Tu jest bardzo istotne słowo potencjalnie, tak, bo to jest wrócenie z fusów, ale też jest istotne to, że we wrześniu tych dzieci jeździ mniej. Wtedy widzimy, że autobusy czasami są do połowy puste, bo jest ciepło, bo jest sprzyjająca aura, dzieciaki jeżdżą rowerami, tak, ale przetarg obejmuje jakby docelowo wszystkie dzieci, tak. Później nagle robi się chłodniej, zaczyna padać deszcz i jest na dworze brzydko, wtedy dzieci zaczynają jeździć tymi autobusami, tak. I to też jest taki urok, tego dowożenia, że nie zmusimy nikogo, kto zadeklarował wiosną, że będzie dowożony, żeby on jeździł, tak, żeby jeździł na autobusach od września, bez względu na to, czy ma na to ochotę, czy nie, tak. Pani radna Sola-Manowska zapytała o tę Kartę Dużej Rodziny, mieszkańca, Kartę Mieszkańca. Nie wiem, czy to nie jest jakaś, znaczy my dowozimy dzieci uczęszczające do szkoły, tak? Zgodnie z ustawą, tak? I czy one są, czy to płacą podatki, czy nie...

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- ...intencją jest to, że jeżeli rodzice wymagają, bo Pan dyrektor po prostu powiedział, że rodzice by przyszli i powiedzieli, że oczywiście dowozić, tak? Ale my jako samorząd mówimy, dobrze będziemy dowozić poniżej 3 km, jeżeli będziecie płacić podatki, tak? Proste. To chodzi o to, aby ludzie po prostu płacili podatki. Oczywiście mieszkańcy mają prawa, mają po prostu możliwości żądania pewnych rzeczy, udogodnień w swoim otoczeniu, gdzie żyją. Natomiast mają też obowiązki, płacenie podatków, tak. Jeżeli czegoś wymagają, także powinni wywiązywać się ze swoich obowiązków. Dziękuję.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję bardzo, bardzo proszę.

Kolejny Mówca

- Znaczy to już jest w kwestii właśnie dyskusji, czy wprowadzić tutaj Lesznowską Kartę Mieszkańca jako taki instrument, wyznacznik przetargowy, że dziecko jest dowożone, czy nie, to już...

Jacek Bulak - Dyrektor ZOPO

- Pani Dyrektor tutaj, przepraszam, to jest istotne, żeby to sprawdzić prawnie, tak? Bo ja pamiętam, jakiś czas temu chodziło chyba o zajęcia GOK-u, opłatę za zajęcia, tak? Że mieszkańcy, czy posiadacze Karty Mieszkańca, chyba tak, żeby byli zwolnieni z opłaty czy jakaś tam... I wtedy to było interpretowane jako dyskryminację, dziękuję zabrakło mi słowa, jako dyskryminacja niezgodne z konstytucją. Ja wiem, że GOK wtedy musiał się bardzo gęsto z tego tłumaczyć i jakby z tego też się

wycofać. To było ileś tam lat temu, tak? Dlatego to pewnie trzeba prawnie byłoby sprawdzić, jaki jest stan obecnie prawny, czy można te konstrukcje zastosować.

Kolejny Mówca

- Jeszcze chciałam powiedzieć, Szanowni Państwo, w wariacie pełnym, tak jak my to nazywamy z Panem dyrektorem, że dowozimy wszystkich uczniów. Ja napisałam na prezentacji, że jest to taki dla nas trochę problem koordynować tę olbrzymią, ciężką maszynę, tak, że dowozimy wszystkich uczniów, ponad 1800 dzieci. Ale mimo wszystko chcę powiedzieć, że my mamy pełną kontrolę nad tym systemem. W październiku dochodzą zajęcia dodatkowe dla dzieci i my te kursy łączymy, przesuwamy troszkę wcześniej, trochę później, żeby te dzieci mogły po skończonych zajęciach dodatkowych wracać. Tak że dziecko nie jedzie drugi raz do szkoły na zajęcia dodatkowe, tylko zaraz po tych zajęciach dodatkowych ma możliwość powrotu, najwyżej 15 minut poczeka. Mniej więcej wiemy, że szkoła nam sygnalizuje, że są to zajęcia dodatkowe dla małych dzieci bądź dla VII-VIII klas i my te godziny dowozu dostosowujemy do planu lekcji. Natomiast jeżeli, tutaj Pan dyrektor też mówił, my tymi kursami troszeczkę możemy manewrować, szachować. Jeżeli np. w okresie wrzesień-październik mniej dzieci jeździ, bo jest ładna pogoda, dzieci dojeżdżają rowerami, hulajnogami do szkoły i te autobusy nie są zatłoczone, to my np. łączymy kursy, przesuwamy itd. Natomiast, jeżeli byśmy się zdecydowali na ten wariant biletowy, to nie może być takiej sytuacji, że np. w miesiącach, w listopadzie, w grudniu, gdzie jest duża absencja dzieci, one chorują, że na przykład zlecamy przewoźnikowi, że tylko 30 biletów ulgowych zlecamy, żeby on sprzedał uczniom, a na przykład w marcu 100. Po prostu ta liczba musi być prawie stała, nie możemy tak szachować, dlatego że to są koszty. On po prostu stając do przetargu sobie kwotę kalkuluje i różnicę 51%, bo 49 to jest zniżka na bilet ulgowy, czyli tą różnicę od biletu pełnego 51% o tą kwotę występuje o dotację.

Jacek Bulak - Dyrektor ZOPO

- Do marszałka.

Kolejny Mówca

- Więc generalnie zlecenie przez dyrektora szkoły, jaką ilość biletów ma przewoźnik sprzedać co miesiąc, to jest stała liczba, constans. Mimo, że dziecko jest chore, to ten bilet trzeba mu sprzedać. Tutaj nie ma żadnego pola manewru.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję, tak jak i z zaplanowanymi autokarami, które wrzesień, październik Państwo mówią, że jeżdżą pustawe, a później pełne, bo pada deszcz, czy śnieg, czy jest zimno, co rozumiałe. I udzielałam głosu Panu Krzysztofowi i przeszlibyśmy do głosowania. Bardzo proszę.

Krzysztof Klimaszewski – Radny Gminy

- Dziękuję bardzo, Pani Przewodnicząca. Doczekałem się, ta forma ad vocem, przy ad vocem, kiedy się nawet nie zabierało w danym głosie na ten temat głos, to jest tak, to ktoś tam czeka i czeka, i cały czas jest odsyłany. Ale wracając do ad rem, jak to się mówi, Drodzy Państwo, w wcześniejszych kadencjach problemy dotyczące dowozu dzieci były poruszane i nawet wchodziliśmy w tematy szczegółowe, czyli dokładne. My mówimy o strategii. Strategia jest taka, że bezpieczeństwo naszych dzieci dużymi literami jest najważniejsze. Bo chociaż w ten sposób i dla rodziców, i dla nas odpowiadamy za to, że unikamy różnych zdarzeń losowych, które by wynikły w związku z tym, że my sobie obetniemy, czy zaoszczędzimy parę groszy przez gminę. A bezpieczeństwo dzieci jest moim zdaniem najważniejsze i te koszty, czyli jest bezcenne i te koszty po prostu musimy ponieść. Taka jest prawda. I tyle. Dziękuję bardzo.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję bardzo. Czy Pani Agnieszka koniecznie chce zabrać głos jeszcze? Bardzo proszę, udzielam głosu.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- A tak, chciaabym zabrać koniecznie głos. Dziękuję uprzejmie, Pani Przewodnicząca, za udzielenie głosu. Ja chciałam po prostu przekazać informację, że mam nadzieję, że samorząd poradzi sobie z wariantem pierwszym. Będę głosować za wariantem pierwszym. I mam nadzieję, i tutaj obietnicę tutaj złożoną przez Panią Wójt, że zostanie sprawdzona ta możliwość Karty Mieszkańca. I też bardzo dziękuję Pani Wójt za wypowiedź, jeżeli chodzi o to zweryfikowanie map ulic, z których odbierane są dzieci. Bo ja myślę, że racjonalizacja tego systemu jest wskazana. Dziękuję uprzejmie.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję bardzo. Nie widzę więcej zgłoszeń, zatem przechodzimy do głosowania na każdym z wariantów. Bardzo proszę. Podpunkt D teraz procedujemy. Przyjęcie planu nadzoru nad żłobkami, klubami dziecięcymi oraz dziennymi opiekunami działającymi na terenie Gminy Lesznowola. Bardzo proszę.

Jacek Bulak - Dyrektor ZOPO

- Dziękuję, Pani Przewodnicząca. Projekt uchwały w sprawie Przyjęcie planu nadzoru nad żłobkami, klubami dziecięcymi oraz dziennymi opiekunami działającymi na terenie Gminy Lesznowola związana jest ze zmianą przepisów w tym względzie. Poprzednia uchwała, to była uchwała Rady Gminy z 2012 roku, też dotyczyła przyjęcia planu nadzoru nad żłobkami i klubami dziecięcymi. Zmiana tej uchwały, znaczy ta nowa uchwała, którą proponujemy do procedowania, to jest związana z tym, że... Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wydał Rozporządzenie 19 grudnia 2024 roku w sprawie standardów opieki sprawowanej na dzieci w wieku do lat trzech. To było rozporządzenie z grudnia 2024 roku. Bardzo długie vacatio legis. Rozporządzenie weszło w życie 1 stycznia 2026 roku. Żłobki do 28 lutego tego roku musiały przygotować standardy opieki i one przesyłały to poprzez system Empatia, w którym są żłobki zarejestrowane. To jest system administrowany przez Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Przesyłane były te standardy opieki zatwierdzone przez ministerstwo, więc to się dzieje jakby poza nami. Oczywiście te standardy przygotowane przez przedszkola, przesyłane do ministerstwa za pomocą systemu Empatia muszą być zgodne z tym rozporządzeniem ministra pracy z grudnia 2024 roku. My musimy tylko ustalić tylko harmonogram, ten plan nadzoru nad żłobkami. Mają Państwo treść tej uchwały, więc ja jej nie będę czytał, ale to jest bardzo istotna zmiana. Z powodów technicznych jeden paragraf ulega zmianie. Państwo otrzymali pierwotnie, gdyby Państwo mogli spojrzeć, Państwo Radni, w paragrafie trzecim jest punkt drugi, pierwszy, drugi, trzeci i piąty. Zabrakło punktu czwartego. Ten punkt, w Państwa wersji, punkt piąty jest punktem czwartym. A punkt piąty brzmi, niewywiązywanie się ze spełnienia odpowiednio przez żłobek, klub dziecięcy lub dziennego opiekuna standardów opieki określonych w przepisach wydanych na podstawie artykułu 6c ustawy o opiece nad dziećmi do lat trzech oraz w przepisach odrębnych.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Rozumiem, że to jest błąd pisarski.

Jacek Bulak - Dyrektor ZOPO

- Tak, błąd pisarski.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Już w oryginale będzie wszystko jak należy.

Jacek Bulak - Dyrektor ZOPO

- Tak. Już w Biurze Rady to poprawiliśmy. Pani kierownik Gawrych to poprawiła już i będzie to poprawione.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- niestyszalne].

Edyta Brzostowska - Radna Gminy

- Dziękuję, Pani Przewodnicząca. Ja mam Pani Dyrektorze pytanie takie, bo tutaj jest mowa o żłobkach i maluchach i o wieku 0-3. W tej chwili mamy w wielu przedszkolach grupy 2,5 roku. Czy te przedszkola są też tym programem objęte?

Jacek Bulak - Dyrektor ZOPO

- Pani Przewodnicząca, Pani Radna. Nie, znaczy tak, w naszych przedszkolach nie ma grup dzieci 2,5-letnie, całych grup, chodzą dzieci, ale to bardzo pojedyncze osoby, pojedyncze dzieci. Przepis ustawy Prawo oświatowe mówi, że przedszkole może przyjąć wyjątkowe sytuacje dziecko 2,5-letnie. To są pojedyncze sytuacje. Tak, tak, tak, tak, dokładnie to, co Pani Przewodnicząca mówi, przepisy dotyczące przedszkola, tak. Opieka żłobkowa obejmuje dzieci od 0 do 3 lat, do wieku 3 lat i ten plan nadzoru obejmuje właśnie żłobki dla dzieci od 0 do trzech lat.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Dziękuję uprzejmie, Pani Przewodnicząca, za udzielenie głosu. Ja mam pytanie, czy w paragrafie 1. odnosząc właśnie paragrafu 1., czy to są sztywne zapisy, czy możemy je modelować, czy one są wymagane po prostu ustawą? Bo ja mam propozycję, aby w paragrafie 1. pkt 1. dodać słowo przynajmniej raz w roku kalendarzowym, w punkcie drugim także przynajmniej raz w roku kalendarzowym i w punkcie czwartym, nie, trzecim, przynajmniej lub... a później lub w miarę potrzeb.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Ja dopytam, czy to, że jest napisane raz w roku ogranicza możliwość więcej razy?

Jacek Bulak - Dyrektor ZOPO

- Nie ogranicza, dlatego że w paragrafie trzecim jest wpisane, Wójt Gminy Lesznów może prowadzić czynności nadzorcze także poza planem nadzoru, o którym mowa, w przypadku powzięcia informacji o nieprawidłowościach w organizacji i funkcjonowaniu klubu. [niestyszalne]. Myśmy też, jeszcze mogę dodać jeszcze, myśmy to też sprawdzili w innych gminach jak te uchwały, bo one są wszędzie podejmowane w tym czasie, tak. To jest ten moment, tak, bo przepis wszedł 1 stycznia. Wszędzie tam ten zapis jest raz w roku kalendarzowym. Trzeba też mieć na uwadze bardzo istotną kwestię związaną, no choćby taką techniczną. Mamy 17 żłobków na terenie gminy, 3 kluby dziecięce. Kontrole sprawują pracownicy Urzędu Gminy zajmujący się kontrolą placówek niepublicznych, tak i wzmożenie tych kontroli, nie wiem czy to jest właściwa droga. Ten zapis właśnie daje w sytuacji, kiedy do wójta dociera informacja, że coś się dzieje w danym żłobku źle, to wtedy może wystąpić kontrolę w każdej chwili, tak? Więc jeżeli ona się, powiedzmy, w punkcie pierwszym, kontrola warunków i jakości świadczonej opieki na dziećmi do lat trzech, raz w roku kalendarzowym. Więc... ale w momencie, kiedy do wójta gminy dotrze informacja, że warunki i jakość świadczenia opieki jest zła, to wtedy jest paragraf trzeci, wójt gminy może prowadzić czynności nadzorcze także poza planem. Więc tak to rozumiemy.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dobrze, proszę ad vocem Pani Agnieszko.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Ja bym się lepiej czuła jakby było wpisane to słowo, przynajmniej. I to nie nakłada dodatkowego obowiązku kontroli, jeżeli nie ma takiej potrzeby.

Jacek Bulak - Dyrektor ZOPO

- Myślę, że możemy to sprawdzić.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- No bo ja nie rozumiem, przecież mówimy tu cały czas o bezpieczeństwie dzieci. Tutaj jesteśmy w stanie wydać ponad milion więcej na dowozy, żeby bezpieczeństwo zapewnić, a tutaj wpis, że przynajmniej jest jakimś problemem, no chyba myślę, że to daje większe uprawnienia, wzmacnia te uprawnienia wójta i daje takie możliwości, żeby to bezpieczeństwo było większe.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dobrze, dziękuję bardzo. Ja myślę, że to są, są pewne konstrukcje, są pewne przepisy, ustalania przepisów pisania, prawny język skomplikowany, po to tu mamy obsługę prawną, która nad tym czuwa, mam nadzieję, że fachowo, ale poproszę Pana Wicewójta o jeszcze podbicie.

Oktawian Druzd - Zastępca Wójta Gminy

- Bardzo dziękuję, Pani Przewodnicząca.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Przepraszam tego zdania.

Oktawian Druzd - Zastępca Wójta Gminy

- Myślę, że musimy przede wszystkim sprawdzić, Panie Dyrektorze, jak wygląda to w przepisie, który nakłada na nas obowiązek tych kontroli. Jaki jest zapis dokładnie w rozporządzeniu, Pan mówił, tak? I wtedy, żebyśmy się nie narazili później na ewentualne uchylenie przez nadzór, bo akurat nadzór sprawdza konkretnie legalność danego przepisu na podstawie aktu, na podstawie którego uchwała jest wydana. Więc jeżeli tam jest takie dopuszczenie zmiany, czy doszczegółowienia przez słowo przynajmniej, absolutnie, jak najbardziej nie widzę też problemu. Natomiast my musimy sprawdzić, czy ustawa, czy rozporządzenie daje taką możliwość. Bo jeżeli tam jest zapisane stricte raz w roku, no to powinniśmy się odnieść dokładnie do tego samego przepisu.

Jacek Bulak - Dyrektor ZOPO

- Okej, Pani Przewodnicząca...

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dobrze, bardzo proszę.

Oktawian Druzd - Zastępca Wójta Gminy

- Zakładam, że Pani Mecenasa, przepraszam jeszcze, że wejdę w słowo, parafująca uchwałę, pewnie ten przepis przeczytała i w taki sposób jest ten zapis dlatego. Dziękuję.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Jeżeli w ustawie tak nie jest.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Chcieli, żeby Pani wójt dwa razy w roku kontrolowała, bo to chodzi chyba ustawodawcy chodziło o to, żeby była kontrola, a nie żeby jej nie było. Dziękuję. W takim przypadku ja nie rozumiem po co my w ogóle opiniujemy te projekty. Znaczą czy ja dostanę odpowiedź kiedyś i chciałam ustalić kiedy dostanę odpowiedź na to pytanie.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Pani przewodnicząca, zapowiadała przerwę. Myślę, że możemy to w przerwie sprawdzić dla Pani radnej. Żeby Pani miała...

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dobrze, to zrobimy tak, że ja Państwa dyrektorów...

Jacek Bulak - Dyrektor ZOPO

- Jeżeli mogę Pani Przewodnicząca, to zrobimy tak.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Pan dyrektor ma jeszcze jakieś sugestie.

Jacek Bulak - Dyrektor ZOPO

- W tej chwili opuścimy tutaj komisję, ale ja wrócę do siebie, sprawdzę to i do Pana Wójta przedzwonię, żeby to doszczegółwić, czy jest taka możliwość i przekażę Panu Wójtowi tak, żeby na tej komisji jeszcze Państwo...

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Przegłosujemy myślę wtedy według własnego przekonania.

Jacek Bulak - Dyrektor ZOPO

- Z tego co, Pani Przewodnicząca, mówi, że komisja trochę potrwa dzisiaj, więc... zdążymy to sprawdzić.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- No dobrze, dziękuję bardzo, mam nadzieję, że nie. No nie mogę Państwu ograniczać zabierania głosu, no proszę tak nie mówić. Zatem bardzo proszę przejdziemy teraz, dziękuję Państwu za obecność, za wyczerpujące odpowiedzi. I tak jak zapowiadałam, dziękuję Pani Kierownik, że jest tutaj z nami. I, bo tu cały czas mi się przewija źle. Przechodzimy do punkt piąty podpunkty B, określenie Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Lesznowola i po tym punkcie ogłoszę przerwę. Bardzo proszę, Pani Kierownik. Udzielam głosu.

Marzena Chmiel - Kierownik Referatu Ochrony Środowiska

- Dziękuję bardzo. Witam Państwa wszystkich serdecznie. Program opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobieganie bezdomności zwierząt na terenie Gminy Lesznowola, jak Państwo pamiętają, przyjmujemy i dyskutujemy nad tym programem każdego roku, mniej więcej o tej samej porze w marcu. Program opieki nad zwierzętami bezdomnymi został opracowany jak zwykle na podstawie ustawy o ochronie zwierząt, na podstawie artykułu 11a, który zawiera dokładne, wytyczne, co powinno się w tym programie znaleźć, jakie czynności, jakie działania powinniśmy podjąć jako gmina, żeby w znacznym stopniu zabezpieczyć zwierzęta bezdomne poprzez zabezpieczenie mieszkańców przed działaniem tych zwierząt, a także zabezpieczyć te zwierzęta i utrzymać w jak największym dobrostanie. Więc program ten został zaakceptowany przez powiatowego lekarza weterynarii, Zarząd Okręgowy Polskiego Związku Łowieckiego i kilka fundacji, które działają na rzecz ochrony zwierząt, a mianowicie fundacje Niezły Pies, Przytul Psa, Rasowy Kundel, Animals Rescue i Animal Support. Są to fundacje, które wiemy z naszych tu doświadczeń, z naszych informacji, działają na terenie Gminy Lesznowola bądź też na terenie Powiatu Piaseczyńskiego. Koszty realizacji programu zostały określone w rozdziale jedenastym i zawierają następujące tak jakby... zadania. Pierwszym zadaniem jest oczywiście zapewnienie bezdomnym zwierzętom wyłapanym z terenu Gminy Lesznowola miejsca w schronisku, opiekę nad wolno

żyjącymi kotami, w tym ich dokarmianie, odławianie zwierząt bezdomnych, obowiązkową sterylizację bądź kastrację w schronisku dla zwierząt, poszukiwanie nowych właścicieli, a także wskazanie gospodarstwa rolnego w celu zapewnienia miejsca dla przytrzymywania zwierząt w sytuacjach, kiedy jest to wymagane oraz określenie wysokości środków finansowych przeznaczonych na realizację tego programu. Pierwsze zadanie, wyłapywanie zwierząt bezdomnych, ich utrzymywanie, przekazanie do adopcji obowiązkową sterylizację bądź kastrację. Jest organizowany przetarg i obecnie podmiotem, który zajmuje się opieką nad tymi zwierzętami jest gabinet weterynaryjny z lokalizacją ulica Mleczarska 7, gabinet weterynaryjny doktora Zająca. Przeznaczaliśmy też niewielką ilość środków tym razem na zabiegi kastracji i sterylizacji kotów wolnożyjących. Przeznaczaliśmy środki w wysokości 40 tys. na dofinansowanie zabiegów kastracji i sterylizacji zwierząt posiadających właścicieli. I tutaj w tym momencie muszę powiedzieć, że złożyliśmy także wniosek do marszałka województwa o przyznanie dotacji na ten cel też z programu dotacyjnego Mazowsze dla zwierząt. Jeśli uda nam się pozyskać środki na ten cel, to wtedy oszczędzimy po prostu nasze środki budżetowe. Ja chyba tyle. Proszę Państwa o pozytywne zaopiniowanie uchwały. Pozostaje do dyspozycji, mogę odpowiedzieć na liczne jeszcze pytania, jak Państwo będziecie mieli.

Edyta Brzostowska - Radna Gminy

- Dziękuję bardzo. Pani Kierownik, ja mam właśnie a propos tego dofinansowania pytanie. W zeszłym roku wiem, że... Nie, w zeszłym roku nie dostaliście. 2 lata temu było dofinansowanie i wtedy wycofano też środki z urzędu gminy. Ten program sterylizacji i kastracji cieszy się bardzo wielką popularnością. W momencie ogłoszenia, że już można dokonać tego, znikają po prostu momentalnie terminy i moje pytanie jest takie, to jest 40 tysięcy, to nie są jakieś przy budżecie ponad pół miliarda jakieś wielkie pieniądze i pytanie jest moje takie. Czy pomimo dofinansowania nie możemy zwiększyć, pozostawiając środki gminne, zwiększyć puli tych zabiegów dla mieszkańców gminy? Bo naprawdę zainteresowanie jest potężne. Dziękuję bardzo.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję bardzo, bardzo proszę.

Marzena Chmiel - Kierownik Referatu Ochrony Środowiska

- Zapewne możemy zwiększyć te środki, te kolejne 20 tysięcy. Przeznaczaliśmy 40 tysięcy i taki projekt zadania wnieśliśmy do Urzędu Marszałkowskiego. Urząd... Marszałek finansuje 50% kosztów, jeśli dostaniemy. Więc zabezpieczyliśmy 40 tysięcy. Jeśli Państwo zdecydują, że te 20 kolejne, które dotacje możemy dostać, przeznaczyć, będzie tych środków więcej. Jest tylko pytanie, czy dostaniemy w tym roku, bo w tamtym roku nie zostały środki przyznane dla Gminy Lesznowola.

Edyta Brzostowska - Radna Gminy

- Czyli rozumiem, że czekamy, tak?

Marzena Chmiel - Kierownik Referatu Ochrony Środowiska

- Na razie czekamy, ogłaszają tak właściwie do końca marca, forum konkursowe ogłasza przyznanie tych środków. My złożyliśmy też dwutorowo, jeszcze złożyliśmy, ponieważ schronisko, do którego przyjmowane są zwierzęta pochodzące z terenu Gminy Lesznowola, zwierzęta bezdomne, jest schroniskiem, który utrzymuje gabinet weterynaryjny i znajduje się bezpośrednio przy ulicy, zlokalizowany jest przy ulicy Mleczarskiej w Nowej Iwicznej. Na razie jest to schronisko, które jest tylko przeznaczone do utrzymywania i wykonania zabiegów zwierząt pochodzących z terenu Gminy Lesznowola. W związku z tym, że była taka możliwość, żeby złożyć jeszcze w jednym programie dotacyjnym, złożyliśmy na to schronisko, żeby dostać jeszcze w tym miejscu dofinansowanie. I ewentualnie to schronisko bardziej może wyremontować, przygotować i zwiększyć warunki przytrzymywania tych zwierząt, gdyby u nas okazało się, że tych zwierząt jest więcej. W tamtym roku na opiekę nad zwierzętami w tym głównym przetargu przeznaczaliśmy 350 tysięcy. Jak się okazało po

ogłoszeniu przetargu i po sprawdzeniu ofert, pieniędzy z 350 tysięcy wystarczyło nam tylko do października. W październiku, po połowie października, po 10. musieliśmy przeznaczyć dodatkowe środki na odławianie zwierząt bezdomnych. Z powodu tego, że no niestety zwiększyły się koszty usług w tym zakresie. W związku z tym, a zwierząt u nas mniej więcej było na tym samym poziomie, dlatego nam środków zabrakło.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję bardzo i jeszcze raz ad vocem, bardzo proszę Pani Edyto.

Edyta Brzostowska - Radna Gminy

- Ja a propos tego odławiania to myślę, że my mamy też potężny problem, ponieważ mamy w miarę dobrze rozwinięty system opieki nad tymi zwierzętami bezdomnymi i bardzo często są przypadki, tak jak rozmawiałam nawet z pracownikami sami Pani, przypadki podrzucania z innych gmin zwierząt do nas. Trudno się też nie zająć zwierzęciem, no bo co to zwierzę jest temu winne. A jeszcze jedno pytanie, bo to też rozmawiałam w zeszłym roku z panią, od Pani kierownik z referatu. Dlaczego my finansujemy w całości tę kastrację i sterylizację? Bo jakbyśmy nawet na poziomie 50% jest to spora suma, bo to są rzędy powiedzmy 300,00 złotych za sterylizację czy nawet więcej. No to jest to i tak duża ulga dla takiego mieszkańca. Może pójść w ten sposób. Ale ewentualnie mieszkańcy, którzy mają naprawdę ciężką sytuację finansową, żeby udowodnili, tamten formularz jest też dosyć taki szczegółowy, żeby udowodnili, jeżeli mają ciężką sytuację finansową, wtedy za darmo, a tak przeciętne... finansowane jest w całości.

Marzena Chmiel - Kierownik Referatu Ochrony Środowiska

- Mogę? Tak. Drodzy Państwo, kiedyś przygotowywana była uchwała o finansowanie tych zabiegów dla zwierząt właścicielskich w granicach 50%. Państwo Radni chcieli, żeby 100% finansować, w związku z tym było zmienione. W tamtym roku było 100% i w tym roku zaproponowaliśmy tak samo 100%, chociaż finansujemy, to znaczy dajemy te zabiegi i możliwość skorzystania z tej dotacji mieszkańcom, którzy mieszkają w Gminie Lesznówola bądź rozliczają się w Urzędzie Skarbowym w Piasecznie, bo składają te dodatkowe formularze i informacje potwierdzające, że odprowadzają tutaj podatki. Oczywiście na terenie, no tutaj nasi mieszkańcy się bardzo zapatrują na gminy ościenne w Warszawie, Piasecznie, są stuprocentowe finansowanie, w związku z powyższym mieszkańcy domagają się tych 100%. Ale no nie udaje się tak dużo za 40 tysięcy, tak, bo to wszystko też zależy, koszt zabiegu zależy też od na przykład wagi zwierzęcia. Im większa waga, tym koszt jest większy. W związku z tym te środki szybko ubywają. No kolejka się tworzy w referacie, kiedy ogłaszamy. No ale na zasadzie kto pierwszy ten lepszy. Taka zasada. Jedynym warunkiem, które tutaj stawiamy to jest obowiązek znakowania zwierzęcia. Czyli jeśli ktoś chce skorzystać z usługi kastracji bądź sterylizacji musi oznakować nieznakowane zwierzę. To jest taki warunek. No jak tutaj mogę powiedzieć, że tych zabiegów kastracji, sterylizacji przeprowadziliśmy za te 40 tys. Drodzy Państwo, 53 sztuki zwierząt domowych skorzystało, a 31 zwierząt właścicielskich zostało oznakowanych.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Czyli jaka jest jednostkowa cena tej sterylizacji?

Marzena Chmiel - Kierownik Referatu Ochrony Środowiska

- To zależy od wagi.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Bo wiem o kotkach, znam ceny kotków, ale to jest inny rząd wielkości.

Marzena Chmiel - Kierownik Referatu Ochrony Środowiska

- Tak, tutaj właściwie jest tak, że dopuszczamy do skorzystania tych zabiegów właścicielskie

zwierzęta, ale usługi świadczą dla wygody naszych mieszkańców wszystkie gabinety. Te gabinety składają porozumienie, takie zwane konsorcjum, dogadują się co do ceny. Powiem tylko tyle, że staramy się negocjować i utrzymać tą samą cenę, co już na przykład była dwa lata temu. Czyli te koszty nie rosną aż tak mocno. Natomiast udało nam się w tamtym roku, ponieważ okazało się, że w gromadach zgromadziło nam się dużo kotów wolno żyjących. Chcieliśmy przeprowadzić większą ilość kastracji i sterylizacji tych kotów wolno żyjących, więc wynegocjowaliśmy cenę w gabinecie weterynaryjnym. I cena takiej sterylizacji kotki wyniosła 280,00 zł. To jest bardzo mała kocura 180. W związku z tym, no starczyło nam, wygospodarowanych zostało 34 tysiące. To starczyło na 135 sztuk zwierząt, tych kotów wolno żyjących zostało wysterylizowanych.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję. Bardzo proszę Pani Edyto.

Edyta Brzostowska - Radna Gminy

- Tak, Pani Przewodnicząca, bo ja nie wiem w jakiej formie, ale chciałabym złożyć taki wniosek, żeby to nie było finansowanie jednak, tylko dofinansowanie na poziomie 50% dla tych mieszkańców, którzy są posiadaczami zwierząt. Bo jest to i tak naprawdę spora różnica, jak patrzymy po ulicach jakie mamy psy to nie są pieski za 200,00 zł, tylko za parę tysięcy i myślę, że nie będzie to uderzenie. A warunkować to właśnie też tym, że jeżeli ktoś ma ciężką sytuację finansową i to udowodni, to wtedy może mieć to bezpłatne, a w tym momencie więcej osób by też skorzystało.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dobrze, no to bardzo proszę złożyć taki wniosek i go przegłosujemy. To w przerwie proszę sformułować w Biurze Rady zgłosić, przegłosujemy. A Pani, udzielam teraz głosu Pani Małgorzacie. Bardzo proszę Pani Małgorzato.

Małgorzata Brzezińska – Radna Gminy

- Dziękuję, Pani Przewodnicząca. Ja właściwie tu koleżanka dopytała, natomiast mówimy o tym, że radna. Mało pieniędzy, no taki mamy budżet jak przegłosowaliśmy ile daliśmy pieniędzy, więc tu nie wina referatu. Natomiast ja chciałam spytać, jaka jest ilość zapotrzebowania, czy osoby, bo szybko te pieniądze, około 70 zwierzątek mamy zagospodarowane w tych pieniądzach. Jakie jest zapotrzebowanie? Ile osobom musieliśmy odmówić? Czy ma Pani taką informację, ile osób się zgłasza i niestety te środki już nie starczą na te potrzeby, które, które się, by były potrzebne do tego, żeby te zwierzęta były zaopiekowane? I ewentualnie informacyjnie, jaka ta kwota by musiała być zwiększona, żeby nawet przy tej opcji, o której koleżanka mówiła i to jest słuszne, te 50%, musielibyśmy zwiększyć środki budżetowe.

Marzena Chmiel - Kierownik Referatu Ochrony Środowiska

- To znaczy, Drodzy Państwo, nigdy referat nie przeprowadzał takich szacunków. Na pewno zakwalifikowanie tych zabiegów na wysokości 50% dawałoby szansę skorzystania więcej zwierząt. Wtedy poddane było tym zabiegom i możliwość skorzystania. Natomiast bardzo dużo osób w tamtym roku było zainteresowanych, więc wszyscy dzwonią. No bardzo dużo, na przykład prawie tyle samo, ile skorzystało. Ja Drodzy Państwo, ja też zaplanowałam w propozycjach budżetowych wrześniowych dużo więcej. Musieliśmy pozostać na takiej kwocie. Staramy się pozyskać te 20 tys. W tym roku w związku z oszczędnościami też nie będzie aż tyle środków na kastrację i sterylizację kotów wolnożyjących, takie mamy ograniczenia. Trudności w tym określeniu wynikają stąd, że nie ma w naszej gminie podatku od posiadania zwierzęcia, od posiadania psa, więc nie mamy spisu tych zwierząt. Kiedyś próbowaliśmy oszacować ilość tych zwierząt, przy okazji jakichś badań czy ankiet, które wykonywaliśmy w referacie. Ale mieszkańcy gminy nie chcieli wtedy rzetelnie odpowiadać, bo się bali, że gmina wprowadza podatek od posiadania psa. Tak że nie mamy takich rzetelnych informacji, ile tych zwierząt jest w naszej gminie, były, ukazały się takie, ponieważ ministerstwo, tym

razem ministerstwo rolnictwa, mam taką wiedzę, zaczęło pracować nad obowiązkiem wprowadzania w ustawie obowiązkowego czipowania, znakowania zwierząt dla właścicieli tych zwierząt. Jest projekt, taki czysty projekt na początku ustawy o ochronie zwierząt, które zostało przygotowane przez Ministerstwo Rolnictwa, przewidują władze, że powinien ten projekt wejść w życie od tego momentu właściwie 3 lata. No to trochę długo, trochę długo. Przymierzaliśmy się, żeby wprowadzić podatek z Panem wójtem, ale chyba nie będzie to możliwe. Bo jak usłyszeliśmy, że będzie ustawa, która reguluje ten obowiązek czipowania, to wtedy nam się zmniejszy ilość tych zwierząt bezdomnych, bo będą zwierzęta znakowane i będzie można ich przypisać do właściciela.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Zrozumiałam wcześniej, jak Pani mówiła, że gmina dofinansuje, a teraz jakby przegłosujemy wniosek Pani Edyty, dofinansowuje te 50% więcej, że warunkiem jest zaczipowanie zwierzęcia.

Marzena Chmiel - Kierownik Referatu Ochrony Środowiska

- Zaczipowanie zwierzęcia, żeby było oznakowane, żeby to zwierzę, nawet jeśli ono będzie pozbawione płodności, nie wróciło do nas jako bezdomne znowu, tak. Żebyśmy nie je wyłapali, że jednak to znakowanie to jest prosta droga...

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- I to nie jest przeszkodą, że ktoś na przykład mówi, a jak mam zaczipować, to nie kastruję. Nie mają Państwo jakby...

Marzena Chmiel - Kierownik Referatu Ochrony Środowiska

- No jeśli jest zaczipowany, to w bazie danych jest jego numer i jest właścicielski.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Nie, nie, ja wiem, ale czy na przykład taki sygnał był od weterynarzy, że ktoś jak usłyszy, że ma zaczipować zwierzę, to rezygnuje z tego kastr... Nie mają Państwo takich sygnałów.

Marzena Chmiel - Kierownik Referatu Ochrony Środowiska

- To znaczy nie mamy takich sygnałów, ale my kwalifikujemy tutaj w referacie. W referacie biorą zgłoszenia, dostają zgłoszenie do gabinetu wskazanego we wniosku. Nie ma tego problemu. To namawiamy właściwie do tego, żeby zaczipować. Nie ma innej możliwości, więc ta chęć skorzystania z dotacji jest chyba większe niż czipowanie, niż... odmowa. Wiadomo, że usługa czipowania jest dużo tańszą usługą niż usługa kastracji bądź sterylizacji.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dobrze, dziękuję. Jeszcze widziałam Pani Edyta. Zgłaszała się. Bardzo proszę.

Edyta Brzostowska – Radna Gminy

- Dziękuję. ja króciutkie tylko pytanie. Pani kierownik, od ilu lat jest prowadzony program kastracji kotów wolno żyjących?

Marzena Chmiel - Kierownik Referatu Ochrony Środowiska

- Prawie od początku Pani Radna, bo to program kastracji kotów wolnożyjących, jak ustawodawca umieścił obowiązek przyjęcia tych działań w zakresie bezdomności zwierząt w formie uchwały, to to był też jednym z punktów. Dlatego też my przyjmujemy, ja już nie pamiętam, ale na pewno osiemnasty, siedemnasty. Przyjmujemy zgłoszenia od karmicieli na specjalnym druku, które tutaj Państwo macie do zaopiniowania. Każdy może być karmicielem, kto jest mieszkańcem, kto jest mieszkańcem naszej gminy i zechce się zająć tym problemem. Kupujemy karmę, którą przekazujemy i dokarmiamy te koty wolnożyjące w okresie zimowym. Jedynie my uważamy, że znamy miejsca,

potrafimy zlokalizować te miejsca, gdzie te koty przebywają. Po to też mamy tych przedstawicieli, czyli karmicieli, którzy nam te informacje dostarczają.

Edyta Brzostowska – Radna Gminy

- Ja przepraszam, Pani Kierownik, mi chodzi głównie o to, że jak to jest 17. czy 18. rok, czyli program działa już powiedzmy 8 lat, czyli mamy nadal problem zewnętrzny, że tych kotów jednak przybywa.

Marzena Chmiel - Kierownik Referatu Ochrony Środowiska

- Trochę przybywa, ale coraz mniejszy. Bo już od początku, kiedy program tutaj funkcjonował, wprowadziliśmy taką możliwość, że w tych ogniskach, w gromadach kocich mogliśmy do dwóch przypadków kastrować i sterylizować. W przypadku nowych ognisk, tam gdzie się pojawiły, a obowiązkowo jeden albo też dwa przypadki z tych starszych wcześniej zgłoszonych. Bo wiadomo, koty się też rozmnażają, też nowi członkowie do tych grup dochodzą. My robimy krótkie rozpoznanie na początku sezonu, tak gdzieś w marcu, na początku kwietnia, więc identyfikujemy po prostu problem. Problem w tamtym roku był taki, że bardzo dużo kotów wprowadziło się na teren naszej gminy razem z karmicielem i trzeba było podjąć jakieś skuteczne działania, żeby po prostu te koty nawzajem nie rozmnażały się i żeby zapobiec dalszym rozmnażaniu. Dlatego wyasygnowaliśmy w budżecie dodatkowe pieniądze, które przeznaczaliśmy te 34 tys., które przeznaczaliśmy tylko na zabiegi w zakresie kastracji i sterylizacji wolno żyjących kotów, żeby tych kotów jeszcze więcej w ogniskach się nie pojawiało.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję bardzo w takim razie. Jeżeli nie ma więcej pytań, dziękuję bardzo Pani kierownik i ogłaszam 10-minutową przerwę.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Witam Państwa po przerwie. Tak, tak, witam Państwa po przerwie i punkty, które były w pewnym zawieszeniu, a na którym nie dyskutowaliśmy, wracamy do nich. Jeżeli chodzi o... projekt uchwały określającej program ochrony zwierząt oraz zapobieganie bezdomności. Był wniosek Pani Radnej Edyty Brzostowskiej o to, aby mieszkańcy współfinansowali sterylizację swoich piesków. Jednak w przerwie po sprawdzeniu okazało się, że nie możemy tego wprowadzić, ponieważ został złożony wniosek do Marszałka Województwa Mazowieckiego o dofinansowanie, a to znosiłoby otrzymanie tych środków, gdyby mieszkańcy współpłacili. W związku z tym Pani Edyta wycofała wniosek i możemy przejść do przegłosowania w obecnej formie tego projektu uchwały. Zatem bardzo proszę jesteśmy przy punkcie B. Głosujemy w sprawie określenia Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Lesznówola w 2026 roku. Bardzo proszę oddać głos. Dziękuję bardzo. Głosowanie przebiegło pomyślnie. Pięć osób zagłosowało za. Dziękuję bardzo za oddanie głosu i również do przejdziemy do głosowania wniosku Pani Agnieszki Soli-Manowskiej do dodania punktu... przynajmniej. Słowa, tak, słowa przynajmniej... do podpunktu D. Punkt piąty podpunkt D dotyczącego projektu uchwały w sprawie przyjęcia planu nadzoru nad żłobkami, klubami dziecięcymi oraz dziennymi opieki. I jest tutaj już dołączony wniosek. Bardzo proszę głosowanie, tak. Głosujemy w sprawie dodania punktu słowa przynajmniej przed słowem raz w roku dalej. W paragrafie pierwszym, punkt pierwszy, punkt drugi, punkt trzeci przed przerwą Pani radna szczegółowo omówiła swój wniosek. Tak że bardzo proszę o oddanie głosu. Dziękuję bardzo. Wniosek Pani Radnej przeszedł pomyślnie. Cztery głosy za, jeden głos przeciw. Zatem razem z tym przegłosowanym wnioskiem możemy zagłosować cały projekt uchwały. Czyli głosujemy w sprawie przyjęcia planu nadzoru nad żłobkami, klubami dziecięcymi oraz dziennymi opiekunami dziecięcymi na terenie Gminy Lesznówola wraz z przyjętym wnioskiem. Bardzo proszę oddać głos. Dziękuję bardzo. Cztery głosy za, jedna osoba się wstrzymała. W związku z tym głosowanie, z takim głosowaniem, głosowanie przebiegło pomyślnie i przechodzimy do następnego punktu albo poprzedniego punktu. Myślę, że teraz już będziemy po kolei. Czyli jesteśmy w punkcie piątym,

podpunkt A, niewyrażenie zgody na wyodrębnienie środków stanowiących Fundusz Sołecki w budżecie gminy na rok 2027. Witam Państwa Sołtysów, którzy do nas dołączyli i rozumiem, że chcieliby Państwo również zabrać głos w tej sprawie, tak, czy tylko przesłuchać się, to w czasie dyskusji zobaczymy. I witam Panią Skarbnik i bardzo proszę Panią Skarbnik o zabranie głosu.

Jolanta Jabłonkowska - Skarbnik Gminy

- Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo, w 2015 roku 31 marca Rada Gminy Lesznowola podjęła uchwałę, w której wyraziła zgodę na wyodrębnienie w budżecie gminy środków stanowiących Fundusz Sołecki. Uchwała ta zachowuje moc obowiązującą do czasu podjęcia przez Radę Gminy nowej uchwały o niewyrażeniu zgody na wyodrębnienie Funduszy Sołeckiego w danym roku budżetowym. Rada Gminy ma czas do 31 marca, poprzedzającego rok budżetowy, kiedy ten fundusz miałby być wyodrębniony, czyli w tym przypadku 2027 rok. Jeśli chodzi o ten rok 2026, Rada Gminy w zeszłym roku nie podjęła uchwały, więc Fundusz Sołecki zgodnie z ustawą o Funduszu Sołeckim obowiązuje w 2026 roku. Przygotowałam symulację, jak by wyglądały te środki Funduszu Sołeckiego na 2027 rok. Około 200 tysięcy musielibyśmy przeznaczyć więcej niż w tym roku, więc kwota Funduszu Sołeckiego wynosiłaby już prawie 2,1 mln zł. Dlaczego symulację? Ponieważ nie mamy jeszcze wszystkich danych, tak, żeby wysokość Funduszu określić Sołeckiego na przyszły rok, potrzebujemy liczby mieszkańców sołectw stan na 30 czerwca 2026 roku, czyli jeszcze jesteśmy przed tym okresem. I również GUS nie podał liczby mieszkańców naszej gminy za 2025 rok. Więc dane na razie są prognozą, tak, mamy liczbę mieszkańców sołectw, stan na 11 marca, czyli jak najbliżej, tak żeby oszacować. Jeśli chodzi o Fundusz Sołecki, który mamy w tym roku, nie wiem, czy do Państwa Radnych też dochodziły takie sygnały, że dosyć duże są problemy, tak, i w sołectwach jeśli chodzi o realizację Funduszu Sołeckiego, tak? Ustawa nakłada dużo... Dziękuję bardzo. Dużo jakby restrykcyjnych, tak, zasad, które muszą sołtysi i sołectwa muszą przestrzegać. Dodatkowo tutaj ważnym elementem i ważną przeszkodą, jaką w tym roku jest przy realizacji Funduszu Sołeckiego jest brak możliwości dotowania naszego gminnego ośrodka kultury, który realizował wszystkie imprezy okolicznościowe, sołectw. Więc teraz muszą być realizowane przez Urząd Gminy. Co tutaj jest też bardzo dużym utrudnieniem. I oczywiście Pan dyrektor GOK-u współpracuje z sołtysami. No ale już ta cała konstrukcja, tak i realizacja tego zadania jest bardzo trudna dla sołtysów. Również w zeszłym roku bardzo trudno było wnioski dotyczące środków sołeckich przez sołtysów przygotować. Było bardzo dużo pracy i z naszej strony i ze strony sołtysów. Poradziliśmy sobie i tak mamy ten Fundusz Sołecki w tym roku. Natomiast tutaj zgłaszamy, że mamy duże problemy. Moglibyśmy powrócić, tak, do środków sołeckich, jakie były w poprzednich latach wyodrębniane. I tutaj sygnalizuję, że za zgodą Państwa Radnych moglibyśmy te środki sołeckie zwaloryzować, tak. Czyli one nie musiałyby wyglądać tak, jak w poprzednich latach, gdzie przy liczbie mieszkańców najniższej mieliśmy 20 tys. zł, tylko np. podnieść, tak jak te sołectwa, które zgodnie ze środkami Funduszu Sołeckiego otrzymały więcej środków, natomiast nieznacznie podnieść sołectwom, które mają tą maksymalną liczbę mieszkańców. I w tym momencie mielibyśmy mniejszy Fundusz Sołecki, czyli mniej środków z budżetu gminy przeznaczylibyśmy na Fundusz Sołecki, ale ten Fundusz Sołecki byłby funduszem sołeckim, nie tym funduszem zgodnym z ustawą o Funduszu Sołeckim, tylko środki sołeckie. Tak jak praktykowaliśmy to do tej pory i w tym momencie GOK mógłby realizować zadania, tak, sołeckie, moglibyśmy przekazywać dotacje do GOK-u i konstrukcja, i procedura znacznie by była prostsza. Bo w tym momencie chciałabym też zwrócić uwagę, bo były też zapytania sołtysów, jeżeli są dwa zadania i na jednym zadaniu mamy za dużo środków, a na drugim mamy za mało środków, to przeniesienie środków pomiędzy zadaniami wymaga zebrania wiejskiego, zwołania przez sołtysa. Natomiast przy środkach sołeckich robiliśmy to na wniosek sołtysa, jako przesunięcie. Zmniejszenie, zwiększenie zadań? Nie.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dobrze, ponieważ widzę tutaj dwa wnioski formalne, więc w pierwszej kolejności Pani Agnieszko, bardzo proszę. Nie zauważyłam. Trzeba było tak wołać. To bardzo przepraszam. Przepraszam bardzo.

Przeszliśmy do głosowania. Przed głosowaniem trzeba zgłaszać wnioski formalne. Po głosowaniu wniosek formalny Pani chciała wnosić? Czy on miał wpływ na głosowanie ten wniosek formalny?

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Tak do statystyk Adynowskiego.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dobrze, zostało odnotowane. W takim razie bardzo proszę, Pani Małgorzata teraz.

Małgorzata Brzezińska – Radna Gminy

- To ja pewnie też nie wniosek formalny.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dobrze będę czekać dłużej na Państwa zanim się tutaj zdecydujecie czy zabrać głos czy nie. Bardzo proszę, Pani Małgorzata.

Małgorzata Brzezińska – Radna Gminy

- Dziękuję, Pani Przewodnicząca. Tak naprawdę to chciałam odnieść się do tego co powiedziała Pani Skarbnik i moja wypowiedź jest dwa w jednym i wniosek, i wypowiedź. Pozwolicie Państwo, że to połączę. Chciałam się odnieść do Funduszu Sołeckiego. Jestem sołtysem drugą kadencję i wydaje mi się, że doświadczenie z Funduszem Sołeckim i środkami sołeckimi pozwala mi w tej sprawie się wypowiedzieć. Rzeczywiście możemy wrócić do 27 marca ubiegłego roku, gdzie zostało przegłosowane głosami IGL wprowadzenie Funduszu Sołeckiego, mimo jakby wypowiedzenia się sołtyśców, ile z tym będzie problemów. Scenariusz się potwierdził. Wszyscy jesteśmy w tej chwili w takiej sytuacji, że nie bardzo wiemy, jak sobie z tym funduszem poradzić. Nasz dział promocji został w cudzysłowie zaskoczony ilością ewentualnych przeprowadzonych inicjatyw, które mają złożone przez sołectwa na Fundusz Sołecki. Nie bardzo wiadomo jak sobie z tym poradzić. Koszty przekraczają ze względu na formalności faktury, zawieranie prawnych umów, możliwości finansowe tych przedsięwzięć. Dlatego nie rozdrabniając już i tu nie przepychając się, gdzie kto, co, co powinien zrobić i jak jesteśmy do tego nieprzygotowani. Chciałam złożyć taką propozycję, żebyśmy rozważyli sytuację, o której powiedziała Pani Skarbnik, a jednocześnie złożyć propozycję, żebyśmy wrócili do, oczywiście będziemy to głosować, czy zostajemy w Funduszu Sołeckim, czy środki, ale poddać pod głosowanie w przypadku zrezygnowania z Funduszu Sołeckiego, aby środki sołeckie zostały w wysokości Funduszu Sołeckiego przyznane na sołectwa. Dlaczego? Dlatego, że kwoty, które do tej pory mieliśmy zagwarantowane w wysokości tych mniejszych sołectw, 20 tysięcy, na chwilę obecną i myślę, że już w ubiegłym roku był z tym problem, że zagospodarowanie, zorganizowanie wszystkich jakby obowiązków czy chęci wypełnienia obowiązków, co do mieszkańców sołectw są po prostu niewystarczające. Mówię na podstawie mojego sołectwa, gdzie w tej chwili mamy 40 tysięcy i to naprawdę zapewnia nam możliwość i modernizacji w sołectwie, przeznaczenie tych środków na bieżące remonty, dofinansowania zakupów, jak i również przeprowadzenie różnych inicjatyw społecznych, warsztatów, organizacji spotkań dla dzieci, seniorów czy innych atrakcji. Tak że moja, mój wniosek jest taki, żebyśmy przegłosowali również możliwość zwiększenia tych środków sołeckich na rok 2025. Jeżeli ten... inicjatywa będzie, że zostajemy przy środkach sołeckich, a nie funduszu.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Proszę szczegółowo ten wniosek sformułować, jak on by miał, bo to jest warunkowe, prawda?

Małgorzata Brzezińska – Radna Gminy

- Tak.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- To jest warunkowe, jeżeli nie przegłosujemy niewyodrębnienia.

Małgorzata Brzezińska – Radna Gminy

- Jeżeli zostaniemy przy środkach sołeckich, to środki sołeckie na rok 2027 zostają w wartościach Funduszu Sołeckiego z 2026.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dobrze, to wniosek będzie przygotowywany, a w takim razie udzielam głosu Panu Marcinowi Kani. Bardzo proszę.

Marcin Kania - Radny Gminy

- Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo, ja nie jestem zaskoczony słowami Pani skarbnik, ponieważ doskonale pamiętam możliwe dyskusje na komisjach i na sesji, jak śmiano się z nas. Była nas grupa siedmiu radnych, którzy podjęli w tamtym czasie bardzo odpowiedzialną decyzję głosując w odpowiedni sposób. Natomiast, Szanowni Państwo, dokładnie niecały rok temu, 27 marca, mówiliśmy o tym. I tutaj dla nas, dla naszej siódemki nie ma żadnego zaskoczenia, że są z tym problemy. Natomiast nie słuchano nas wtedy. Ale mam nadzieję, że to już się zmieni i doświadczenie będzie brane pod uwagę.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję bardzo, bardzo proszę Pani Edyto.

Edyta Brzostowska - Radna Gminy

- Dziękuję, Pani Przewodnicząca, więc ja mam odmienne, totalne zdanie, bo z kolei ja z sołtysami, z którymi utrzymuję kontakty. Oni są zadowoleni, owszem jest trudniej, ale za to mają i więcej funduszy, i jest też przed mieszkańcami łatwość wytłumaczenia, że zamiast przejadać pieniądze, to wydajemy te pieniądze na konkretne cele służące wszystkim mieszkańcom, a nie na jednorazowe imprezy, o których dwa dni później wszyscy zapomną. Co do słów Pani skarbnik a propos tego, że w tym momencie nie możemy dofinansowywać, tak w cudzysłowie dofinansowywać GOK-u i pieniądze idą z urzędu gminy, no to w tej chwili sołtysi w ramach Funduszu Sołeckiego wykonują zadania własne gminy, więc według mnie to się w jakiś sposób balansuje. Jeżeli chodzi o zeszłoroczną rozmowę a propos Funduszu Sołeckiego i wyodrębnieniu go z budżetu gminy, to pamiętam zdania, że dzięki temu będzie transparentność, dzięki temu nie będą pieniądze przejadane, będzie kontrola wydatków. No te trzy punkty głównie, tak? Chodziło o to po prostu, żeby Pani wójt, Pani skarbnik, żeby wiedziała jak te pieniądze są wydatkowane, a Fundusz Sołecki bardzo precyzyjnie określa na co i w jaki sposób mogą sołtysi to wydać. Dziękuję bardzo.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję bardzo. Ja tutaj zgłosiłam się do zabrania głosu w tej sprawie. Jakiś czas temu. Troszkę to będzie trwać, bo muszę sięgnąć do maili. Przewodniczący Łukasz Grochala wystąpił takie zapytanie do wszystkich sołtysów, z czym się borykają, jaki mają, no na początku realizacji, prawda, bo mamy dopiero no trzeci miesiąc, a fundusz ma być realizowany przez cały rok. Otrzymał trzy odpowiedzi. Nie wiem, czy otrzymał ustne o tym, tego nie wiem. I Pani Laskus, sołtyska z Lesznowoli optowałaaby zatem, aby wrócić do poprzednich, do poprzedniego systemu, tak jak tutaj Pani Małgorzata mówiła, bo myślę, że tak w tym mailu poruszał podobne sprawy, że na wszystkie nawet drobne rzeczy tutaj wymienia, czy żółte papierki, kleje, nożyczki, farbę, kredki. Trzeba się zwracać z tym wszystkim do działu promocji i dokonywać zakupu, co jest no utrudnieniem i nie swobodą działania. Natomiast Pan 2 mail był od Pana Pawła Przybylskiego z Wólki Kosowskiej. I tutaj taki mały cytat. Osobiście postrzegam Fundusz Sołecki jako realną szansę rozwoju sołectw i wzmocnienia partycypacji

mieszkańców w decydowaniu o lokalnych wydatkach. Jednocześnie rozumiem, że część sołtysów może preferować wcześniejszy model środków do dyspozycji sołectw, który był prostszy pod względem formalnym i dawał większą elastyczność w finansowaniu niektórych działań. I trzecia odpowiedź, to można, szkoda, że Państwo wszyscy jakimś sposobem mailowo się nie odnieśli, bo można byłoby to zebrać. I trzecia odpowiedź, którą Pan Mariusz Szczepański sołtys Mrokowa, jeśli się nie mylę, tak. Dziękuję za pytanie. Z punktu widzenia Sołectwa Mroków sprawa jest dla mnie jednoznaczna. Jestem zdecydowanie za kontynuacją ubiegłorocznej formy Funduszu Sołeckiego. Szczerze mówiąc trudno mi zrozumieć, że ktoś w ogóle zastanawia się czy lepiej dysponować kwotą 30 tysięcy czy ponad trzykrotnie większą 96 tysięcy. Dla mnie odpowiedź jest oczywista, mieszkańcy powinni mieć do dyspozycji jak największe środki na realizację lokalnych potrzeb. Tak że zacytowałam trzy namacalne odpowiedzi. Bardzo proszę, ad vocem Pani Skarbnik. Bardzo proszę, udzielam głosu.

Jolanta Jabłonkowska - Skarbnik Gminy

- Dziękuję bardzo. Ja chciałabym wyjaśnić, bo chyba niezrozumienie było moich słów odnośnie GOK-u. To nie chodziło o, że my dotowaliśmy GOK, tylko GOK pomagał sołtysom realizować imprezy okolicznościowe, tak. I po prostu my mogliśmy, GOK jako nasza jednostka gminna realizowała te imprezy. Teraz te imprezy są realizowane przez referat promocji i to, co Pani Radna Brzezińska powiedziała. My mamy inne zasady działania niż GOK, więc inne procedury. I też te procedury mierzymy się tak z sołtysami. I tu mówię, że po prostu są duże problemy. I również w Sołectwie Mysiadło mamy duże problemy z realizacją, można powiedzieć, prostych zadań, tak, które wcześniej były realizowane i były realizowane przez GOK, jeśli chodzi nawet o zajęcia, tak, dla mieszkańców. I nie mówimy tu o wydatkowaniu środków na zadania, które nie są ważne, tak, dla sołectwa i dla mieszkańców, o tych ważnych zadaniach. Zresztą wszystkie były ważne, bo my mieliśmy nad tym kontrolę, tak. Nie było to w uchwale budżetowej zapisane. Natomiast środki sołeckie, tak samo jak Fundusz Sołecki, były zapisane, były przekazywane sołtysom, były przekazywane referatom i z tego wykonania tych środków również były sprawozdania. Więc to nie było takie pozbawione kontroli, tak, jak Pani radna powiedziała. Więc tutaj Urząd Gminy kontrolował wydatkowanie tych środków. Tylko mówię o kwestii takiej formalnej i tak jak już tutaj padły stwierdzenia, że było po prostu łatwiej, tak? Łatwiej i dla sołtysa, sołtysom było łatwiej i łatwiej było organizacyjnie nam zrealizować te zadania. Dziękuję.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję bardzo. Pan Marcin ad vocem, bardzo proszę.

Marcin Kania - Radny Gminy

- Dziękuję bardzo. Zacznę od Pani skarbnik, że w pełni tutaj podzielam zdanie, co do kontroli tych wydatków. Pamiętam sam, że to było ściśle kontrolowane i nie tylko przez budżet, ale też przez inne referaty i oczywiście, jeżeli tutaj było to uzasadnienie, to były te środki wydatkowane, więc to nie jest tak, jak to powiedziała Pani Radna, że nie było kontroli. Pani Radna, ta kontrola była. Natomiast Szanowni Państwo, wracając jeszcze co do tych maili, które Pani przeczytała, dlaczego my jako radni tych maili nie otrzymaliśmy?

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Pan przewodniczący chyba dostał wczoraj rano, czy dostał? No tak, zdecydował, żeby przekazać mi, żebym dzisiaj rano otrzymałam te maile przed komisją, więc jakby nie do mnie to pytanie. Ja oczywiście udostępnię, teraz odczytałam, wszystkim Państwu przekażę, bo to są oficjalne maile, nie jakaś tajna wiedza. Tak że jak najbardziej udostępnię. Teraz miałam je, prosiłam, chciałam, żeby Państwu je wydrukować, ale stwierdziłam, że prześlę drogą mailową, po co drukować. Absolutnie one są dostępne i przekażę. Ja dzisiaj je dostałam, dlatego przeczytałam, natomiast są dostępne. Nie do mnie, że tak powiem, tutaj ten.

Marcin Kania - Radny Gminy

- To ja mam prośbę do Pani Przewodniczącej, czy mogłaby Pani odczytać listę osób, do których przewodniczący skierował te maile?

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Do softysów, do wszystkich softysów.

Marcin Kania - Radny Gminy

- Nie, nie, chodzi mi te trzy odpowiedzi, bo otrzymała Pani i kto jeszcze?

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Nie patrzyłam na stopkę, wydawało mi się, że ważna jest treść, a nie kto otrzymał. Otrzymałam ja dzisiaj rano przed komisją.

Marcin Kania - Radny Gminy

- I kto jeszcze?

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- 9.03. I później jeszcze 10.57, był jeden mail.

Marcin Kania - Radny Gminy

- A kto jeszcze otrzymał poza Panią?

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Chwileczkę, rozwijam się, moment. No nie, bo ja nie przeczytam, tylko do mnie jest skierowany.

Marcin Kania - Radny Gminy

- Dziękuję.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Natomiast oczywiście ja Państwu udostępnię, czy Pan Przewodniczący. Nie widzę tutaj, nie jest żadna tajemna wiedza. Softysi pełnią funkcje społeczno-oficjalne i nie wydaje mi się, nie zastrzegli tutaj tych maili. Tak że jak najbardziej Państwu wyśle, czy Pan Przewodniczący. Dobrze, to idziemy dalej. Bardzo proszę, czy jeszcze coś, bo nie udzieliłam głosu ad vocem, jeszcze raz zniknął. Dobrze, Pani Agnieszka, bardzo proszę, Pani Agnieszka.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Dziękuję uprzejmie, Pani Przewodnicząca, za udzielenie głosu. Ja bym prosiła Panią Skarbnik o wyjaśnienie zasady funkcjonowania Funduszu Sołectkiego i sposobu ewentualnego zwrotu części tych środków do gminy, jak to działa, żebyśmy mieli wszyscy jasność, bo po wypowiedzi... Znaczący może tak, może najpierw poproszę Panią Skarbnik o wyjaśnienie jak to działa, jak mówi ustawa o Funduszu Sołectkim i później bym zadała kolejne pytanie. Dziękuję uprzejmie.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję bardzo, bardzo proszę.

Jolanta Jabłonkowska - Skarbnik Gminy

- Mówimy o 2027 roku czy o?

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Nie, generalnie o ustawie, na czym polega Fundusz Sołecki? Jakie są korzyści generalnie z tego, że jest Fundusz Sołecki, a nie środki sołeckie?

Jolanta Jabłonkowska - Skarbnik Gminy

- Dobrze, to zgodnie z ustawą o Funduszu Sołeckim, gminie, która spełnia kryteria, przysługuje zwrot z budżetu państwa środków wydatkowanych, czyli wykonanych w ramach Funduszu Sołeckiego. Obecnie jest 20, 30 i 40%. Obecnie dlatego, bo minister administracji i cyfryzacji może rozporządzeniem zmienić, tak, te kwoty. Teraz od tego roku mamy 26,40%. Były lata, gdzie było mniej, w zależności od tego jaka jest konstrukcja ustawy budżetowej na dany rok. Tak też te procenty mogą być zmieniane i jakby to nie jest standard, tak, czyli musimy mieć z tyłu głowy, że ustawa może się zmienić. W tym momencie mamy 20, 30, 40%. Ponieważ my jesteśmy wskaźnikowo dosyć bogatą gminą, możemy liczyć na 20%, ale możemy też nie dostać nic. To znaczy nie możemy przekroczyć 200% KBK, czyli średniej bazowej kraju, która jest ogłoszona przez ministra finansów. I w tym momencie, kiedy teraz zastanawiamy się nad tym, czy chcemy Fundusz Sołecki, czy nie, nie jesteśmy w stanie na 100% powiedzieć, czy my ten zwrot otrzymamy, czy nie. Dlatego, bo KBK kraju, minister finansów ogłasza 31 sierpnia, czyli dopiero w tym roku, 31 sierpnia ogłosi i nie mamy wszystkich danych. Czyli my nie wiemy, czy my będziemy przekraczać, czy nie będziemy przekraczać tych 200%.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- W tamtym roku przekroczyliśmy?

Jolanta Jabłonkowska - Skarbnik Gminy

- Nie, w tamtym roku, jeśli chodzi o 2027, czyli to co wykonamy w 2026, mamy możliwość zwrotu 20% poniesionych wydatków.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- To ja się tam zgłosiłam ad vocem, bo chciałam kontynuować. Dziękuję uprzejmie. Bo tutaj, jeżeli zrozumiałam intencję Pani radnej Małgorzaty Brzezińskiej, że to był wniosek o to, żebyśmy mieli takie środki Funduszu Sołeckiego, tak jakbyśmy... środki sołeckie w wysokości Funduszu Sołeckiego, tak? Jakie by... Pani Radna, to jest tak, jakbyśmy chcieli zjeść ciastko i mieć ciastko. Albo po prostu decydujemy się na niższe środki sołeckie i mamy środki sołeckie, i swobodę w wydawaniu, tak, i łatwość w korzystaniu z tych środków, mniej biurokracji. Albo decydujemy się na biurokrację i wyższe środki dla sołectw. Myślę, że to bardziej chodzi o to, żeby mieć wyższe środki dla sołectw. A mam pytanie jeszcze w takim razie, w jakim procencie zostały wykorzystane środki sołeckie za 25. rok?

Jolanta Jabłonkowska - Skarbnik Gminy

- Był wtedy inny system, dopiero w tym roku. Tak, środki sołeckie, bo fundusz mamy...

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Fundusz Sołecki, przepraszam [niezrozumiałe].

Jolanta Jabłonkowska - Skarbnik Gminy

- To jeszcze nie wiemy. No tak, ale to dopiero jest na ten rok fundusz. Jeszcze nikt nie [niezrozumiałe] cokolwiek. Środki sołeckie. To były środki sołeckie. Od tego roku mamy Fundusz Sołecki, a więc trochę jeszcze nic, nic nie wiemy.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Zeszły rok 25. jakie było wykorzystanie tych środków? Pani Skarbnik, czy Pani Skarbnik ma jakieś sygnały? Jeszcze nie, nie ma jeszcze. Rozumiem, czyli...

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dobrze, Pani Małgorzato, ad vocem, bardzo proszę, udzielam głosu.

Małgorzata Brzezińska – Radna Gminy

- Dziękuję bardzo. Szanowna Droga Koleżanko, nie do końca się zgadzam z tym, co powiedziała moja przedmówczyni, że mieć ciastko i zjeść ciastko, i mieć ciastko. Nie wiem czy dobrze się wstuchaliśmy w to co mówiła Pani skarbnik. To nie jest tak, że zwiększenie tych środków powoduje to, że nasz budżet zostanie odciążony tą kwotą. Dobrze zrozumiałam, Pani Skarbnik? Może, może być odciążony. Ilość i kwoty, które w tej chwili mamy przeznaczone na pewno są w mojej ocenie zadowalające z Funduszu Sołeckiego. Niemniej koszty, które ponosimy przy organizacji tych imprez znacznie czy przedsięwzięć znacznie ograniczają możliwości i sposób ich realizacji. Wynika to chociażby z tego, co wróćę, o co było mówione o GOK-u, że w momencie, kiedy mieliśmy środki sołeckie, pewne kwoty były zadeklarowane lub umieszczone w referatach pozwalających na współpracę i optymalne wykorzystanie tych środków. W tej chwili wszystkie środki mamy w referatach, w dyspozycji jakby urzędu gminy i w referacie promocji tudzież gospodarki. Tak że korzystanie z zasobów GOK-u jest mocno ograniczone. Czy jeżeli zostaniemy przy opcji, że zwiększymy środki sołeckie na poziomie takim, jaki jest Fundusz Sołecki, czy nam to wyjdzie na dobre? W mojej ocenie tak. Jakie poniesiemy straty, to powiedziała Pani Skarbnik na początku, że tak naprawdę, jeżeli będziemy to realizować, to dopłacimy do tego Funduszu Sołeckiego. A wcale niepowiedziane, że te środki zostaną wykorzystane, ponieważ widzimy, ile problemów mają sołectwa w zagospodarowaniu tych środków. I dziś być może jest to łowienie ryb przed siecią, ale ja też rozmawiam z sołtysami, też jestem sołtysiem i widzę ile z tych jest bieżących problemów. Elastyczność w wykorzystaniu środków w środkach sołeckich, nie w funduszu, daje nam naprawdę możliwość za te same pieniądze, zorganizowania i zabezpieczania różnych inicjatyw w lepszej cenie, szybciej, sprawniej, z korzyścią dla naszych mieszkańców i na pewno z kontrolą. Bo Szanowni Państwo, ja nie zgadzam się tym, że środki były niekontrolowane. Każda faktura, która była, no nie wiem, Pani radna Edyta była też sołtysiem, czyli jak to było niekontrolowane. Jeżeli robiła Pani imprezę i przedstawiała fakturę, to ta faktura musiała być zgodna z tym, co Pani wykorzystwała i złożyła, no bo przepraszam, co było niezgodne. Bo ja, jeżeli czy któryś z sołtysów, cokolwiek realizuje, to po pierwsze ustala zakres prac, przedstawia czy to do GOK-u, czy do Centrum Sportu możliwości i środki finansowania, ile to będzie kosztowało, a potem z tego, co do złotówki jest rozliczane. A często jest tak, że my tylko dawaliśmy zlecenia do GOK-u, do Centrum Sportu, czy nawet do działu promocji o to zapotrzebowanie, a te jednostki to realizowały. Więc mówienie, że to było poza kontrolą, no to może trzeba powołać Komisję Śledczą.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję bardzo. Myślę, że to nie będzie konieczne, bo dział księgowy kontroluje zgodnie z zapewnieniem Pani skarbnik. Bardzo proszę, Panie Marcinie.

Marcin Kania - Radny Gminy

- Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo, wydaje mi się, że już dużo zostało w tym temacie powiedziane i rok temu, i dzisiaj. Tak naprawdę z perspektywy tych kilkunastu miesięcy decyzja powinna być jedna. Powinniśmy dzisiaj zagłosować za. I tutaj przy okazji tutaj wniosku Pani radnej Małgorzaty również przykryłam się, co do samej treści tego wniosku, tak. I tutaj powinniśmy pójść w kierunku podjęcia tej uchwały. Oczywiście wraz z wysokością środków, które tutaj wniosek dotyczył Pani radnej. Jeszcze raz wróćę do kontroli. Tak, no takie kontrole były i takie twierdzenia, że nie było kontroli, to po prostu to jest to, Pani Radna, no jest to niedopuszczalne.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję bardzo i Pani Wójt, bardzo proszę.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznówola

- Bardzo dziękuję, Pani Przewodnicząca. Ja chciałam najpierw odnieść się do słów Pana Radnego Marcina Kani, który się wpatrywał we mnie, mówiąc, że nikt Was nie słuchał. Mnie też nie, bo mnie się nikt nie zapytał rok temu, czy jestem za, czy przeciwko. Tak między nami. To Fundusz Sołecki to był pomysł Pani Skarbnik naszej poprzedniej Doroty Czajkowskiej. I ten pomysł został pozytywnie przyjęty przez na pewno Klub Radnych Inicjatywy. Natomiast nie zgodzę się tutaj z takimi sformułowaniami jak brak transparentności. Nie widzę różnicy między realizacją jednego a drugiego. Szanowna, Pani Radna, nie widzę tutaj wpływu na transparentność zarządzania tymi środkami. Druga kwestia to jest kontrola. Zarzuca Pani, rozumiem, że wójtowi obecnej i poprzedniej kadencji, brak kontroli nad wydatkowaniem tych środków. No środki sołeckie to są cały czas środki wydatkowane z Urzędu Gminy, czyli wójt bierze odpowiedzialność za to, jak Państwo te środki wykorzystują. Rozumiem, że Pani zarzuca, że te środki były wydatkowane w sposób nierzetelny? Kolejna kwestia. Przypomnę, że sołtysi powinni co wrzesień przedstawić sprawozdanie z wykonania i z realizacji tych środków sołeckich, więc nie wiem gdzie, w którym miejscu Pani widzi mniejszą czy większą kontrolę między jednym a drugim funduszem. Mówi Pani o takich hasłach jak przejadanie, no nie wiem co to znaczy, przejadanie tutaj to zalecało jednym Panem radnym, który jest przeciwko imprezom kulturalnym, ale potem na te imprezy chodzi. Przejadanie to też jest nierzetelne wydatkowanie pieniędzy. Rozumiem, że Pani zarzuca jednemu i drugiemu wójtowi, że my te pieniądze źle wydatkowaliśmy. To są bardzo poważne zarzuty Pani Radna. Imprezy, o których Pani mówi takie hasło, imprezy, których mieszkańcy zapomną dwa dni później. Ale to mieszkańcy decydują o tym, żeby czy jedne środki, czy drugie wydać na tą imprezę. To chyba nie nam oceniać, kto ile będzie pamiętał i jakie decyzje podejmują nasi mieszkańcy. Bo to są zwykle pikniki czy wydarzenia, które organizują mieszkańcy i głosują mieszkańcy, więc nie wydaje mi się, że powinniśmy tutaj w ogóle oceniać, czy to jest słuszne, czy nie, takie decyzje. To nie jest tak, że przy Funduszu Sołeckim nie będzie imprez, Pani Radna. Oczywiście, że będą. Więc przecież w Referacie Promocji mamy wiele przedsięwzięć, które będzie realizował Referat Promocji tym razem, które obejmują też wydarzenia integracyjne. Bo ja przypomnę, my tutaj prowadzimy jakąś dziwną dyskusję, robić imprezy, nie robić imprez. Ale zapominamy, że jednym z zadań własnych gminy jest rozpowszechnianie kultury, nie wiem, dbanie o integrację naszych mieszkańców. A to, w jaki sposób Ci mieszkańcy chcą się integrować, to sami decydują na zebraniach sołeckich. Więc myślę, że tutaj trochę też oceniamy coś, co nie podlega naszej ocenie, bo to są decyzje mieszkańców. Ja myślę, po tych wszystkich spotkaniach, które odbyliśmy z sołtysami, ja nie jestem taka przekonana, że sołtysi są za Funduszem Sołeckim, a raczej przekonana, że są przeciwko. I problem jest taki, że dopiero się tego uczymy. Oczywiście do sesji możemy, no bo Pan Przewodniczący dostał trzy odpowiedzi, my możemy zorganizować wszystkie odpowiedzi sołtysów i zrobić taką statystykę. Tak, kto jest za, kto jest przeciwko, żeby Państwo też podejmując decyzję mieli, wiedzieli jakie jest zdanie naszych sołtysów. Natomiast problem jest taki, że my się dopiero tego uczymy i sołtysi myśleli, że my będziemy wszystkie zadania za nich wykonywać, a my oczekujemy, że jednak to sołtysi będą realizować swój Fundusz Sołecki, czyli będą uruchamiać ten fundusz, bo to Państwo Sołtysi wiedzą bardzo często, że się zmienia jakaś sytuacja, że na początku roku chcą Państwo robić, nie wiem, festiwal kultur, a potem się okazuje, że jednak będziemy robić latarnię za te pieniądze. To Państwo, dlatego też mieliśmy ostatnio spotkanie, w którym, mam nadzieję, większość wątpliwości sobie wyjaśniliśmy z sołtysami, że my wymagamy od sołtysów, no, takiego uruchomienia, czyli wypełnienia wniosku o uruchomienie tych środków, bo to Państwo wiedzą, czy, no, bo też są różne zadania, Szanowni Państwo. I my mamy to, co Pani Skarbnik tak ogólnie powiedziała, że mamy dużo z tym problemów. Mamy dużo problemów, ponieważ są takie sołectwa, gdzie za te środki będą realizowane np. nie wiem 90 tysięcy na wymianę latarni czy opraw. No i to jest łatwy wniosek do realizacji, bo się raz wypełnia na początku roku i Pan kierownik RDM-u będzie to realizował ze swoimi współpracownikami. Natomiast gorzej jest wtedy, kiedy jest, nie wiem, siedem przedsięwzięć, wymiana pięciu latarni, organizacja pikniku, organizacja Mikołajek, to Państwo Sołtysi wiedzą, kiedy

trzeba wystartować z realizacją takiego wydarzenia. I tutaj myślę, że też są wątpliwości jak to realizować. No i ten, to co już wspomniała wcześniej Pani Skarbnik o tym, że do tej pory te wydarzenia pomagał realizować GOK. GOK nie ma regulaminu zamówień publicznych, Szanowni Państwo. Jest zwolniony z tego, więc ma dużą swobodę w tym, żeby Państwu pomóc też wybierać jakby usługodawców, tak. My musimy robić zapytania ofertowe, my musimy no działać zgodnie z panującym tutaj regulaminem. I to dlatego też wydłuża realizację takiego zadania i też zwiększa pracę. Ja nie mówię, że urząd ma nie pracować, bo oczywiście po to tutaj jesteśmy, tylko my wskazujemy Państwu na różne czy wątpliwości, czy problemy, z którymi się borykamy. Może w piątym roku nie będziemy mieć tych problemów, w zależności teraz od tego, jak Państwo zdecydują. Ja od samego początku chciałam tutaj podkreślić, że byłam sceptyczna do tego funduszu sołeckiego. Państwo zdecydowali, żeby go wprowadzić i ja to szanuję i wykonuję Państwa uchwałę, natomiast pragnę przypomnieć, że ten pomysł spowodował, że musieliśmy dołożyć, znaleźć dodatkowy milion złotych. A potem ta sama ekipa zagłosowała przeciwko budżetowi. No więc albo głosujemy, że chcemy dać większe pieniądze, ale idziemy potem po całości, bo potem ja muszę te pieniądze znaleźć, a Państwo mówią, no to radź sobie sama. No nie, Szanowni Państwo. Jeżeli macie, decydujecie się o tym, żeby te pieniądze były większe, a mamy miliard tutaj potrzeb w tej gminie, tak. 1550 mieszkańców sprowadza się w ciągu roku do naszej gminy. Jesteśmy z jedną chyba z trzech gmin, w której najdynamiczniej przyrastają mieszkańcy. Więc wyzwania mamy więcej pewnie niż możliwości. I jeżeli Państwo też decydują o takich środkach, to ja apeluję, że to musi iść w pakiecie. Bo jeżeli Państwo potem nie są za budżetem, no to może lepiej nie decydować o tym, tak? Bo tak jak mówię, odpowiedzialność potem jest Pani Skarbnik i moja, żeby te pieniądze znaleźć. Dziękuję bardzo.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję, Pani Wójt. I w takim razie, czy mamy ten wniosek przygotowany? Dobrze, tak? Dobrze, ale zanim będziemy głosować, to właśnie jeszcze najpierw, czy Państwo Sołtysi chcieliby zabrać głos? Panie Piotrze? To czy Pani mieszkanka, to... Tak? To bardzo proszę. Z Rady Sołeckiej też, tak że bardzo proszę, Państwo tutaj, wszystkim udzielam głosu. Podejść, przedstawić się i...

Kolejny Mówca

- Dzień dobry. Nazywam... Członkiem Rady Sołeckiej Mysiadła i członkiem Lesznawskiej Rady Seniorów. I myślę, że najprościej i najlepiej to zapytać praktyków, którzy mieli do czynienia ze środkami sołeckimi, a teraz mają do czynienia z Funduszem Sołeckim. Ja jestem już trzeci raz w Radzie Sołeckiej i z środków sołeckich między innymi powstał cały park przy stawie w Mysiadle i wszystkie alejki, nasadzenia, latarnie, monitoring, to było ze środków sołeckich. Między innymi też dbaliśmy, bo niestety nie było to odgórnie, więc my dbaliśmy o naszych mieszkańców, gdzie mieszkańcy od lat korzystali z gimnastyki, która była organizowana w GOK-u, gdzie my dofinansowywaliśmy jako sołectwo tą gimnastykę w 50%. W 50% było to przez GOPS, dla osób, które miały kartę seniora. Jak to teraz wygląda? Teraz wylano dziecko z kąpielą. Jest to po prostu pomysł szatański z tym funduszem. Nie wiem, kto w ogóle wpadł na ten pomysł. Teraz wygląda to tak, że zabezpieczyliśmy w Funduszu Sołeckim, chodziliśmy na szkolenia tutaj, bardzo długo dyskutowaliśmy, co możemy, co nie możemy. Takie pomysły nawet były, które nie wiem czy Magdalena się wycofała czy nie. Pomysł na przykład z Funduszu Sołeckiego, czyszczenie ulic po zimie. No to nie jest w gestii sołectwa, tylko w gestii gminy. Ale te pieniądze trzeba było jakoś rozdysonować i okazywało się, że na nic innego nie możemy wydać tych pieniędzy. My przeznaczyliśmy 18 tysięcy na gimnastykę, którą co roku finansowaliśmy z środków sołeckich. Te pieniądze wpływały do GOK-u i GOK rozliczał to łącznie z kartami seniora i uprawnieniami. Teraz te pieniądze przeszły do Centrum Sportu. GOK nie może mieć nic z tym wspólnego. W Centrum Sportu powiedziano nam, że owszem, gimnastyka, ale musi być w Centrum Sportu, bo oni nie mogą gdzie indziej. A w Centrum Sportu oni mogą zaproponować seniorom w piątek po 20.00 zajęcia. No to jest w ogóle absurd jakiś kompletny. Po długich negocjacjach z prawnikami ustalaniem się okazało, że

dobrze to GOK podpisze umowę z Centrum Sportu, że użycza bezpłatnie sali tam, gdzie te zajęcia do tej pory się odbywały i odbywają cały czas. W związku z tym już mieliśmy jedną rzecz załatwioną, dobrze w tym samym czasie będą te zajęcia jak były od lat. I zaczęły się kolejne schody w sprawie finansowania, ponieważ, i to jest wielka niegospodarność, ponieważ powiedziano nam, no nie, ale jak są te pieniądze, to nie ma żadnych dofinansowań z tytułu karty seniora, tylko 100% trzeba wydać na te zajęcia. Czyli mamy płacić z Funduszu Sołeckiego pieniądze 100% opłaty, mimo że ludzie mają ulgi. W związku z tym te pieniądze na tą gimnastykę wystarczyły nam na 3-4 miesiące, a nie na cały rok. Bo tak to mniej więcej było to kalkulowane. Plus to, że w gminie zarówno dyrektor Kuczyński, jak i Maciejewski w Centrum Sportu nie bardzo wiedzą, bo jest powiedziane, że jakby nie można dofinansowywać. Więc już i ustalenia z trenerem, że dwie faktury i dalej jest tak, że stoimy teraz przed wizją taką, że nie będzie dofinansowania. Musimy powiedzieć naszym mieszkańcom po tylu latach niestety nie, a gro to są seniorzy. Nie możecie, musicie płacić za swoją gimnastykę, a te 18 tysięcy musimy przeznaczyć na coś innego. Tylko tak prawdę powiedziawszy, biorąc jakie są zapory i jakie są procedury, to jest to po prostu niegospodarne. My, jak organizowaliśmy, mamy... w funduszu zaplanowane. I śniadanie wielkanocne, i Dzień Dziecka mamy, i Mikołajki mamy. Tylko tyle, że wtedy my robiliśmy z środków sołeckich wiele rzeczy robiliśmy sami. Gospodarską metodą, sami zakupywaliśmy czy jajka do malowania, czy flamastry, czy jakieś inne rzeczy razem z GOK-iem współpracowaliśmy. Teraz musimy wynająć firmę. Innej mowy nie ma. Firma eventowa. Firma eventowa, która jeszcze potem sobie liczy 23% VAT-u i to w skali, tak jakbyśmy wydali na taki event 2 tysiące złotych z środków sołeckich, tak teraz będziemy musieli zapłacić 8 albo 10 tysięcy. Świetne to jest, naprawdę. Po prostu brawo dla radnych, że tak wymyśliliście. I tak pomagacie mieszkańcom. Jeszcze w dodatku tak bzdurne są pomysły jak wykorzystać, no bo jak taki fundusz tak jak Magdalenka, no to żeby oni mieli ten fundusz, bo na nic innego nie mogą, no to czyszczenie ulic. My mamy na przykład, co jest też zadaniem gminy, sprzątanie placów zabaw. My mamy 15 tysięcy przeznaczone w Funduszu Sołeckim na sprzątanie placu zabaw i pilnowanie kogoś żeby, a przedtem to normalnie i też te pieniądze są w Centrum Sportu i Centrum Sportu mówi, no tak, no to właściwie to my tam zaglądamy. A to trzeba normalnie teraz fakturowo znaleźć. Centrum Sportu się nie zajmowało takimi rzeczami, a teraz ma taki wrzut nie powiem na czym i nie bardzo wie co z tym zrobić. I to są właśnie takie pomysły, które po prostu wylały dziecko z kąpielą. Bzdura kompletna. Jeżeli ja mogę prosić Radnych, proszę Was głosujcie przeciwko temu funduszowi, ponieważ on utrudnił życie. Po prostu nam się już nawet nie chce. My pracujemy społecznie. Ja jestem w sprawie tego funduszu, który raz jestem już w gminie? Piąty czy szósty. Przyjeżdżam ciągle ustalać i ciągle jeżdżę po różnych dyrektorach. Zawracam głowę Panu wójtowi, zawracam głowę Pani skarbnik w finansach. Nikt nic nie wie co robić, a Pani Adamus to po prostu ma strach w oczach. I mówimy, że będzie musiała odmawiać, bo nie wie, bo w ogóle to wszystko tylko ona może zdecydować o tym. Tak to zrobiliście, że tylko ona może wydać zgodę, co możemy organizować my jako sołectwa. Dziękuję.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję bardzo. Pani Wójt ad vocem, bardzo proszę, Pani Wójt.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznówola

- Szanowni Państwo, ja bym chciała tutaj wyjaśnić kilka rzeczy. To nie Pani Agnieszka będzie decydowała, co Państwo chcą robić we własnych sołectwach. Państwo mają dać propozycje, a Pani Agnieszka będzie próbowała zrealizować to, co Państwo... No ja... Ja rozumiem, ma cztery osoby w swoim referacie. Też nie chciałabym, żebyśmy teraz jakby oceniali czy urząd. Urząd jest po to, żeby sobie z tym poradzić i to jest już nasz problem, czy sobie z tym poradzimy. Jakby to jest drugorzędna kwestia. Cztery osoby w tym referacie pracują i mam nadzieję, że sobie z tym poradzą. Takie mamy warunki i w tym roku to będziemy w ten sposób realizować, więc nie ma już co narzekać. Pani Agnieszka musi sobie z tym poradzić razem ze swoimi pracownikami. Kolejna kwestia to jest taka, bo Pani powiedziała, że trzeba firmę zewnętrzną do jakichś warsztatów, ale to, że te środki, które

Państwo przeznaczają właśnie na kulturę czy integrację realizuje promocja, to jakby nie powoduje, że GOK dodatkowo nie może Wam zrobić innych warsztatów, tak, nie wiem, splecenia palemek czy inne tak w czasie na Wielkanoc w zależności od też możliwości finansowych Pana dyrektora GOK-u. Ale myślę, że jak się każdy wcześniej do Pana dyrektora GOK-u zgłosi, to Pan dyrektor powie czy może. No przecież na chyba na większości pikników w ciągu roku GOK był nawet na tych imprezach, na których sołectwo nie przeznaczało pieniędzy. Więc myślę, że GOK może nadal Państwa wesprzeć, tylko trzeba ustalić w jakiej formie. Rozumiem, że inaczej to do tej pory funkcjonowało i to o czym wcześniej mówiłam, że to są te nasze czy wątpliwości, czy problemy, które napotykamy. No i na ten moment musimy sobie z tym poradzić, tak. Nie ma rzeczy, z którymi byśmy sobie nie radzili w Gminie Lesznowola, więc sobie z tym poradzimy. Patrząc na to, jak jest podzielona Rada Gminy w tym temacie, nawet dzisiaj, to nie wiem, jaki będzie wynik głosowania na sesji na kolejny rok. I tak jak mówię, ja też... zaakceptuje i będę wykonywała taką uchwałę jaką podejmie Rada Gminy. Bez oceniania jakby tego. Natomiast ja myślę, że rozumiem, że jesteśmy w szoku, bo inaczej to wcześniej wyglądało i teraz musimy się tego nauczyć. Myślę, że sobie z tym poradzimy. Pani Marzena też mówiła o różnych, tak, wątpliwościach, że trzeba będzie pewnie firmę i tak dalej, co też zwiększa pewnie koszty, tak. Bo wiemy, że wszystkie usługi, które bierzemy na zewnątrz powodują zwiększenie kosztów i to jest też zapewne kolejny problem. Bo z jednej strony wydawałoby nam się, to co powiedziała Pani radna Edyta, że przejadane, ale może, czy w jakiś sposób wydatkowane, ale może właśnie dzięki temu, że była większa swoboda, to softys mógł taniej coś zorganizować, prawda? Więc to też trudno nam teraz ocenić. To te dwie kwestie chyba o trzeciej wymknęła mi się, przepraszam, może zaraz mi się przypomni.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję bardzo. Jeszcze widzę, że Pani Brzezińska...

Małgorzata Brzezińska – Radna Gminy

- Tak szybko. Ja tylko chciałam się odnieść do słów Pani Wójt. Dziękuję bardzo, Pani Przewodnicząca. Pani Wójt, odnośnie współpracy z GOK-iem. To rzeczywiście w tych środkach sołectkich było zdecydowanie łatwiejsze, prostsze, ponieważ możliwość podpisania umowy zlecenie, umowy o dzieło. Oczywiście GOK posiada swoje środki, zasoby ludzkie, brzydko mówiąc albo ładnie, gdzie może nas wspierać, natomiast one są niewystarczające przy organizacji różnych imprez lub wydarzeń. I ja nie mówię o dużych wydarzeniach. Ja mówię chociażby 22. organizuję Dzień Wiosny, gdzie oczywiście będę miała wsparcie z GOK-u na robienie części dla dzieci, ale dla osób starszych warsztaty już muszę wynająć firmę lub robi to dział promocji, gdzie rzeczywiście te środki są większe, ponieważ nasz dział promocji nie może podpisać umów zlecenia lub umowę o dzieło na takie warsztaty. Więc to są bardzo duże ograniczenia, które generują dodatkowe koszty, dodatkową pracę i mało tego ograniczają nam dostępność zasobów tych osób, które do tej pory współpracowały z nami przy takich imprezach lub wydarzeniach.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Bardzo proszę.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Bardzo dziękuję, Pani Przewodnicząca, właśnie przypominała mi się ta ostatnia kwestia i chyba najważniejsza, którą chciałam poruszyć, że proszę nie zapominać, że czy to są środki sołectkie, czy Fundusz Sołectki, to są cały czas pieniądze gminy i my musimy je wydawać na zadania własne. Więc ja jestem bardzo zadowolona z tego, że Magdalena na swoje dodatkowe czyszczenie wydaje właśnie pieniądze z Funduszu Sołectkiego. Zażytyli sobie dodatkowe sprzętanie i dostaną dodatkowe sprzętanie. No też jakby charakterystyka miejscowości wymaga jakby większych środków na ten cel, więc akurat wszystkie te środki, czy jedno, czy drugie, to cały czas środki gminne, które musimy wydawać rzetelnie, odpowiedzialnie na zadania własne gminy. Bardzo dziękuję. I chciałabym

zaapelować do Pani Przewodniczącej, bo przed nami jeszcze kawałek porządku do zrealizowania. Więc myślę, że Państwo... Sołtysi jeszcze, tak. To posłuchajmy sołtysów myślę, a...

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Pani Wójt, Pani Przewodnicząca bardzo się stara, ale Pani Przewodnicząca ma przekonanie, że powinna udzielać głosu jednak radnym, którzy chcą zabrać ten głos, a to już w ich rozsądku jest, czy zabierają w temacie, czy nie. Dziękuję bardzo. Pani Sołtysie, bardzo proszę, udzielam Panu głosu.

Piotr Więclawski - Sołtys Wola Mrokowska

- Dzień dobry, Piotr Więclawski Sołtys Wola Mrokowska. Też wysłałem maila do Łukasza Grochali, czyli byli z nami cztery osoby. I właśnie tylko przeczytam, co ja napisałem w imieniu naszych mieszkańców. Dzień dobry. Jak na razie przeszliśmy dopiero etap zebrań wiejskich oraz składania wniosków w 2025 roku. W związku z tym, że Sołectwo Wola Mrokowska zawsze było bardziej inwestycyjne niż w cudzysłowie wyjazdowe, imprezowe, dla nas Fundusz Sołecki z wyższą kwotą jest lepszym rozwiązaniem, przy czym właściwa ocena może być dopiero po zrealizowaniu kilku przedsięwzięć przewidzianych do realizacji na rok 2026. Dodatkową zaletą Funduszu Sołeckiego w przyszłości ma być zmiana ustawy, a konkretnie zapisu, żeby błędnie napisany wniosek dotyczący jednego przedsięwzięcia nie powoduje usunięcia całego wniosku, bo ma być zmiana takiej ustawy albo już jest wprowadzona. Przy czym jeszcze w zeszłym roku myślałem, że ta korzyść dla gminy to jest 100% więcej, a dzisiaj dowiedziałem się, że korzyść dla gminy za zeszły rok to było 25, 20%. No jakby to dużo zmienia też. I to wszystko. Dziękuję bardzo.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję bardzo. Zatem już nie widzę. Tak, proszę na pewno, żeby nie było, że nie udzieliłam komuś głosu. Możemy przejść do głosowania nad wnioskiem formalnym Pani Małgorzaty. Bardzo proszę. Czy Pani... Bardzo proszę jeszcze raz uszczegółwić, Pani Małgorzato, żeby wszyscy wiedzieli nad czym głosujemy. Pani wniosek, bardzo proszę jeszcze raz wytłumaczyć.

Małgorzata Brzezińska – Radna Gminy

- Bardzo proszę. Złożyłam wniosek formalny o możliwość, żebyście Państwo się przychyliłi do prośby, żeby wysokość środków zagwarantowanych w Funduszu Sołeckim na rok 2026 przełożyć w takiej samej wysokości na środki sołeckie na rok 2027. Czytaj. Jeżeli w tej chwili środki sołeckie, Fundusz Sołecki, Sołectwa Podolszyn w Funduszu Sołeckim wynosi 40 tysięcy, abyśmy przyjęli to w środkach sołeckich, że rezygnujemy z Funduszu Sołeckiego, a przechodzimy do pierwotnej wersji sprzed roku 2026 na środki sołeckie, to te środki sołeckie są również w wysokości 40 tysięcy. Czyli zwiększamy środki sołeckie z sołectw, które miały dużo niższe możliwości finansowe przy funkcjonowaniu środków sołeckich. Jednocześnie, jeżeli to byście Państwo przyjęli, gwarantuje to sołectwo naprawdę większy rozwój, możliwość funkcjonowania przy tych kosztach, które są bezpieczniejsze i o szerszym zasięgu dla mieszkańców.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dobrze, dziękuję. Z tym, że tak ja uważam, może Państwo mnie poprawicie, że ten wniosek powinniśmy zagłosować dopiero jak zagłosujemy to podstawowe nasze tutaj, nasze głosowanie, czyli przegłosowanie czy jesteśmy za funduszami czy przeciw. To jest bardzo ważne, że głosując za jesteśmy przeciw, a głosując przeciw jesteśmy za funduszami. To jest bardzo ważne, bo tak jest sformułowane, żeby rozważyć to, żeby zagłosować tak jak się chce. Drodzy Państwo, bo tu jest niewyrażenie zgody na wyodrębnienie środków stanowiących Fundusz Sołecki. Jeżeli będziemy przeciw, to jesteśmy za funduszem, a jeżeli będziemy za, to jesteśmy przeciw funduszowi, czyli powrotowi do poprzedniej sytuacji. I dopiero jak zobaczymy, jaki będzie wynik tego głosowania, proponowałabym wtedy przegłosować wniosek Pani Małgorzaty. Czy wnioskodawczy nie się zgadza?

Dobrze. Czy wszyscy wiedzą jak mają głosować? Jeszcze Pani Agnieszka Sola, udzielam głosu. Bardzo proszę.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Ja mam pytanie do Pani Skarbnik albo do Pani Wójt, bo padła ze strony zarządu propozycja, że jeżeli będą środki sołeckie, to Państwo proponują właśnie tak niedookreślone zostało jakiej wysokości te środki sołeckie. Pani Skarbnik mówiła, że mogłyby być lekko podwyższone. Ja jako ekonomista uważam, że potrafię liczyć pieniądze, właściwie dla gminy by było jak gdyby bez znaczenia, czy... w takim rozrachunku końcowym, że jeżeli mamy Fundusz Sołecki, zakładamy mamy Fundusz Sołecki i zwrot 20%, to nie ma znaczenia, jeżeli by były środki sołeckie w takiej wysokości, którą faktycznie gmina podnosi, no to tutaj z korzyścią dla sołectw by było, jeżeli faktycznie te sołectwa w praktyce mają problemy techniczne z zagospodarowaniem tych środków. Ja generalnie jestem tego zdania, że należy życie ludziom ułatwiać. I jeżeli środki sołeckie nie wygenerowałyby większych kosztów niż Fundusz Sołecki, no to pytanie do Państwa. Czy Państwo są w stanie zagwarantować środki sołeckie? Znaczy w sensie... Tak, taka propozycja będzie promowana też przez Państwa z zarządu. No bo taka propozycja padła, tak? Że rozsądniej by było w ten sposób zrobić.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Jeszcze, bardzo proszę.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Dziękuję bardzo za udzielenie głosu. Szanowna Pani Radna, jakby to powiedzieć, może zacznę od tego, że nic nie mogę Pani zagwarantować, wyłącznie mogę Pani zagwarantować te tematy, które zależą od moich decyzji. Patrząc na rozkład sił w Radzie Gminy, to trudno trafić, jaka będzie ostateczna decyzja, więc ja mogę wyłącznie proponować. I myślę, że jednak my jako urząd bylibyśmy gdzieś pomiędzy tymi kwotami, bo teraz tak, Fundusz Sołecki to wychodzi nam w przyszłym roku ponad 2 000 100,00 zł. Szanowni Państwo, za 2 000 100,00 można zrobić już niezłą drogę. To jest po pierwsze, więc musimy sobie zdać sprawę, że to są bardzo duże pieniądze. Pomimo tego, że mamy pół miliona złotych budżetu...

Oktawian Druzd - Zastępca Wójta Gminy

- Pół miliarda.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Pół miliarda nasze dochody to przekraczają, tak, 500 milionów złotych, to, to nadal są bardzo duże środki. I teraz ja bym jednak proponowała coś pomiędzy, bo to, co zaproponowała Pani radna, to jest jeszcze więcej niż fundusz. Dlatego, że fundusz określimy to, że teraz jest mniej więcej 1,8 mln, tak, minus te 300 tysięcy, które dostaniemy, czyli z naszych środków własnych, liczę teraz tak na oko, tak, milion, 1,5 mln to są środki własne. To, co zaproponowała Pani radna, Pani radna zaszalała z tymi kwotami, bo Pani radna zaproponowała, żeby to były kwoty funduszu, czyli te 1,8 mln ponad, ale nie dostaniemy zwrotu. Więc ja bym jednak proponowała, że jeżeli Państwo zdecydują o tym, że wracamy do środków sołeckich, to gdzieś trzeba te, trzeba je podnieść, bo za 20 to rozmawialiśmy już wielokrotnie o tym, że no są małe sołectwa, które otrzymują 20 tysięcy czy 30, ale w czasach, w których żyjemy, no to są, to robią się już jakby małe środki tak, na to, żeby zrealizować czy jakąś inwestycję, czy nawet jakieś wydarzenie. I proponowałabym zwaloryzować te kwoty, ale jednak, no że... no to ja uważam, że powinniśmy znaleźć jakiś złoty środek. Czyli między funduszem, myślę że jeszcze raz powiem, myślę, że powinniśmy znaleźć złoty środek między te 1,5 mln na fundusz, który plus te, które zwracamy, ale ja liczę wkład własny, tak. Czyli 1,5 mln z funduszu i mieliśmy koło ośmiuset, prawie 900 tysięcy środki sołeckie, 930 tysięcy. Myślę, że między tą kwotą, 930 tysięcy, a 1,5 powinniśmy znaleźć porozumienie, żeby zwiększyć środki sołeckie, tak. Dziękuję.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję, zatem przechodzimy do Pani... jeszcze Małgorzata.

Małgorzata Brzezińska – Radna Gminy

- Ja się zupełnie zgadzam z Panią Wójt. Żeby było. Natomiast myślę, że zostawmy tą dyskusję do momentu, kiedy zdecydujemy, jakie środki będą, czyli czy to będzie Fundusz Sołecki, czy środki sołeckie. W momencie, kiedy będą to środki sołeckie, o co Państwa proszę, to wtedy ja wycofam swój wniosek z prośbą o przygotowanie przez Panią Skarbnik propozycji, która by mogła zadowolić obie strony.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dobrze, dziękuję. Zatem przejdźmy już do konkretnego głosowania. Za chwileczkę Pani Małgorzata podejmie decyzję. Teraz przejdźmy do, zanim wniosek to zagłosujemy nad projektem uchwały, która była przedstawiona w naszym planie. Za chwileczkę. Głosujemy w sprawie niewyrażenia zgody na wyodrębnienie środków stanowiących Fundusz Sołecki w budżecie gminy. Jeszcze raz przypominam, jeżeli za to jesteśmy przeciw, a jeżeli przeciw to jesteśmy za funduszem. Więc proszę rozważyć zanim Państwo... A, to jeszcze tylko ja nie oddałam głosu. Dobrze, już oddaję głos. Czyli mamy sytuację nierozstrzygniętą, bo dwa głosy. Nie, rozstrzygniętą. Dwa głosy za, jeden przeciw, dwie osoby się wstrzymały. W związku z tym możemy przejść do głosowania. Czy wycofuje Pani? Tak, bardzo proszę.

Małgorzata Brzezińska – Radna Gminy

- Szanowni Państwo, w takim razie wycofuję wniosek o pozostawienie tych kwot w funduszu, w środkach sołeckich i proszę jednocześnie o przygotowanie symulacji przez Panią Skarbnik.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dobrze, dziękuję.

Małgorzata Brzezińska – Radna Gminy

- I przesłanie do nas na maila do radnych.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Wycofujemy ten wniosek, nie głosujemy. Pani Wójt, proponuje przerwę. Dobrze, w związku z tym 5 minut na rozprostowanie kości i przechodzimy, ustalimy z Państwem wójtami tutaj porządek procedowania, bo dużo spraw społecznych nam również się szykuje.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Tak, dziękuję Państwu za wytrwałość. Komisja Polityki Społecznej nadal obraduje. I będziemy teraz... Witam Panią pełnomocnik do rozwiązywania problemów alkoholowych oraz przeciwdziałania narkomanii. I witam Panią dyrektor Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej. I przechodzimy w punkcie piątym do podpunktu C, czyli przyjęcie Gminnego programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych oraz przeciwdziałania narkomanii dla Gminy Lesznówola na lata 2026-2029. Bardzo proszę, oddaję głos Pani pełnomocnik.

Janina Szulowska - Pełnomocnik Wójta ds. Profilaktyki Uzależnień

- Dzień dobry, witam Państwa. Szanowna Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo Radni. projekt uchwały w sprawie Gminnego programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych oraz przeciwdziałania narkomanii dla Gminy Lesznówola na lata 2026-2029 wynika z faktu, iż obecnie obowiązujący program został przyjęty na okres do 31 marca 2026 roku. W związku z tym oczywiście zachodzi konieczność uchwalenia nowego programu, który będzie stanowił podstawę realizacji zadań związanych z profilaktyką uzależnień w kolejnych latach. Obowiązek ten wynika z ustawy o

wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi oraz ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii. Obydwa te programy wskazują, że prowadzenie działań związanych z profilaktyką i rozwiązywaniem problemów alkoholowych oraz przeciwdziałaniem narkomanii należą do zadań własnych gminy realizowanych w formie gminnych programów. Ten program może być jeden dla obydwu ustaw. Proponujemy program na okres ponownie czteroletni, czyli na lata 2026-2029, a wynika to oczywiście z tego, że działania profilaktyczne mają charakter długofalowy i ich skuteczność zależy od konsekwentnej i systematycznej realizacji w perspektywie kilku lat. Taki dłuższy program zapewni nam również długofalową współpracę z różnymi instytucjami i organizacjami, które działają w strefie, w obszarze profilaktyki i rozwiązywania problemów uzależnień. Jednocześnie załącznikiem do tego programu są zasady wynagradzania członków Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, określające sposób i wysokość wynagrodzenia za udział w pracach komisji oraz wykonywanie zadań wynikających z realizacji programu. W związku z tym... jakby zasadne jest podjęcie uchwały. Dziękuję bardzo.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję bardzo. Rozpoczynamy dyskusję. Ja chciałam zapytać, czy Państwo już mają opracowany plan budżetowy w komisji, jak już mamy tutaj Panią i na jednym ze spotkań w sprawie dodatkowych punktów sprzedaży alkoholu. Ja towarzyszyłam Pani na tych spotkaniach na zebraniach wiejskich, mówiąc o zasadności wprowadzeniu ograniczonej sprzedaży napojów alkoholowych. Dlatego do tego nawiązuję. Będzie kilka spraw, bo chciałam zapytać Państwa wójtów, bo wiem, że komisja złożyła taki wniosek. Czy jest już plan wprowadzenia, bo musielibyśmy wtedy te moje jakby spotkania z mieszkańcami były pilotażowe, nie miały żadnych formalno-prawnych działań tylko pilotażowo, czy mieszkańcy w ogóle są zainteresowani, ponieważ 99% mogę powiedzieć, proszę mnie poprzec, że tak było, mieszkańcy byli zainteresowani, ale również zainteresowani byli działaniami profilaktycznymi prowadzonymi na terenie gminy. Gdyby Pani tak w dwóch słowach mogła nam powiedzieć, jakie to środki i jak są realizowane, i jaki jest plan dalszych. Bo wiem, że teraz jest taki miesiąc, gdzie odbywają się również różne szkolenia, wsparcie, ale czy Państwo również z tego korzystacie? To moje pytanie, dziękuję.

Janina Szulowska - Pełnomocnik Wójta ds. Profilaktyki Uzależnień

- Rozumiem, że jakby tu chodzi o plan na ten rok finansowy, jaki mamy, więc plan finansowy na ten rok to jest 1 718 000,00. To są planowane wydatki w styczniu. Natomiast dodatkowo do tego, to czego nie możemy do końca przewidzieć, to będą wpłyną środki z tak zwanych małek. Pierwsza rata w kwietniu, druga w sierpniu z Urzędu Skarbowego i dodatkowo w planie przewidzianym na konkursy dla organizacji pozarządowych na działania związane z profilaktyką uzależnień przewidziane jest 100 tysięcy złotych. Konkurs będzie najprawdopodobniej ogłoszony pierwszy w kwietniu.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- To będą warsztaty prowadzone w szkołach, czy są to warsztaty dla mieszkańców?

Janina Szulowska - Pełnomocnik Wójta ds. Profilaktyki Uzależnień

- Konkursy dla organizacji pozarządowych, to w pierwszej kolejności planowany jest konkurs na wypoczynek letni z programami uzależnień. Natomiast wszelkiego rodzaju warsztaty, szkolenia prowadzone są normalnie w szkołach, placówkach oświatowych, ale również w punkcie konsultacyjnym, normalnie jako usługi, tak, przez różnego rodzaju firmy, które proponują lub też programy rekomendowane oczywiście, które są rekomendowane przez Krajowe Centrum Uzależnień i wtedy wykonawcą tych programów są przewidziane do tego firmy, instruktorzy. I jakby te działania są prowadzone przez cały rok we wszystkich placówkach oświatowych. Zgodnie z tym, jakie zapotrzebowanie przedstawiają na ten, na dany okres placówki szkół czy przedszkoli, ponieważ no jakby tam u źródła wiadomo, jakie w danej sytuacji mają największy problem i które działania powinny zostać podjęte. Czyli niektóre szkoły mają problem w zakresie przeciwdziałania przemocy,

hejtu, agresji, inne związane z profilaktyką właśnie uzależnień. Dużo behawioralnych też, tak, czyli internet, smartfony. I to wszystko realizujemy na bieżąco. W ubiegłym roku środki zostały nie do końca wykorzystane, ale one nie przepadają, przechodzą na ten rok. W związku z tym ten plan, który jest, który podała 1,7 mln, to jest bez tych środków, które zostały z ubiegłego roku. One zostaną w trakcie roku wprowadzone do budżetu. Z tym, że z tych środków część została wydatkowana oczywiście na lodowisko.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Rozumiem, a zapytanie do Pani Wójt o uchwałę w sprawie ograniczenia sprzedaży. Warszawa swoją uchwałę już będzie realizować.

Janina Szulowska - Pełnomocnik Wójta ds. Profilaktyki Uzależnień

- Uchwała jest podpisana, tylko musi zostać skierowana do konsultacji.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Bo za tym idzie konsultacja, więc... Ponieważ jakby były wstępne konsultacje, to już jest czas, gdzie Piaseczno, Gmina Piaseczno, Miasto i Gmina Piaseczno wprowadziła ten zakaz. Warszawa wprowadza w czerwcu, znaczy już uchwaliła i będzie wprowadzony od czerwca. Zostaniemy tutaj jakby tą gminą, która nie ma tego ograniczenia. Oczywiście są miejscowości, gdzie nie ma punktów sprzedaży, bo od 10.00 zamykają się ostatnie sklepy, więc tam nie ma problemu, ale są bardziej rozwinięte miejscowości, gdzie dużo jest mieszkańców, gdzie to sklepy nawet do 23.00 czy 1.00 w nocy działają. To tak. Czy ktoś z Państwa chciałby jeszcze zabrać głos w tej sprawie? Bardzo proszę, Panie Krzysztofie, udzielam.

Krzysztof Klimaszewski – Radny Gminy

- Dziękuję bardzo, Pani Przewodnicząca za głos. Tu mam pytanie do Pani Janinki. Chodzi mi o tak, dlaczego statystyki są na 2024, jak mamy zakończony już 2025, czyli te wszystkie procenty, które my tu uwzględniamy w starej statystyce za 2024 powinniście już mieć, czy użyć w tym protokole, w tym programie powinny być dane dotyczące 2025 roku. Tak mi się wydaje. Teraz, czy ten drugi punkt, który tutaj jest odnośnie, który mamy także tutaj, to jest propozycja. Czy te stawki, które tu są wymieniane w komisji, to one są z zeszłego roku takie same, czy to jest propozycja podwyższenia tych pieniędzy dla przewodniczącego, dla komisji, i członków Komisji Alkoholowej? I czy jest możliwość, bo nie znam, nie wiem, kto wchodzi w skład właśnie Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, chciałbym pozyskać taką wiedzę do końca. Dobrze? Dziękuję.

Janina Szulowska - Pełnomocnik Wójta ds. Profilaktyki Uzależnień

- Jeśli chodzi o dane statystyczne, to niestety do końca lutego nie było możliwości przeprowadzenia takiej dokładnej diagnozy problemów społecznych. W związku z tym skorzystaliśmy, w tym momencie komisja skorzystała z badań, które zostały przeprowadzone przez Ośrodek Pomocy Społecznej do diagnozy problemów społecznych, która jest uchwalona. W związku z tym te dane zostały wykorzystane w tym programie. Drugie pytanie było. A, jeśli chodzi o załącznik do, jeśli chodzi o wynagradzanie członków komisji, to w tym załączniku zmiana dotyczy między tym, co jest w tym roku, a kolejnym programem. Zmiana dotyczy tylko punktu siódmego, że w przypadku nieobecności członka komisji nie będzie obniżania o 10% wynagrodzenia, tylko wynagrodzenie nie będzie przysługiwało. Bo do tej pory było obniżane o 10% za każdą nieobecność na komisji. Przepraszam, bo ja może coś Wam mylę. W dotychczasowym załączniku w punkcie siódmym było, że obniża się o 10% za każdą nieobecność i to obowiązuje na dzień dzisiejszy, natomiast w tej chwili nie przysługuje wynagrodzenie za nieobecność. Ja nie wiem czy Państwo, na którym my załączniku pracujemy, bo jakby te załączniki mam dwa, w związku z tym poproszę...

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- To jeszcze było pytanie. Propozycją tak załącznik jest propozycją i głosujemy nad uchwałą nad załącznikiem rozumiem. Tak załącznik jest propozycją. Inne sumy są, sumy te, które teraz obecnie obowiązują. A jeszcze było pytanie.

Janina Szulowska - Pełnomocnik Wójta ds. Profilaktyki Uzależnień

- A jeszcze jest dodatkowo załącznik, tak. Tak jest dodatkowo załącznik. Propozycja z podwyższeniem. Tak, tak. I członkowie komisji, tak?

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Tak, Pan radny prosił o skład komisji, tak.

Janina Szulowska - Pełnomocnik Wójta ds. Profilaktyki Uzależnień

- Przewodniczącym gminnej komisji jest Pan Bogumił Pałczak. Członkowie komisji to Pani Sylwia Wacko, Dyrektor Ośrodka Pomocy Społecznej, Pani Halina Goc, Pan Aleksander Korybczak, Pan Cezary Dobrowolski, Pan Kamil Woźniak, żebym kogoś nie pominęła.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Komendant Policji.

Janina Szulowska - Pełnomocnik Wójta ds. Profilaktyki Uzależnień

- Tak, Komendant Policji, Cezary Dobrowolski, Policjant. Pani Sandra Lenart i Magdalena Łyszcz. [niezrozumiałe] przepraszam.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Z ramienia.

Janina Szulowska - Pełnomocnik Wójta ds. Profilaktyki Uzależnień

- No właśnie mówiłam, żebym kogoś nie pominęła.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- [śmiech] zaskoczenie. Przypadek. Dobrze, znamy komisję, skład komisji. Dziękuję bardzo, bardzo proszę Pani Agnieszka, udzielam głosu.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Dziękuję serdecznie. Ja chciałam zapytać o dwie sprawy. Jeżeli chodzi o komisję, czy członkowie komisji składają oświadczenia majątkowe? I drugie pytanie, jak te propozycje wynagrodzeń komisji mają się do gmin ościennych?

Janina Szulowska - Pełnomocnik Wójta ds. Profilaktyki Uzależnień

- Jeśli chodzi o składanie oświadczeń majątkowych, to nie. Członkowie komisji nie składają oświadczeń majątkowych, ponieważ nie podejmują żadnych decyzji. Ani finansowych, ani żadnych decyzji. Komisja jest ciałem opiniującym zadania. Natomiast jeśli chodzi o gminy ościenne, powiem szczerze, no dobrze by było, gdyby może Pan przewodniczący się na ten temat wypowiedział, komisji, tak? Może to jakby sprawdzano. Natomiast mniej więcej na tych starych zasadach. Tak jak u nas na starych zasadach. To co ja, czyli to co jest tam tysiąc złotych, to jest podłączone pod projekt uchwały. Albo i niżej, no, ale to tak, ale bardziej w tą stronę.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Czyli w ościennych gminach jest niżej.

Janina Szulowska - Pełnomocnik Wójta ds. Profilaktyki Uzależnień

- Niżej niż proponowane te stawki podwyższające.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Teraz stawki podwyższające. Bo nas mieszkańcy słuchają. Chciałabym, żeby usłyszeli jakie są stawki podwyższające.

Janina Szulowska - Pełnomocnik Wójta ds. Profilaktyki Uzależnień

- To ja pozwolę sobie odczytać, tak? Załącznik nr 1 do gminnego programu i tak dalej. Zasady wynagradzania członków komisji oraz stawki za wykonywanie poszczególnych zadań. Przewodniczącemu komisji oraz zastępcy przewodniczącego komisji w przypadku prowadzenia posiedzenia komisji przysługuje zryczałtowane wynagrodzenie miesięczne z wysokości tysięcy złotych. Przewodniczącemu zespołu problemów... 1500,00 zł. A ja mam tylko tą.

Kolejny Mówca

- Nie, to jest dołączone, to co Pani czyta jest dołączone do projektu tej uchwały, na którą mielibyśmy głosować, a dodatkowy załącznik jest.

Janina Szulowska - Pełnomocnik Wójta ds. Profilaktyki Uzależnień

- Szanowni Państwo, ale ja wysłałam, Pani Przewodnicząca, informację, że mam załącznik podać w tej formie, w której był w ostatnim roku. W związku z tym ja mam ten załącznik przyjęty do programu.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dobrze, rozumiem. Czyli my i tak nie będziemy podejmować nad podwyższeniem, tylko ten, który jest załączony. Chyba, że Pani Wójt tutaj inaczej, no bo to jest jakoś z załącznikiem, możemy zagłosować, że bez załącznika i zostajemy przy starym wynagrodzeniu. Pani Wójt chciała zabrać głos. Bardzo proszę, Pani Wójt.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Szanowni Państwo, ta nowa propozycja, czyli ten dodatkowy załącznik, to jest propozycja pełnomocnika i komisji, która opiniowała. Natomiast zostało to przepracowane bez mojej wiedzy i bez konsultacji ze mną. Więc ja w moim programie dołączyłam stare kwoty, dlatego że no nie jesteśmy zupełnie przygotowani, żeby takie podwyżki zrealizować. Natomiast jeżeli jest taka potrzeba, żebyśmy to przedyskutowali, dlatego mają Państwo załączony program profilaktyki, z załącznikiem, w którym zmieniliśmy wyłącznie zapis, że za nieobecność nie otrzymuje się wynagrodzenia żadnego. I to jest jedyna zmiana, którą wprowadziliśmy. Mają Państwo dodatkowo załącznik, który jest propozycją komisji. I ja bym chciała, żebyśmy przedyskutowali to, bo ja nie miałam okazji z nikim tego przedyskutować. Więc chciałabym, żeby Państwo określili, jakie jest Państwa zdanie, w tym temacie. Te podwyżki są dosyć pokaźne. My sprawdziliśmy to z Panem Oktawianem, jakie są stawki w gminach okolicznych. I one są mniejsze. Natomiast na przykład za, bo my mamy, Szanowni Państwo, około 300 punktów sprzedaży. I w tym nowym załączniku jest zaproponowana stawka 250,00 zł za wyjazd do punktu i to jest bardzo wysoka stawka, choć...

Oktawian Druzd - Zastępca Wójta Gminy

- My też.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Szanowni Państwo, proszę o powagę, jednak to jest czas prywatny tych osób, które jakby wykonują te kontrole i zadania. Więc według mojej oceny tematem, który najprędzej powinniśmy podjąć, to jest, to jest to, no to wynagrodzenie za kontrolę ewentualnie punktów. W Piasecznie jest to 100,00

zł. Tak, sprawdzaliśmy. Więc to jest, to jest taka kwestia, którą powinniśmy przeanalizować i zastanowić się, czy chcemy za takie działanie, jakby no rekompensować to naszej komisji, czy też nie. Inne kwoty, no są dosyć wysokie, te zmiany są dosyć wysokie i ja tutaj też bardzo z dystansem podchodzę do tych nowych propozycji. Natomiast jeden punkt, który mnie zastanawia, czyli załącznik nr 1 i ten dotyczy punktu 6. Członkowi zespołu problemowego do spraw kontroli punktów sprzedaży przysługuje wynagrodzenie miesięczne w wysokości, propozycja jest 250,00 złotych brutto za każdy kontrolowany punkt. Pytanie czy to chcemy w jakiś sposób zmienić czy dalej... Szanowni Państwo...

Oktawian Druzd - Zastępca Wójta Gminy

- To są dwa...

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Dwa różne Panie Radny. Ta propozycja komisji to jest ten dodatkowy plik. Drugi załącznik to jest punkt szósty. Możemy to też wydrukować, jeżeli Państwo chcą porównać.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Przywołane to były nie w obronie takich czy innych stawek, ponieważ przywołana została Gmina Piaseczno. No to tu jest w ogóle różnica podwójna, natomiast miast, może rozległość naszej gminy była brana pod uwagę i korzystanie z, no nie z komunikacji miejskiej, znaczy nie miejskiej, gminnej przepraszam, bo Miasto Piaseczno, tam można te kontrole zrobić po prostu na piechotę. No ale nie wiem, czym się kierowała komisja czy osoba, która proponowała. To jakoś kolegią Państwo proponowali? Jak to było [niezrozumiałe].

Janina Szulowska - Pełnomocnik Wójta ds. Profilaktyki Uzależnień

- Ja chciałam tylko, Szanowni Państwo, powiedzieć, że załącznik finansowy jest propozycją Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, który jest co roku, co program, tak, w tej chwili, co cztery lata, przedstawiany wójtowi, ale ostatecznie to jakby Pani wójt podejmuje chyba decyzję, tak, o tym, jaki projekt trafia do Państwa. Tak, tak że ja mam na przykład ten załącznik.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- [niezrozumiałe] załącznik z projektem uchwały, a drugi z Państwa propozycją. Jeden projekt, no właśnie, tak.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Jeżeli Państwo nie zgadzają się z moim projektem i są Państwo za wdrożeniem tych stawek z tej propozycji komisji, to mają Państwo do tego prawo i wnioskiem to zmienić.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję bardzo, proszę Pani Małgorzata.

Małgorzata Brzezińska – Radna Gminy

- Dziękuję, Pani Przewodnicząca. Szanowni, Szanowna Pani, ja być może nie chcę wchodzić, bo tu Pani radna zapytała o to, czy są składane oświadczenia. Natomiast czy my możemy dostać taką informację, jaka jest średnia miesięcznie wynagrodzenie takiego członka komisji? Bo tu jest oczywiście taka kwota brutto, ale do tego kwoty, które są za kontrolę punktów sprzedaży, to ja rozumiem, że jeżeli na swoim terenie, bo pewnie są ja coś podzieleni terenami, ma 10 punktów, to za każdy punkt ma. Ja tylko chcę powiedzieć, że stawka sołtysa, sołectwa wynosi 800,00 zł, a tu mamy 600,00 zł za posiedzenie komisji plus wszystkie kwoty, stawki dodatkowe za kontrolę. No rezonans jest ogromny. Może czterech jeździ na jedną.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Bardzo proszę.

Janina Szulowska - Pełnomocnik Wójta ds. Profilaktyki Uzależnień

- Szanowni Państwo, bo tak jakby troszeczkę chyba to wyszło tak, jakby przewodniczący i poszczególni członkowie podwójnie dostawali pieniądze z tego załącznika. Nie, to jest tak, że przewodniczący jakby prowadzi posiedzenie komisji, jest na tej komisji głównej, tak to będę nazywała, i on otrzymuje 1000,00 zł brutto, koniec. Natomiast zastępca przewodniczącego, oczywiście jeśli przewodniczącego nie ma w przypadku prowadzenia posiedzenia, też dotrzymuje tę kwotę. Natomiast członkowie komisji są podzieleni na zespoły problemowe i każdy członek komisji jest w jakimś zespole. Trzech członków komisji jest w zespole np. czy czterech problemowym do spraw kierowania wniosków do sądu, trzech w zespole do spraw kontroli. I każdy z tych członków dostaje jedno wynagrodzenie. Czyli członek komisji, który jeździ na kontrolę sklepów obecnie otrzymuje 700,00 zł brutto za cały miesiąc. Jest przygotowywany na początku roku, na pierwsze pół roku i potem na drugie grafik kontroli. To są trzy kontrole w miesiącu, cztery w zależności od tego jak przewodniczący tych zespołów zaplanują. I za te wszystkie cztery kontrole dostają te 700,00 zł brutto, a nie za każdą kontrolę oddzielną kwotę pieniędzy. Tak samo, jeszcze tylko dokończę, członkowie zespołu do spraw motywowania do leczenia mają dyżury co poniedziałek w punkcie konsultacyjnym i dostają, otrzymują za to jedno wynagrodzenie, nie za każdy dyżur. I za uczestnictwo w komisji tej głównej też to jest to samo. Tak że to nie jest podzielone.

Małgorzata Brzezińska – Radna Gminy

- Dziękujemy. to w takim razie musimy to uściślić, bo uwaga punkt brzmi. Członkowie zespołu...

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Bardzo proszę do mikrofonu postarać się.

Małgorzata Brzezińska – Radna Gminy

- Rozłączyło mi się i nie mogę przeczytać. Punkt.

Oktawian Druzd - Zastępca Wójta Gminy

- Działa.

Małgorzata Brzezińska – Radna Gminy

- Już działa. Moment, bo przed chwilą. Tak. Punkt szósty brzmi. Członkowi zespołu problemowego do spraw kontroli punktów sprzedaży przysługuje wynagrodzenie miesięczne w wysokości 250,00 zł brutto za każdy kontrolowany punkt.

Janina Szulowska - Pełnomocnik Wójta ds. Profilaktyki Uzależnień

- To jest propozycja, tak? To Pani radna czyta z propozycji, bo ja mam załączniku, tym starym załączniku jest.

Małgorzata Brzezińska – Radna Gminy

- No o tym mówimy, o propozycji mówimy.

Janina Szulowska - Pełnomocnik Wójta ds. Profilaktyki Uzależnień

- O propozycji. No tak zaproponowało, tak jest, taka jest propozycja.

Małgorzata Brzezińska – Radna Gminy

- Ja mam pytanie, czy zna Pani autora tej propozycji?

Janina Szulowska - Pełnomocnik Wójta ds. Profilaktyki Uzależnień

- To jest kolegialnie podejmowana, jakby podejmowane.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Ale w uchwale od Pani Wójt mamy poprzednie stawki, więc.

Janina Szulowska - Pełnomocnik Wójta ds. Profilaktyki Uzależnień

- No dokładnie, ale jakby projekt programu jest zupełnie innym załącznikiem, tak że ja mogę ewentualnie tylko o tym załączniku, który...

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Drodzy Państwo macie.

Janina Szulowska - Pełnomocnik Wójta ds. Profilaktyki Uzależnień

- Ale Szanowni Państwo, ja nie jestem członkiem komisji. No jakby tutaj to chyba, no nie jestem członkiem komisji. Chciałabym to zaznaczyć.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Ale Drodzy Państwo, tak jak powiedziała Pani Wójt, żebyśmy się tutaj nie zapętlili i nad kolejny. Tak przyjmujemy propozycję Pani wójt, która jest w projekcie uchwały i tam nad tamtą propozycją nie procedujemy, no bo to szkoda czasu po prostu. Ważne jest, wynagrodzenie jest ważne, ale ważne jest to, co ta komisja robi, jakie wyciąga wnioski, jakie są efekty i tutaj można było w tym kontekście zadać pytania. A od 4 lata temu, rozumiem, były te stawki, wtedy radni podjęli decyzję, 4 lata minęły, inflacja i tak dalej, jeżeli mogłam tłumaczyć, ale to nie chcę tłumaczyć. Widocznie tym się może kierowało ciało kolegialne, jak powiedziała Pani pełnomocnik, żeby podwyższyć. Natomiast głosujemy nad projektem całej tej uchwały i programu rozwiązywania tych problemów. Ale jeszcze udzielam głosu Pani Edycie. Bardzo proszę, Pani Edyto.

Edyta Brzostowska – Radna Gminy

- Dziękuję bardzo, Pani Przewodnicząca. Tu się zgadzam też, że nie ma co się skupiać na tym załączniku dodatkowym. Nie jest to komisja, w której należy być, więc to jest tylko takie życzeniowe komisji i ten. Ale ja mam pytanie tutaj w imieniu mieszkańców obok. Na czym polega taka kontrola punktu sprzedającego alkohol?

Janina Szulowska - Pełnomocnik Wójta ds. Profilaktyki Uzależnień

- Właściwie to też pytanie do członków komisji, ale odpowiem Państwu oczywiście. Członkowie komisji kontrolują placówki sprzedające alkohol pod kątem nie zakłócenia porządku publicznego, zakłócenia porządku publicznego, tak żeby nie było. Czyli tak, czy nie spożywają alkoholu pod sklepami, czy są wywieszki odpowiednie, że podajemy alkohol od 18. roku życia, czy komisja kontroluje również, czy nie ma sprzedaży osobom nieletnim, młodzieży nieletniej, tak, czy posiadają zezwolenie na sprzedaż alkoholu, aktualne, no to, to są te główne rzeczy, które podejmują członkowie komisji.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję bardzo. Jeszcze Pani Wójt i przeszlibyśmy do głosowania, bo naprawdę nie wyjdziemy dzisiaj.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Szanowni Państwo, tak na szybko sprawdziliśmy w Gminie Piaseczno za posiedzenie w komisji jest 250,00 zł, u nas 600,00.

Oktawian Druzd - Zastępca Wójta Gminy

- 600,00 przy starych...

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Tak. Zryczałtowane, czyli zryczałtowane, Szanowni Państwo. W naszym, Szanowni Państwo, w naszych zapisach jest zryczałtowane, czyli nawet jeżeli z tego co ja rozumiem będą dwa spotkania, to jest zryczałtowane, czyli jedna stawka, czyli te 600,00 złotych. Ile mamy? A w Piasecznie 250,00 za każde posiedzenie. Tak u nas mogą być dwa, tak. Dokładnie. Jeżeli chodzi o wyjazd do sądu.

Oktawian Druzd - Zastępca Wójta Gminy

- 200,00 złotych.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- 200,00 złotych tak samo jak u nas. I tylko, że tutaj to, co mówiłam, bo Państwo nie wiem czy pamiętają, co mówiłam na początku tej dyskusji, czyli uważam, że jedyny punkt, który powinniśmy teraz ewentualnie przedyskutować, to jest to wynagrodzenie... Nie, za nieobecność to jest, no my to wprowadziliśmy w tej naszej propozycji, tak. Ja uważam, że to jest odpowiedzialne wobec podatników. Natomiast ten punkt, który mówi, że członkowi zespołu problemowego do spraw kontroli punktów sprzedaży przysługuje wynagrodzenie miesięczne w wysokości 250,00 zł brutto za każdy kontrolowany punkt. Czy chcemy to zmienić, czy tego nie chcemy zmienić i zostawiamy tą naszą propozycję załącznik ten, który jest pod uchwałą i nie zmieniamy tej kwestii. Nie, nie, szósty punkt.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Przepraszam, ale w propozycji jest 700 propozycji, Pani Wójt. Ale w propozycji, którą mamy pod uchwałą, tak, jest 700,00 zł brutto zryczałtowane, tak. I ja mam pytanie, ile miesięcznie takich wyjazdów średnio jest?

Janina Szulowska - Pełnomocnik Wójta ds. Profilaktyki Uzależnień

- W miesiącu jest jedna komisja główna, taka na której się wszyscy członkowie zbierają, jedno posiedzenie, plus do tego powiedzmy trzy kontrole sklepów, czyli mamy za te cztery rzeczy 700,00 zł brutto. W tej chwili tak jest. Na osobę. Nie, no zryczałtowane wynagrodzenie, czyli za wszystkie zadania, które wykonują członkowie komisji otrzymują taką kwotę miesięcznie.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Pani pełnomocnik wcześniej powiedziała, że komisja alkoholowa jest podzielona na zespoły i te zespoły mają swoje zadania, więc jest zespół, tak rozumiem, właśnie od kontroli tych punktów sprzedaży i ten członek tego zespołu otrzymuje 700,00 zł za powiedzmy 2, 3, 4, czasami 5 kontroli, bo jeżeli jest jakieś zgłoszenie mieszkańców musi skontrolować i za posiedzenie raz czy dwa dostaje 700,00 zł. Nie ma, że 100,00 zł za punkt i tych 6 punktów plus za posiedzenie 700,00, plus za coś tam kolejne. Nie, to jest te 700,00 zł za odwiedzenie tych 3 powiedzmy czy 4 punktów i za posiedzenie, 700,00 zł brutto. Bo od tego płaci się podatek, bo to jest wynagrodzenie, to nie jest dieta. Tak jak Pani Wójt proponuje, czy... Marcinowi i przechodzimy do głosowania. Bardzo proszę.

Marcin Kania - Radny Gminy

- Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo, w mojej ocenie do Państwa Radnych powinien trafić jednolity dokument. Nie może być tak, że mamy kilkanaście wersji i one, obie, tak, te wersje, istotnie w sprawach finansowych się różnią. Oczywiście tutaj decyzja należy do Komisji Polityki Społecznej, ja sobie w sprawie swoje zdanie wyrażę na komisji, na posiedzeniu Komisji Polityki Gospodarczej, natomiast no Szanowni Państwo, no powinniśmy otrzymać jeden dokument.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- A ja uważam, że moglibyśmy dodatkowym głosowaniem, znając tą propozycję komisji, wnioskiem, że głosujemy za podwyższeniem i dołączeniem tych podwyższonych wynagrodzeń dla Komisji Alkoholowej i też byłoby dobrze, rozpoznaliśmy, zapoznaliśmy się z tym, wyraziliśmy swoją opinię i uważam, że powinniśmy przejść do głosowania. Jeszcze Pani Wójt, bardzo proszę. Nad propozycją Pani Wójt.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznówola

- Szanowny Panie Radny, absolutnie nie zgodzę się z Panem, ponieważ jest jeden projekt uchwały, który jest z moją propozycją. Gdybyśmy Panu tego nie załączyli, to pierwszą rzeczą, którą by Pan zrobił, to by Pan wnioskował o to, że Pan chce zobaczyć propozycję Komisji Alkoholowej. Więc myślę, że w tym przypadku zrealizowaliśmy to tak, jak Pan zwykle sobie życzy. Mają Państwo mój projekt, a następnie mogli Państwo porównać to już w domu pięć dni wcześniej, a nie na sesji, propozycję Komisji Alkoholowej, tak dla Państwa przejrzystości. Natomiast projekt jest jeden. I w tym projekcie ja, tak jak Państwo tłumaczyłam, proponuję tylko jedną zmianę, czyli wprowadzić zapisy, które mówią o tym, że jeżeli członek komisji jest nieobecny, to nie ma obcięte 10%, tylko w ogóle tego wynagrodzenia nie dostaje. Bardzo dziękuję.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję bardzo. Proszę, Panie Marcinie.

Marcin Kania - Radny Gminy

- Dziękuję. Szanowna Pani Wójt, no nikt tutaj nie neguje tego, że projekt uchwały jest jeden, bo ja tutaj nie mam żadnych pretensji, natomiast ja widzę przed sobą tak naprawdę dwa dokumenty, tak? Cały projekt uchwały wraz z załącznikiem, o którym Pani mówi, tak? I widzę też tutaj propozycję członków komisji, mówię tu o załączniku nr 1 i ja traktuję to jako dwa tak naprawdę dokumenty, bo jest to dosyć istotna różnica w załączniku nr 1. I tak jak to wspomniałem wcześniej, no uważam, że powinien trafić jeden spójny projekt uchwały.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- I trafił. Dziękuję bardzo. Pani Agnieszka ad vocem, bardzo proszę.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Pytanie mam takie, skoro ktoś jest w zespole, który jeździ do punktów z kontrolą i będzie trzy razy w miesiącu na kontroli, ale nie będzie na posiedzeniu, to nie dostanie w ogóle żadnych pieniędzy?

Janina Szulowska - Pełnomocnik Wójta ds. Profilaktyki Uzależnień

- To z załącznika tak wynika.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- No to chyba coś powinniśmy tutaj zreperować w tym załączniku. Bo nie może być tak, że ktoś wyjeżdża, tak, nie jest na posiedzeniu komisji, bo akurat zachorował na COVID-19 i nie chce zarazić kolegów, ale był na trzech kontrolach, no i nie dostaje wynagrodzenia, i że tak powiem, z własnej kieszeni wykłada pieniądze za transport. Więc tutaj jest jakaś nieścisłość i prosiłabym Panią Wójt autorkę o ewentualną korektę, propozycję albo Pana Wicewójta, żeby nie było tak, że członek komisji, który wyjechał trzy razy do kontroli, ale ze względów zdrowotnych nie stawił się na komisji, w ogóle nie dostał pieniędzy.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznówola

- Ja, ja to rozumiem, Szanowni Państwo, tak, że dostanie wtedy 700,00 zł za kontrolę, ale nie dostanie 600,00 zł za posiedzenie.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- [niezrozumiałe] że członek komisji, który wyjeżdża do kontroli dostaje 700,00 i za posiedzenie, i za kontrolę. No.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- A no tak, bo jest napisane nieobecności w posiedzeniu komisji lub zespołu problemowego. No słusznie. A skąd będzie wiedział, gdzie ma jechać jak nie będzie na zespole.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Nie o to chodzi. Pani pełnomocnik powiedziała, że na początku sezonu są rozdysponowywane gdzie mają jeździć. Grafiki jest już, ale już jest wcześniej. No grafiki można mailem wysłać.

Oktawian Druzd - Zastępca Wójta Gminy

- Szanowni Państwo, możecie Państwo dać taką propozycję, że za kontrolowany punkt jakąś sumę możemy przyjąć.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Nie, ale chodzi o to, że nie dostaną nawet za kontrolowany punkt, jeżeli nie będą na komisji lub zespole problemowym.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Sprawozdanie z takiej kontroli punktów to jest sprawozdanie. Nie, że byłem, widziałem i... No właśnie, o to chodzi. To nie jest tak sobie, że gadanie, tylko są dokumenty do tego dołączane.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Szanowni Państwo, myślę że ten punkt, który dodaliśmy może faktycznie nie doprecyzowuje, więc proponuję dodać na samym końcu lub niewykonania kontroli. Czyli wynagrodzenie, o którym mowa w punkcie od 1 do 5 nie przysługuje w przypadku nieobecności na posiedzeniu komisji lub zespołu problemowego lub niewykonania kontroli, czyli wtedy uznaję, że... Znaczący posiedzeniu komisji, zespołu problemowego lub niewykonania kontroli.

Oktawian Druzd - Zastępca Wójta Gminy

- Punktu sprzedaży.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Punktu sprzedaży.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- I wtedy rozumiemy, że to wynagrodzenie, jeżeli ktoś będzie, wtedy jak ktoś będzie na komisji, dobrze rozumiem, ale nie będzie kontrolował, to dostaje tylko za komisję, a nie za kontrolowanie, tak. Albo jak nie będzie na zespole, a będzie kontrolował, to dostaje tylko za kontrolę, a jak będzie na wszystkim, to dostaje obydwie kwoty i 700,00, i 600,00. [niezrozumiałe].

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Jest z nami Pani dyrektor. Pani dyrektor jest członkiem tej komisji, tak, bo było Pani nazwisko. Czy mogłaby Pani nam od kuchni powiedzieć jak wygląda taka praca tego zespołu, że spotykacie się Państwo, ustalacie sobie zadania i spotykacie się za miesiąc i zdajecie sprawozdanie z tych działań, czy w styczniu ustalacie na cały rok trzy punkty i ewentualnie te zgłoszone przez mieszkańców,

kontrolujecie w miesiącu? Jak to wygląda od kuchni, jeżeli, bo tutaj chodzi nam cały czas o ten punkt czwarty, żeby go rozstrzygnąć, wynagrodzenie dla członków tej komisji kontrolnej. No bo to jesteśmy, płatowa sytuacja, bardzo bym prosiła.

Sylwia Wacko - Dyrektor Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej

- Witam Państwa bardzo serdecznie, dziękuję za udzielenie głosu. To znaczy tak, ja mogę powiedzieć na swoim przykładzie, ponieważ ja jestem w Komisji Problemowej dla osób motywujących do zaprzestania spożywania alkoholu. I my spotykamy się w każdy poniedziałek od 17.30 do 19.00 w punkcie. Rozliczamy się podpisami na liście, tworzeniem protokołów, tak? I to jest przekazywane pełnomocnikowi. Jak wygląda sytuacja w zakresie kontroli sklepów? Ja tego nie wiem. Dziękuję.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Rozumiem, czyli za jedną, tutaj Państwa jakby zespół nie jest brany pod uwagę, bo czyli za jedną nieobecność byłby brak wynagrodzenia, prawda? Więc to, no właśnie to trochę, to jest niestosowne według mnie. Bardzo proszę, Pani pełnomocnik, udzielam głosu.

Janina Szulowska - Pełnomocnik Wójta ds. Profilaktyki Uzależnień

- Szanowni Państwo, może ja jeszcze raz, ponieważ ja jakby pracuję na tym 4 lata i rzeczywiście to nie dotyczy tylko zespołu, który kontroluje, ale dotyczy to właściwie wszystkich członków komisji poza przewodniczącym, ponieważ przewodniczący jest jasny, nie przyjdzie na komisję, nie dostaje żadnych pieniędzy i tu jest sprawa jasna. Bo on ma tylko za tą jedną komisję, chociaż uważam też, że no Pan przewodniczący jeszcze prowadzi różne inne rzeczy, bo tam związane z zadaniami komisji. No ale powiedzmy, umówmy się, nie ma go, ma niezapłacone. Natomiast są zespoły problemowe właśnie tak, w którym jest Pani dyrektor do spraw motywowania, drugi zespół do spraw kontroli punktów sprzedaży. I w tym momencie, jeśli to nie będzie rozwiązane procentowo za każdy udział, to nie ma szans, żeby po prostu, no bo jeśli będzie zapisane, że nie przysługuje w ogóle, to rzeczywiście, tak jak Pani radna powiedziała, nie dostanie w ogóle pieniędzy. Natomiast ten członek komisji ma i za posiedzenie, i za te trzy wyjazdy tą samą kwotę. Członkowie Komisji Zespołu do spraw Motywowania są podzieleni dyżurami i z reguły jest tak, że dwa dyżury w miesiącu plus komisja i jeśli chociaż na jeden dyżur nie przyjdzie, to według tego założenia nie dostaje środków. Tak że to nie dotyczy tylko zespołu kontrolującego sklepy, tylko właściwie, no nie dotyczy też jeśli chodzi o sąd, tak, bo nie pojechał do sądu, nie dostał wynagrodzenia. Czyli tych dwóch spraw nie dotyczy. Dziękuję.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- To ja, jeżeli Pani wójt by chciałam zasugerować, złożyć wniosek, żeby jednak ten punkt zniknął. Ten siódmy. A i wrócił ten procentowy, bo jednak tutaj my wcześniej nie wiedzieliśmy jak dokładnie wygląda praca i rzeczywiście jedna nieobecność niweluje całe wynagrodzenie. Ktoś się angażuje trzy razy, tak jak tutaj powiedziała przed chwilą Pani dyrektor i sprawdza te punkty. No ciężko by było teraz to rozdzielać, bo by wychodziło na to, że za konkretne działania musielibyśmy te stawki określić, a nie za całość. Więc uważam, że to 10% tego obniżenia za nieobecność jest zasadne. I złożyłabym wniosek, aby ten punkt wykreślić. I wrócić, siódmy. I wrócić do 10-procentowego obniżenia wynagrodzenia za nieobecność. Czy 20%? No to już jest do ustalenia. Może Pani wójt powołuje tą komisję. Pani wójt nie może odwołać z tej komisji osoby, która na przykład nie realizuje swoich zadań, które zostały mu powierzone? To ja bym tak zasugerowała, bo jeżeli ktoś unika... Słucham? No bo, Drodzy Państwo, naprawdę... Bardzo proszę, tak Pan Wicewójt.

Oktawian Druzd - Zastępca Wójta Gminy

- Szanowni Państwo, jest jeszcze taka propozycja, żebyście Państwo może rozważyli rzeczywiście obniżenie, ale też dodatkowy zapis taki, że w przypadku nieobecności na każdym posiedzeniu wynagrodzenie w ogóle nie przysługuje. Na wszystkich posiedzeniach w miesiącu. Albo dwóch kolejnych, żeby jednak jakaś kara taka. Za wszystkich, no tak uważam. I oczywiście.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Taka mała dygresja. Bardzo proszę, Pan Krzysztof Klimaszewski, wniosek formalny, bardzo proszę.

Krzysztof Klimaszewski – Radny Gminy

- Powstał teraz duży zamęt, no tak oprócz tego. Może przed tym wnioskiem formalnym, który zgłosiłem się pierw do dyskusji, bo chciałem też się dowiedzieć, powiedzmy, tutaj Pani dyrektor mówi, że [niezrozumiałe] członkiem zespołu problemowego do spraw motywowania, do leczenia i tak dalej. Na czym to polega, te motywowanie? To Wy sami się motywujecie, czy kogoś ściągacie, żeby zmotywować do takiego czy innego zachowania? Bo to jest raz. Pani dyrektor, no pomimo szacunku do Pani osoby, to jest raz i dlatego uważam, że tu jest tak szereg pytań, wiele niedokreślonych, więc składałbym, chciałbym złożyć zarazem wniosek formalny o zniesienie tego punktu i przygotowanie dosłownie dokładnego dokumentu, które by uwzględniało nawet słowa Pana wicewójta. A zarazem po co? Po to, żeby nam wojewoda tego znowu nie utracił, że nie mamy doprecyzowane, są ogólnikowe hasła. A naprawdę, nie chodzi o zarobki dla tych członków komisji, takie czy inne, ale żeby mieli za swoją wykonaną pracę też adekwatne zasoby, tak. Ale chciałbym, tak humorystycznie Pani dyrektor, jednak nawiązać do tego punktu, ale jest wniosek formalny o zdjęciu dzisiejszego procedowania. Bo moim zdaniem nawet tutaj Pani prawnik powinna się też do tego ustosunkować, bo mamy tylko Panią pełnomocnik, no i propozycja podpisana przez Pana wicewójta. Ale gdzie mamy Panią prawnik tutaj, nawet że to jest zgodnie z prawem, czy właśnie są te niedopowiedzenia, które mogą spowodować odrzucenie. Dziękuję bardzo. Przez wojewodę.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Ale Drodzy Państwo, bo tutaj właśnie chciałam zasugerować, czy my nie jesteśmy trochę na niedoczasie, Drodzy Państwo, czy my nie jesteśmy na niedoczasie, ponieważ mamy to uchwalić do końca, ten program do końca marca, bo zostaniemy w braku tego programu. Więc ja bym taką propozycję miała, że jakbyśmy to ściągnęli, a zwołamy szybciotką Komisję Polityki Społecznej w czasie sesji i to przegłosujemy. Dobrze? Taką mam propozycję. Tak? To przegłosujemy w takim razie Pana Krzysztofa. Tak? Pani Sola, bardzo proszę się zgłosić.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- To chciałam, się jeszcze zapytać tylko, żeby po prostu sesji za tydzień nie przedłużyć. Czy są jakieś inne pytania do tego programu albo wnioski, tak? Bo żebyśmy nie dyskutowali na sesji.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Tylko przedmiotowa.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Tylko kwestia tego załącznika nam zostanie na sesji i tyle.

Oktawian Druzd - Zastępca Wójta Gminy

- Ja mam pytanie, czy Państwo też będą usatysfakcjonowani, jeżeli będzie taki zapis właśnie, że we wszystkich posiedzeniach to zupełna, nie będzie wynagrodzenia i czy zostawiamy te dziesięć?

Kolejny Mówca

- [niezrozumiałe].

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Tak była ta gradacja, bo zaangażowanie jest, a taką mam sugestię do Pani wójt, ale oczywiście to Pani wójt sama decyduje, bo ona powołuje. Jeżeli ktoś unika posiedzeń, a nie wykonuje powierzonych mu zadań, powinien być odwołany i powołana osoba odpowiedzialna, która będzie.

No to Pana przewodniczącego musimy, no Pani pełnomocnik jak sama stwierdziła nie jest w tej, w tym zespole.

Janina Szulowska - Pełnomocnik Wójta ds. Profilaktyki Uzależnień

- Tylko że nie mam w tej chwili przy sobie list obecności. Wiadomo jest kto, ile razy był, a ile razy nie był.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- To czy ja mogę prosić drogą mailową z ostatniego pół roku taką listę o przygotowanie i ja Państwu udostępnię. Dobrze? I wtedy będziemy wiedzieć jak to wygląda skoro tu Pani Wójt zasiała. No tak, tak, oczywiście roześle wszystkim radnym. Tak, tak, tak, jak to wygląda. Czyli przygotowany jest wniosek. Tak, to w takim razie przegłosujemy wniosek. Jeszcze Pan Radny Kania, proszę bardzo. Pani dyrektor, zaraz udzielię głosu, bardzo proszę. Pan Marcin ad vocem.

Marcin Kania - Radny Gminy

- Szanowni Państwo, ja chciałbym tylko prosić tutaj Panią Przewodniczącą, żeby te dokumenty trafiły do nas zdecydowanie wcześniej, żeby nie było tej sytuacji, jaka miała miejsce z mailami, bo mamy 14.31, a Pani jeszcze tych maili od przewodniczącego Łukasza Grochali nam nie wysłała.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Pozwoli Pan, będzie Pan swoje komisje prowadził, będzie Pan decydował o przepływie dokumentów. Ja powiedziałam, zobowiązałam się, że wszyscy Państwo dostaniecie. Teraz omawiamy inne punkty. Tamten punkt został zamknięty. Zobowiązałam się, że wyślę, to wyślę. Teraz mam inne zadania do wykonania. Bardzo proszę o przygotowanie. Proszę, głosujemy w sprawie o zdjęcie porządku z posiedzenia punktu 5c. Dziękuję bardzo. Głosowanie przebiegło pomyślnie. Wniosek Pana radnego został przegłosowany pięcioma głosami za. I zobowiązuje Państwa, żebyśmy po otrzymaniu propozycji tego wynagrodzenia zwołując Komisję Polityki Społecznej na sesji szybko przegłosowali ten punkt. Dziękuję bardzo i przechodzimy do następnego punktu. Witam Pana Wicewójta Marcina Szosta i proszę o zreferowanie dodatkowych punktów dzisiaj dołączonych do, nie, nie widzę. Ktoś się zgłosił? A, Pani dyrektor chciała, bardzo proszę, Pani Dyrektor.

Krzysztof Klimaszewski – Radny Gminy

- Dobrze ja się rezygnuję, bo to miał być kolejność mojego.

Sylwia Wacko - Dyrektor Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej

- Dziękuję za umożliwienie odpowiedzi na to pytanie. Od razu powiem, że my tak między sobą to się nie motywujemy, tak humorystycznie powiem. Tym bardziej, że ja na przykład w ogóle nie spożywam alkoholu, a więc to nie jest problem, tak. Spotkania wyglądają w ten sposób, że trafiają do nas osoby, w różnych sytuacjach, które też podejrzewają, że są uzależnione, ale też z ewidentnym uzależnieniem, tak. Trafiają do nas właśnie stricte wnioski o leczenie. Podczas takiego spotkania właśnie motywujemy, rozmawiamy, pokazujemy inne ścieżki, kierujemy do terapeutów, do różnych klubów w celu podjęcia jakichś dalszych kroków. Monitorujemy też dalej sytuację, rozmawiamy, dopytujemy i mniej więcej w ten sposób wyglądają te spotkania. Jesteśmy przez jakiś czas w kontakcie z tymi rodzinami, które się do nas zgłaszają, no i dlatego są te dyżury w poniedziałki od 17.30 do 19.00, żeby można było do nas przyjść i porozmawiać. A więc w ten sposób, mam nadzieję, że wyjaśniłam.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję bardzo.

Marcin Kania - Radny Gminy

- Tak, Szanowni Państwo, ja bym chciał poprosić, żeby tutaj zostało przygotowane dla nas na posiedzenie Komisji Przestrzennej i Gospodarczej skład poszczególnych zespołów, plus jakie posiadają stosowne uprawnienia.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- To znaczy ja już o to poprosiłam wcześniej Panią pełnomocnik, więc jak może Pani do wszystkich radnych przez Biuro Rady przesłać, wtedy wszyscy niezwłocznie dostaną, a pierwszy Pan Radny, żeby przypadkiem go nie ominąć. Dziękuję bardzo i przechodzimy Pana wice. Tak, bardzo dziękuję, tak, dziękuję bardzo. I bardzo proszę przechodzimy do punktów, które dodaliśmy dzisiaj na początku naszych obrad, czyli w punkcie piątym podpunkt J i podpunkt K. I bardzo proszę Pana Wicewójta Szosta o głos.

Marcin Szost - Zastępca Wójta Gminy Lesznowola

- Bardzo dziękuję. Mam nadzieję, że to będą dwie uchwały potraktowane jako techniczne. Już mówię, o co chodzi. To jest taki ukłon w stronę radnych, by mogli zmieniać treść strategii. To jest też skonsultowane z naszą obsługą prawną i chodzi o to, że jedna uchwała jest o zmianie uchwały, która wydłuża zmienia harmonogram, żebyśmy byli dokładnie o czasie, kiedy strategia jest procedowana, czyli jeśli dojdzie do ponownych konsultacji społecznych, musimy ten harmonogram nieco przesunąć. Czyli musimy zmienić dotychczasową uchwałę i wydłużyć ten okres przeznaczony na przyjęcie strategii. To jest ta pierwsza uchwała. Druga uchwała jest o strategii, natomiast bym prosił nie traktować tego jako dyskusję nad strategią czy zgłaszanie uwag. Chodzi o to, żeby Państwo mogli zgłosić uwagi, wprowadzić je do strategii, musicie te wnioski przegłosować na sesji. Żeby przegłosować je na sesji, to projekt, żeby trafił na sesję, musi przejść przez komisję, czyli musi być przez Państwa zaopiniowany. Jeśli ponownie Państwo zdejmiecie to z porządku obrad, tym samym nie może trafić na sesję i nie możecie Państwo wprowadzić poprawek. Tym samym to jest tak naprawdę czysto techniczna uchwała. Proszę o jakąkolwiek opinię, żeby ta opinia była, żeby projekt uchwały trafił na sesję, żebyście mieli Państwo możliwość wprowadzenia zmian do tej strategii. Prawdopodobnie, oczywiście to jest zawsze wola Państwa, prawdopodobnie te zmiany, które Państwo wprowadzicie, spowodują na tyle istotne zmiany w treści projektu strategii, że będą konieczne kolejne konsultacje społeczne. Zapewne tak się stanie albo przewidujemy, że jest taka możliwość. Tym samym chcę dać Państwu właśnie taką szansę, żeby to zrobić oraz nawiązując jeszcze do pierwszej uchwały, musimy mieć ten czas na konsultacje i poprawiony projekt strategii po ponownych konsultacjach społecznych, znowu oczywiście trafi do Państwa na komisję i znowu trafi na sesję do, powiedzmy do ostatecznego zaopiniowania i przegłosowania. Więc proszę nie traktować tych dwóch uchwał jako, że powinniśmy, musimy teraz nad tym dyskutować długo, bym prosił po prostu powiem krótko, przegłosowanie tego, żebyśmy Państwo mogli zgłaszać swoje wnioski, uwagi, przegłosować je na sesji, żebyśmy mogli ponownie procedować projekt strategii z Państwa poprawkami. Dziękuję bardzo.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Czyli chodzi o to, żebyśmy raz głosowali nad poprawkami, a nie na każdej komisji, bo na sesji i tak trzeba jeszcze raz przegłosować. Bardzo proszę, Pan Krzysztof udzielam głosu, a Pani...

Krzysztof Klimaszewski – Radny Gminy

- Dziękuję bardzo.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Czy mogę Panu Krzysztofowi.

Krzysztof Klimaszewski – Radny Gminy

- Pani Wójt chce zabrać głos wcześniej?

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- A może Pan Krzysztof czy Pani Wójt koniecznie.

Krzysztof Klimaszewski – Radny Gminy

- Proszę bardzo, Pani Wójt.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Tak, bardzo proszę.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Dziękuję Państwu. Ja tak krótko do Pana Wójta, bo trochę mam wrażenie, że przewracamy porządek, w którym powinniśmy to procedować. Po to są komisje robocze, a i że powinny być tu wszystkie wnioski, potem wszyscy mieliby tydzień, żeby je przeanalizować, jak chcą głosować, bo teraz znowu ktoś nam powie na sesji, że jest zaskoczony, prawda? I nie wie jak zagłosować, prawda, Pani Radna lubi tak mówić, że dopiero się dowiedziała i musi się chwilę zastanowić.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Ja mam jeszcze szansę na innej komisji.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Ja tylko dokończę. Szanowni Państwo, rozumiem, że taką mamy koncepcję. Trochę to odwróciliśmy. To jest koncepcja radnych ZGL-u, bo radni ZGL-u nawet nie wprowadzają zmian na Komisji Budżetowej, tylko dopiero na sesji. Natomiast, no, trochę szkoda, że nie będzie, będziemy mieć tą część roboczą bezpośrednio na sesji. No taka jest przyjęta strategia do tej strategii, Szanowni Państwo.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Pani Wójt, pozwolę się nie zgodzić, ponieważ na poprzedniej komisji i jeszcze na spotkaniach, które Pan wójt przeprowadzał, nie wiem, bo nie mam kalendarza Pana wójta z iloma radnymi, ale Pan radny przewodniczący Komisji Przestrzennej zebrał wszystkie propozycje radnych. Mam nadzieję, że zebrał, a jeżeli ktoś jeszcze nie zgłosił, to proponuję, żeby to było w jednym mailu. Również szereg propozycji Pana radnego Marcina. Zapoznaliśmy się z nimi i możemy się zapoznać. Jeżeli komuś umknął ten mail, to proponuję jeszcze raz poprosić o, albo ja mogę też przesłać, albo Pana Przewodniczącego komisji Roberta, Komisji Przestrzennej i myślę, że ten tydzień będzie na tyle czasu, będzie przez ten tydzień, żeby się z nimi zapoznać i wyrobić sobie zdanie. Bardzo proszę, Pan Krzysztof Klimaszewski, udzielam głosu.

Krzysztof Klimaszewski – Radny Gminy

- Dziękuję bardzo, Pani Przewodnicząca. Panie Wójt, mam tylko pytanie, bo pierwsze jest, rozumiem, co Pan przekazał dla nas odnośnie, że są techniczne te rozwiązania, czyli pierwsze, wiadomo, że tu jest cała zmieniająca procedurę, powiedzmy, mamy harmonogram czynności, które będziemy realizować, ale w drugim przypadku, bo pojawia mi się tutaj ta strategia, czy ona jest tą strategią oryginalną, która była, czy już ona jest ze zmianami proponowanymi przez przewodniczącego Komisji Polityki Przestrzennej, czy w ogóle Państwa Radnych pozostałych, którzy zgłaszali. Czy to jest tylko, mówię, do procesu ewentualnie, żeby nie wyszło, że głosujemy nad strategią, zagłosujemy za, a nic tam nie zostało zmienione.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Bardzo proszę doprecyzować jeszcze.

Marcin Szost - Zastępca Wójta Gminy Lesznówola

- Dobrze. pierwsza to jest zmiana tylko i wyłącznie harmonogramu. Drugie to jest ten pierwotny projekt, ponieważ żeby wprowadzić Państwa poprawki, to musicie je Państwo przegłosować. A które przegłosujecie, a które nie przegłosujecie, to już zależy od Państwa. A te, które przegłosujecie oczywiście będą wprowadzone i zapewne będą tam też poprawki istotnie zmieniające treść, więc będą ponowne konsultacje społeczne. Natomiast co do omawiania poszczególnych poprawek, no to dyskutujemy to je na sesji, na komisjach od grudnia. To już jest chyba czwarty miesiąc dyskusji. Ja mam wrażenie, że chyba już wszystko przedyskutowaliśmy. Natomiast jak najbardziej nadal jeszcze jest ten moment, że dalej można to robić. Możemy to nawet Jeśli będą jakieś nowe poprawki na sesji, jeśli nie będzie nowych, to zakładam, że wszystkie były już przedyskutowane i na sesji też możemy w miarę sprawnie to przedyskutować. Oczywiście to już jest Państwa wola, ja się dostosuję. Natomiast zakładając, że będą zmiany, ponowne konsultacje społeczne, to i tak wracamy do punktu wyjścia, czyli wracamy do komisji, wracamy ponownie do sesji. Będziemy mieli cały czas jeszcze tę przestrzeń na właściwą dyskusję. To, co teraz robimy, tak, jest to trochę postawienie na głowę, ale to chodzi o to, żeby dopełnić formalności, żeby Państwo mogli poprawnie zgłosić swoje zmiany do strategii, żeby można było ją dalej procedować. Bo jeśli tego nie przejdzie przez komisję bez zgłoszenia, to nie można wprowadzić na sesji, nie można przegłosować poprawek i stoimy w martwym punkcie. Dziękuję bardzo.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję, Pani Wójt, bardzo proszę.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznówola

- W tym miejscu chciałam powiedzieć, że to jest bardzo dobra strategia. Uchwalaliśmy budżet w 80 dni, moglibyśmy przelecieć dookoła świata w 80 dni i zwiedzić kilka kontynentów w 80 dni. Tyle nam zajęło uchwalanie budżetu. Teraz, czwarty miesiąc, uchwalamy strategię. Nie mówię, już nie jestem w stanie sobie wyobrazić, ile będziemy uchwalać plan ogólny. Jak do końca przyszłego roku, to będzie dobrze. Szanowni Państwo, mam wrażenie, że w ostatnim czasie po dwa razy, jak nie trzy, ta strategia jest chyba już trzeci albo czwarty raz na komisjach. I mamy, mamy problem z uchwalaniem strategicznych dokumentów. A potem czytam w internecie Pana Wojciecha Adynowskiego, który mówi o tym, że nie ma żadnych działań. Nic się nie zmienia w tej gminie. Nie ma żadnych działań. Wójt nic nie robi. Ale my 80 dni uchwalamy budżet. 4 miesiące uchwalamy strategię. To jest bardzo dobra strategia, Szanowni Państwo. Jeżeli ktoś ma wątpliwości, gdzie jest Centrum Zarządzania Gminy, to na pewno nie są to Łazy. Te kółeczka, które są wprowadzone, wynikają z historii tej gminy. Gromada Mroków, gromada Nowa Iwiczna. Od tego to wynika. A my zastanawiamy się, gdzie ścieżkę rowerową, a gdzie będzie centrum dowodzenia i rozwoju Gminy Lesznówola. No historii tej gminy nie zmienimy. Są tam zaproponowane miejscowości, które powinny być rozwijane, w większym stopniu równoległe takie miejsce skupiające pewnie infrastrukturę też gminy. Natomiast ja bym chciała jednak zaapelować do Państwa, żebyśmy byli skuteczniejsi i sprawniejsi w tych działaniach, bo potem jak Państwo mają pretensje, że my nie jesteśmy w stanie procedować tematów, bo my cały czas procedujemy to samo. To są rozmowy, rozmówki, komisje, popędzające komisje, bo wszystko przecież musi iść online. Wszystko musi być transmitowane, tylko z tych transmisji nic nie ma dalej. Oprócz tego, że my musimy to obsłużyć, czyli wydać pieniądze publiczne na to, żeby obsłużyć komisje, z których nie wynika nic. No nic nie wynika. Była komisja w lutym, dalej nic nie wiadomo, dalej nie wiadomo. Szanowni Państwo, więc ja bym jednak apelowała o to, żebyśmy byli sprawniejsi w tych działaniach, bo potem my procedujemy kilka razy te same dokumenty. Dziękuję.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję za uwagę, za uwagi do radnych. Dziękuję, Pani Wójt. Wszyscy wezmą do serca, mam

nadzieję. Radni są dociekliwi, szukają, czytają, dokładni chcą być, jak wynika dzisiaj nawet z naszej komisji. Bardzo proszę, Pani Edyto, wniosek formalny.

Edyta Brzostowska - Radna Gminy

- Dziękuję, Pani Przewodnicząca, zgłaszam wniosek formalny o zakończenie tej dyskusji i przejście do głosowania. Dziękuję.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję. [niestyszalne].

Marcin Kania - Radny Gminy

- Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo, Pani Wójt. Wspomniała Pani o tych kółeczkach. No ja z tym kółeczkiem, które dotyczy przede wszystkim Nowej Iwicznej nie zgodzę się, ponieważ uważam, że to kółeczko powinno być w Mysiadle. A to oczywiście wynika z przygotowanej przez Państwa demografii. I dlatego też, tak jak Pani powiedziała, ja też swoje dodatkowe uwagi i rekomendacje, które kilkanaście razy już przedstawiałem do projektu aktualizacji, cały czas podtrzymuję. Też chciałbym już dzisiaj, może być jutro czy ewentualnie w czwartek, mieć informację, co do przystanku Piaseczno-Północ, bo to też do końca nie zostało wyjaśnione. Mam dużo jeszcze dodatkowych wątpliwości, bo oczywiście tutaj otrzymałem też odpowiedź od Pana wójta, która była skierowana do przewodzącego Komisji Polityki Przestrzennej. Dlatego też wydaje mi się, że tutaj powinniśmy z tym dokumentem, jeżeli jest ku temu okazja, spróbować pójść do przodu. Natomiast ten dokument, tak jak w przypadku wcześniejszych naszych rozmów, powinien do nas trafić w zupełnie inny sposób, zupełnie inaczej to powinno być przedyskutowane, tym bardziej, że tak naprawdę, no Szanowni Państwo, no bawimy się z tematem od sierpnia ubiegłego roku.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dobrze, dziękuję bardzo. Kończymy już, Pani Wójt, kończymy dyskusję, przechodzimy do głosowania. Już kto miał, chyba, że Pani Edyta ma inny wniosek niż zakończenie dyskusji? Ten sam, więc kończymy dyskusję. Dobrze, ja Pani Wójt proszę, proszę, tak, udzielam głosu, proszę zaznaczyć.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Dziękuję, ale to pójdzie w moje statystyki. A Pani mówiła pani. Szanowny Panie Radny, powiem Panu tak. Ja również byłam za tym, żeby to kółeczko było w Mysiadle. Tak wyszło w momencie konsultacji i działu pracy, bo to była pierwsza rzecz, którą powiedziałam zastępcy. Również uważałam, że to kółeczko większe powinno być w Mysiadle, dlatego że tam przede wszystkim mamy tereny. I będziemy też starali się rozbudowywać tą przestrzeń, ponieważ mamy grunty, więc nam jest łatwiej. Co nie zmienia faktu, że teraz dyskutujemy na temat tego, jakiej wielkości, czy jakiego znaczenia będą te nasze przysłowiowe kółeczka. Ja uważam, że to akurat, to w jakiej formie jest teraz strategia, w żaden sposób nie przeszkadza w tym, żebyśmy zainwestowali w rozwój Mysiadła. To w żaden sposób, tak jak pani, jedna Pani radna uparła się na ścieżki rowerowe, to to, że wpisujemy, Szanowni Państwo, ścieżki rowerowe do strategii, nie daje nam gwarancji, że je wybudujemy. Albo to, że nie wpisujemy, że w tym miejscu jest jakaś dana ścieżka, to, że my to zrealizujemy, a jak nie będzie szczegółów, to wcale nie znaczy, że my nie będziemy mogli tego zrealizować. Więc trochę upieramy się nad takimi, ja rozumiem, że każdy z Państwa dba o swój okręg wyborczy o swoją przestrzeń, natomiast musimy na to patrzeć trochę, na tą strategię trochę bardziej tak holistycznie, no całościowo. My jesteśmy tu dla wszystkich mieszkańców, a nie tylko dla tego czy danego sołectwa. I ja uważam, że to w jaki sposób jest skonstruowana w tym momencie nasza strategia, wcale nie przeszkadza nam, żeby Mysiadło rozwijać, szczególnie, że podpisaliśmy umowę na willę, podpisaliśmy umowę na park. Więc już sam Pan powinien wiedzieć, że jakby nasza atencja, jeżeli chodzi o to sołectwo jest akurat wybitnie duża w tej kadencji i zapewne prawdopodobnie sołectwo Mysiadło dostanie najwięcej takiej infrastruktury w tej kadencji. Więc wcale to nie przeszkadza w

rozwoju tych danych sołectw, tak. Więc trochę upieramy się, szczególnie, że Mysiadło i tak jest zaznaczone, możecie mi podpowiedzieć... jako ośrodek wspomagający. Więc myślę, że te ośrodki główne są wybrane w ten sposób, że to wynika jakby z historii tej gminy, że to były kiedyś no dwie oddzielne osady, tak? I to wynika z historii. Nie możemy tej historii teraz zaklinać i wymyślać sobie inne centra. Musimy też trochę na tym bazować, tak, więc, Panie Radny, ja nie uważam, że ta strategia nie pozwoli nam rozwijać Pana Mysiadła. I powtórzę cały czas, to jest dobra strategia. I ja wcale nie uważam, że Państwo byli pominięci. Była, były konsultacje społeczne, było nawet kilku Państwa Radnych, można było składać wnioski, można było, a to, że niektórzy radni przestali wnioski po terminie. No i teraz o to chodzi, że my musimy wprowadzić te wnioski, które były po terminie, Szanowni Państwo. Pilnujmy terminu w takim razie. I nie zgodzę się z tym, że było to poza Radą Gminy, absolutnie. Był harmonogram, mogli Państwo partycypować w każdej. Myślę, że Pan Wójt Marcin jest zawsze chętny do współpracy ponad podziałami, żeby stworzyć dobry dokument. I mam wrażenie, że to tylko u nas jest ta trudność. Więc ja jednak proszę o to, żebyśmy poszli w jakimś kierunku, no. Najlepiej takim, żeby uchwalić tą strategię.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dobrze, dziękuję bardzo. Nie udzielam już nikomu głosu, bo były dwa wnioski formalne o zakończenie dyskusji. Teraz nie możemy przegłosować, ponieważ Panie Radne dwie opuściły. W związku z tym, nie wiem czemu Panie Radne opuściły, nie informując mnie, dlaczego opuszczają, no nie wiem. Mogły poprosić o przerwę, no to przecież, Drodzy Państwo, no bądźmy dorośli. Poczekamy na... Dobrze, to w takim razie Pani Agnieszka Sola, bardzo proszę, udzielam głosu.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Ja tylko chciałam tak na zakończenie. Mam nadzieję, że humorystycznie chciałam zwrócić uwagę, że a propos Nowej Iwicznej w stosunku do Mysiadła, a to chyba mamy więcej sklepów spożywczych chociażby, bo nie wiem, czy w Mysiadle chociaż jeden jest. Więc może dlatego jest to centrum bardziej i ma większe kółeczko. Dziękuję uprzejmie.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Ale będą. W Mysiadle, a San Park gdzie jest? Myślę, że Mysiadło wszystkich przykrywa czapką, jeżeli chodzi o sklepy. Więc raczej bym w tym kierunku nie szła, jeżeli chodzi o licytowanie się. No nie wiem, Panie Radny. Pan Radny Kania, proszę bardzo.

Marcin Kania - Radny Gminy

- Dziękuję bardzo. Ja w odpowiedzi do Pani Wójt. Pani Wójt, tak, musimy być konsekwentni, dlatego też no znowu powołam się na demografię, która została przez Państwa przygotowana i zamieszczona w czerwcu w roku ubiegłym, które mówi o miejscowości Mysiadło i dlatego też tutaj, no ja konsekwentnie będę tutaj podnosił kwestię tego kółeczka.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Drodzy Państwo, ponieważ jesteście już wszyscy, bardzo proszę Pani Małgorzato, głosujemy. Bardzo proszę, zdąży Pani działania kulinarne za chwileczkę dokończyć. Zapraszam do głosowania. Tak, przyjęcie, a nie, przepraszam, czyli punkt, uwaga, głosujemy punkt J i K. Głosowanie w sprawie zmieniającej uchwałę nr 38/IV/24 Rady Gminy Lesznowola z dnia 24 lipca 2024 roku w sprawie przystąpienia do opracowania projektu aktualizacji Strategii Rozwoju Gminy Lesznowola na lata 2022-2032 z jednoczesnym jej wydłużeniem do roku 2040 oraz określenia szczegółowego trybu i harmonogramu opracowania projektu aktualizacji tego dokumentu, w tym trybu konsultacji. Bardzo proszę oddać głos. Dziękuję bardzo. Głosowanie przebiegło pomyślnie, pięć głosów za. Przechodzimy do następnego głosowania, czyli punktu K, głosowanie w sprawie przyjęcia aktualizacji Strategii Rozwoju Gminy Lesznowola na lata 2022-2032 z jednoczesnym jej wydłużeniem do roku 2040. Dziękuję bardzo. Głosowanie przebiegło pomyślnie. Trzy głosy za, dwa wstrzymujące. Przechodzimy

do nas... Dziękuję Panu Wójtowi za obecność. I przechodzimy teraz do bloku głosowań w sprawach społecznych. Momencik, sekundkę, żebym nie pogubiła, żebyśmy coś nie pominęli, czyli podpunkt E, przyjęcie Programu pomocy Żłota Rączka dla Seniorów oraz Osób z Niepełnosprawnościami w Gminie Lesznówola na rok 2026. Rozumiem, że to ten sam program, który już głosujemy kolejny rok, tylko są jakieś poprawki, tak? Bardzo proszę, Pani Dyrektor, udzielam głosu.

Sylwia Wacko - Dyrektor Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej

- Dziękuję za udzielenie głosu. Niestety nadzór prawny zwrócił nam uwagę na nieprawidłowości, jeżeli chodzi o punkt wykonanie uchwały powierza się. Niestety wcześniej było napisane Dyrektorowi Ośrodka Pomocy Społecznej. Obecnie zmieniliśmy na Wójta Gminy Lesznówola. I jeszcze... Tak, więc tutaj był nasz błąd. I oczywiście były zastrzeżenia jeszcze tutaj w ankiecie, w załączniku do zgłoszenia było zastrzeżenie a propos PESEL-u. Zasugerowano nam, że lepiej by wyglądało, jakby to była data urodzenia danej osoby i oczywiście dobrowolność w zakresie numeru telefonu oraz wglądu, tak i wglądu do orzeczenia niepełnosprawności. I to były takie zastrzeżenia, które mieliśmy przez nadzór prawny, poza tym, no wszystko jest tak, jak było w styczniu. Dziękuję.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję bardzo, czyli poprawmy to szybko, żeby mogło to dobrze działać.

Krzysztof Klimaszewski – Radny Gminy

- Czyli Pani Dyrektor.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Proszę się, Panie Krzysztofie, bardzo, ale Pan Marcin był pierwszy, tak że proszę się zgłosić.

Krzysztof Klimaszewski – Radny Gminy

- Zawsze jest pierwszy.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- No co zrobić, trzeba doszosać tu do Pana radnego, żeby być pierwszym. Chyba nie ma szans, ale proszę bardzo. A to nie złośliwości są Panie Marcinie, żeby nie...

Małgorzata Brzezińska – Radna Gminy

- To jest dobra intencja.

Marcin Kania - Radny Gminy

- Dziękuję bardzo, natomiast moje zgłoszenie wynikało z poprzedniego punktu i pozwolę sobie mimo wszystko, Pani Przewodnicząca, teraz zabrać głos tutaj w odpowiedzi Pani Radnej, bo no jestem zaskoczony tą wypowiedzią, ponieważ no Pani Radna stwierdziła, że w Mysiadle nie ma sklepów spożywczych. A powiem szczerze, no nie mówię tutaj do, tak do mojej koleżanki z prawej strony, która stwierdziła to, co stwierdziła, natomiast no powiem szczerze, no sam wielokrotnie ją w tych sklepach widywałem, a przypomnę, może Pani Radna nie miała jeszcze okazji, to zapraszamy. San Park zaprasza.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- [niesłyszalne] wspomniane. Dziękuję bardzo za podbicie mojego głosu i innych. Udzielam głosu Panu Krzysztofowi. Bardzo proszę. W temacie.

Krzysztof Klimaszewski – Radny Gminy

- Dziękuję bardzo, Pani Przewodnicząca. Pani Dyrektor, ja tylko tu nie dosłyszałem, że tam był

problem związany z tym wpisaniem orzeczenia o stopniu niepełnosprawności, czy chodzi o to, że tylko do wglą... a przez GOPS, tak, dobrze.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Czy ktoś z Państwa chciałby jeszcze? Myślę, że tutaj już nie powinniśmy. Dobrze to w takim razie przechodzimy do głosowania. Bardzo proszę. Głosujemy w sprawie przyjęcia Programu pomocy Złota Rączka dla Seniorów oraz Osób z Niepełnosprawnościami w Gminie Lesznówola na rok 2026. Bardzo proszę oddać głos. Dziękuję bardzo. Głosowanie przebiegło pomyślnie, 5 osób za. Zatem przechodzimy do następnego punktu, punktu F. Przyjęcie programu osłonowego Korpus Wsparcia Seniorów w Gminie Lesznówola na rok 2026. I też tutaj proszę Panią Dyrektora o zabranie głosu.

Sylwia Wacko - Dyrektor Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej

- To jest jakby kontynuacja, też w tamtym roku już działaliśmy w tym zakresie, a więc chcielibyśmy jakby to kontynuować. Korpus Wsparcia Seniorów dotyczy opasek w głównej mierze, i obsługi tego zadania. Czekamy obecnie na środki i myślimy, że wszystko tutaj się zakończy dobrze, tak. Nie wiem, czy Państwo macie jakieś pytania, bo o tym już na pewno nieraz było mówione, ale...

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- To znaczy ja rozumiem, że jest dużo zainteresowanie i Państwo widzą sens wprowadzenia tego programu i staranie się o te środki.

Sylwia Wacko - Dyrektor Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej

- Dokładnie tak.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Czy wiedza i dostępność, tak jakby promocja tego programu jest tylko przez stronę Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, czy na przykład sołtysi są o tym programie powiadomieni, bo ja się spotkałam z takim problemem, że na którymś z zebrania sołtysi to jest jakby przyprowadziła do mnie mieszkańca, który mówi proszę Panią, bo ja słyszałam gdzieś tam w telewizji, że takie są opaski, a ja bym taką chciałam mieć, czemu nasza gmina tego nie robi. Więc ja, to były początki moje, więc później dowiedziałam się jakby Państwo jeszcze bardziej rozpropagowali przez właśnie sołtysów, bo oni najlepiej chyba mają rozpoznanych mieszkańców, którzy by potrzebowali. To taka tylko moja sugestia. Dziękuję bardzo.

Sylwia Wacko - Dyrektor Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej

- Oczywiście bardzo dziękuję, tak.

Małgorzata Brzezińska – Radna Gminy

- Dziękuję, Pani Przewodnicząca. Ja chciałam tylko powiedzieć o tym programie, że w naszym sołectwie jest ten program, on działa i rzeczywiście jego skuteczność, no mam wiedzę, że uratowała życie osobie, więc naprawdę warto w to inwestować. A co do promocji, tak, myślę, że powinniśmy bardziej to promować, nie wiem na ile nasze możliwości medialne pozwalają nam na to. Ale jakiś taki krótki filmik informacyjny, czy cokolwiek, który by przybliżył z instrukcją, ze skutecznością i z możliwościami tej opaski na pewno by się przydał.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Tak, tak ja też, właśnie o to mi chodziło. Dziękuję i udzielam głosu Panu Wójtowi.

Oktawian Druzd - Zastępca Wójta Gminy

- Chcę powiedzieć tylko Państwu, że nawet w telewizji mieliśmy Panią seniorkę właśnie z opaską, gdzie reklamowała ośrodek pomocy, że takie opaski u nas są dostępne, tak że ta promocja

oczywiście zawsze może być poprawiona, natomiast... Dokładnie, ale jak najbardziej tak, tak, tak, myślę, że tu Pani Dyrektor na pewno zapewni taką promocję. Dziękuję.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję bardzo, zatem skoro nie widzę głosów, przechodzimy, znaczy więcej głosów do dyskusji, przechodzimy do głosowania nad tym punktem. Bardzo proszę, głosujemy w sprawie przyjęcia Programu osłonowego Korpus Wsparcia Seniorów w Gminie Lesznowola na rok 2026. Dziękuję bardzo. Głosowanie przebiegło pomyślnie. 5 głosów za, 3 radnych nieobecnych. Dziękuję bardzo. Przechodzimy do następnego punktu, czyli wyrażenie stanowiska dotyczącego zmiany przepisów prawa w zakresie ponoszenia przez gminę kosztów pobytu mieszkańców w domach pomocy społecznej oraz możliwości egzekwowania tych opłat. Czy Pani Dyrektor, czy Pan Wójt? Pani Dyrektor, tak? Bardzo proszę o przybliżenie nam problemu. Znaczy już w zeszłym roku dyskutowaliśmy tu o tym i znamy skalę, a tutaj widzę, że chyba ta skala się powiększa, więc bardzo proszę.

Sylwia Wacko - Dyrektor Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej

- Tak, Szanowni Państwo, myślę, że to jest bardzo ważna uchwała i działanie pod tym kątem, żeby te przepisy zmienić, ponieważ koszt pobytu w domach pomocy społecznej jest bardzo wysoki i z roku na rok gminy ponoszą ogromne koszty. Dlatego też idąc też za innymi gminami dążymy do tego, żeby zajęto się tym problemem i zmieniono to przepisy w tym zakresie. Mogę podać Państwu dla przykładu też właśnie wysokość, że w 2025 roku zapłaciliśmy 1 731 963,74 zł opłat za domy pomocy społecznej. A więc fajnie by było, jakbyśmy mogli, mieli takie przepisy, które dadzą nam możliwość egzekwowania tych pieniędzy na przykład z masy spadkowej, tak? Dziękuję bardzo.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- No tak, tak jak tam jest zasugerowane, że rodzina zgłasza się po śmierci, po spadek, a nie partycypowała w kosztach opieki nad naszym mieszkańcem, poszukiwanie i tak dalej. No to bardzo ważne jest legislacyjnie. Ja osobiście dwoma rękami. Ale to do Państwa decyzji pozostałych. Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos? Czy... Przepraszam. Wszystko jest jasne i... To w takim razie głosujemy, bo nie widzę. Głosujemy w sprawie wyrażenia stanowiska dotyczącego zmiany przepisów prawa w zakresie ponoszenia przez gminę kosztów pobytu mieszkańców w domach pomocy społecznej oraz możliwości egzekwowania tych opłat. Bardzo proszę oddać głos. Dziękuję bardzo. Pięć głosów za. Głosowanie przebiegło pomyślnie. Opinia jest pozytywna jak najbardziej. Bo gminy dostają spadki, które rodzina się pozbywa, bo są obciążone długami, prawda? I wtedy proszę bardzo gminno masz, rób co chcesz. Idziemy, teraz przechodzimy do punktu H. Poczekajcie, żebym ja się nie zgubiła, moment. Tak. Podpunkt H, nadanie nazwy ulicy Ewy w drodze wewnętrznej położonej w obrębie Jazgarzewszczyzna. Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos, Pan Wójt? No to jest co miesięczna procedura nadawania ulic, nazw ulicom. Nie widzę, zatem przechodzimy do głosowania. Głosujemy w sprawie nadania nazwy ulicy Ewy drodze wewnętrznej położonej w obrębie Jazgarzewszczyzna. Proszę oddać głos. Dziękuję bardzo. Głosowanie przebiegło pomyślnie, 5 głosów za. Punkt I dotyczy również nadania nazwy ulicy Kolejowa drodze powiatowej położonej w obrębie miejscowości Łoziska. Czy ktoś z Państwa chciałby w tym temacie? Nie widzę, zatem przechodzimy do głosowania. Głosujemy w sprawie nadania nazwy ulicy Kolejowa drodze powiatowej położonej w obrębie Łoziska. Bardzo proszę. Pani Małgorzata, dziękuję bardzo. Głosowanie przebiegło pomyślnie, pięć głosów za. Zatem mamy dwie nazwy nowych ulic i przechodzimy do punktu siódmego.

Krzysztof Klimaszewski – Radny Gminy

- Edyta zgłaszała się.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Tak?

Edyta Brzostowska - Radna Gminy

- Chciałam zawnioskować o 5 minut przerwy.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Ale przepraszam bardzo, Panie Marcinie, jest Pan tutaj gościem, nie jest Pan członkiem Komisji Społecznej, wypowiada się Pan, składa różne wnioski, ale nie mogę odmówić 5 minut przerwy Pani Radnej. Bardzo proszę, ogłaszam 5 minut przerwy.

Krzysztof Klimaszewski – Radny Gminy

- Ale tylko hasło jeszcze chciałem dorzucić, Dorotka, do tego, bo później po co mówić o czymś, co przeszło po 5 minutach przerwy. No tylko to i zaraz po tym, bo uważam, że... przyszłościowo to niezależnie od tego, że nie ma powiedzmy Pan wójt tu uczestniczył, ale nie brał jeszcze udziału w takich nadawania nazwy dróg, to chociażby Pani Przewodnicząca powinna zaznaczyć, gdzie ta droga jest dokładniej, czy kto jest właścicielem tej i kto wnioskuje. Zawsze było. [niezrozumiałe]. Tylko takie.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Przed przerwą chciał zabrać głos Pan, Pani Edyta i Pan Krzysztof, bardzo proszę Pani Edyto, udzielam głosu.

Edyta Brzostowska - Radna Gminy

- Dziękuję, Pani Przewodnicząca, ale ja chciałam zgłaszać wniosek o przerwę.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- O przerwę, dobrze, dziękuję, przerwa się odbyła, w takim razie Pan Krzysztof Klimaszewski, bardzo proszę, udzielam głosu. Dobrze, czyli dobrze, dopełniłam obowiązku udzielania głosu, przechodzimy zatem do następnych punktów. I punkt siódmy, czyli sprawozdanie z działalności Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Lesznowoli w roku 2025. Zanim przejdziemy i do punktu siódmego, ósmego i dziewiątego, chciałam powiedzieć, że oczywiście jak wszyscy radni pewnie zapoznałam się szczegółowo z tymi sprawozdaniami. Bardzo dziękuję, bo niewiele, nie wiem czy będę zadawać te pytania, niewiele pytań sobie zapisałam. Do tych sprawozdań są przejrzyste, wnikliwe, myślę że każdy, kto nawet nie interesuje się sprawami społecznymi, może przeczytać ze zrozumieniem. Tak że dziękuję bardzo za sporządzenie takich sprawozdań. I udzielam głosu Pani Dyrektor. Bardzo proszę.

Sylwia Wacko - Dyrektor Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej

- Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo, oczywiście Ośrodek Pomocy Społecznej cały czas realizuje zadania zlecone i własne. Ja chciałabym bardziej powiedzieć o takich rzeczach, które mamy nowe w 2025 roku. I tutaj mamy Program asystenta osobistego osoby niepełnosprawnej, który cieszył się bardzo dużym zainteresowaniem. Otrzymaliśmy środki prawie 500 tysięcy, 480 tysięcy i z tych pieniędzy skorzystało 31 osób. Oczywiście jest to program dla osób niepełnosprawnych. Dzieci skorzystało chyba dziesięcioro, 11 osób z niepełnosprawnością o umiarkowanym stopniu i 10 osób o znacznym stopniu niepełnosprawności. Muszę się pochwalić też, że już na ten rok też mamy fundusze i skorzysta 49 osób. Czyli jeszcze więcej, bo zainteresowanie jest ogromne, to się fajnie sprawdza, ludzie są zadowoleni, ten asystent jest faktycznie w wielu sytuacjach niezbędny i on uczestniczy w takich czasami prostych czynnościach też w domu, ale też w wizytach lekarskich, w jakichś wyjściach do teatru, no w szerokim poizomie działań. Wykorzystano ponad 9 tys. godzin w ubiegłym roku. W tym będzie oczywiście więcej. Poza tym myślę, że czymś takim wyjątkowym i fajnym, co ośrodek w tamtym roku robił, to taką aktywizację i taką integrację mieszkańców i też klientów poprzez udział w różnych piknikach, spotkaniach, konferencjach, oczywiście organizacjach spotkań świątecznych, mikołajkowe spotkanie. Świetne rzeczy, z których jesteśmy bardzo dumni. I

widząc satysfakcję tych osób, gdzie tam buduje to nas na przyszłość. I oczywiście w tym roku również będziemy działać w tym zakresie. Muszę powiedzieć, fantastyczna współpraca z kołami gospodyń wiejskich. Duża pomoc w zakresie organizacji tych spotkań świątecznych. Duże wsparcie mamy w zakresie przygotowywania różnych paczek ze Stowarzyszenia Wietnamskiego oraz Chińskiego. A więc tutaj gdzie tam obraz i działania ośrodka uległy dużej zmianie. Oczywiście muszę tu wspomnieć, że dzięki Panu Oktawianowi, który gdzieś tam zapoczątkował te działania, no bo trudno o tym nie wspomnieć w tej sytuacji, a więc bardzo dziękujemy. Ja oczywiście chcę też to kontynuować, bo mamy z tego dużą satysfakcję, choć nie ukrywam, że jest to też dla nas wyzwanie, bo tych spotkań chyba mieliśmy w ubiegłym roku około czternastu, plus jeszcze jakieś konferencje, tak. A więc jest to duża ilość, ale widząc tą radość i to, że ludzie do nas wychodzą i są chętni do rozmowy i gdzieś tam ten obraz ośrodka się zmienia, bardzo nas motywuje, tak, do dalszych działań. I, no niestety też muszę bardzo podziękować za ogromną życzliwość i taką gościnność na pikniku właśnie w Podolszynie i w Warszawiance, bo naprawdę czuliśmy się tam bardzo tacy zaopiekowani przez Państwa. No dobrze. Jeszcze ważne działania, czyli współpraca z Centrum Zdrowia Psychicznego. Dzięki temu mamy warsztaty bezpłatne dla rodziców w zakresie ADHD, a propos rozwodów, tematyki dotyczącej lęku. Poza tym dzięki tej współpracy nasi klienci mogą skorzystać ze wsparcia psychiatry w miejscu zamieszkania, co jest też bardzo cenne. Poza tym, no oczywiście realizujemy te wszystkie działania, które były w ubiegłym roku. Nie wiem, co Państwa najbardziej będzie interesowało, czy o tej godzinie chcecie, żebym po kolei opowiadała to, co wszystko się działo u nas?

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Nie, ja myślę, że my zapoznaliśmy się wszyscy z Państwa sprawozdaniem, co powiedziałam na początku. Jeżeli Państwo będziecie chcieli coś dopytać, ja mam taką propozycję, żeby może te trzy od razu punkty, które dotyczą, a może nie, nie mieszajmy. Dobrze, to punkt siódmy. Rozumiem, że taki wstęp, a teraz oczekuje Pani na jakieś pytanie, to bardzo proszę. Ja chciałam tylko jedno takie pytanie zadać. Czy te wszystkie pikniki, których dziękuję, bardzo również, na które byłam zaproszona, coś tam się, drobny udział, skromny bardzo, bo inni się świetnie angażują i to też jest zaleta naszego, naszych mieszkańców, że widzą potrzebę pomagania i to naprawdę jest rewelacja, świetne to jest. Ale chciałam zapytać, czy zwrócił się ktoś do Państwa z opiekunów, czy osób z niepełnosprawnościami, że chciałby wziąć udział w jakimś wydarzeniu gminnym, a wiadomo jak u nas jest z dojazdem, że chciałby wziąć udział w takim wydarzeniu, czy w święcie gminy, czy właśnie w tej Warszawiance, czy teraz jak będzie w sobotę powitanie wiosny, ale nie ma jak dojechać, tak, bo ma trudności z transportem. Czy Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej ma taką przestrzeń albo środki, możliwości, aby dowieźć na i przywieźć taką osobę, czy tylko ta, przepraszam, ten program door to door dotyczący osób ze znacznym stopniem niepełnosprawności, jeżeli chodzi o dojazd do, na rehabilitację i do sprawy medyczne.

Sylwia Wacko - Dyrektor Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej

- Nie mieliśmy takich zgłoszeń, dlatego też nie rozważaliśmy takich opcji. Dziękuję.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Nie, bo chodzi mi o to, że mnie szczególnie na tym zależy, znaczy ja tam sobie radzę, dojadę wszędzie. I, ale są takie osoby, które właśnie czują się pominięte, tak, zgłaszane mi jest i jeżeli by się zgłosiły do Państwa, to moglibyśmy nad tym popracować.

Sylwia Wacko - Dyrektor Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej

- Oczywiście.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Bo ja przypominam sobie, jak w poprzedniej kadencji tutaj Pan radny Klimaszewski był

zaangażowany w organizację, nie wiem, jeszcze inni radni, bo to ja akurat Pana Klimaszewskiego wtedy poznałam, w organizowaniu balu. I to było naprawdę wspaniałe wydarzenie i wtedy skorzystaliśmy z dowozu przewoźnika, który miał podpisaną umowę na dowóz uczniów z niepełnosprawnościami do szkół. Więc taka propozycja. Mówię publi... nie wiem, może ktoś nas słucha, będzie to zaprotokołowane. Proszę się do nas zgłaszać, do radnych, nie tylko do mnie, do wszystkich Państwa radnych. Jeżeli byłaby taka potrzeba, to rozważymy, prawda?

Sylwia Wacko - Dyrektor Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej

- Oczywiście, jeżeli będą takie zgłoszenia, jak najbardziej.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję bardzo.

Małgorzata Brzezińska – Radna Gminy

- Tak, dziękuję Pani Przewodnicząca.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Udzielam głosu Pani Małgorzacie.

Małgorzata Brzezińska – Radna Gminy

- Dziękuję. Ośrodek Pomocy Społecznej. Szanowni Państwo, ja myślę, że tu to, co Pani Dyrektor powiedziała i kieruję te podziękowania również, a przede wszystkim, bo dużo pracy w to włożył Pan Wójt, zmienił się obraz i odbieranie tego Państwa ośrodka. To było przez wiele lat kojarzone jako, no nie chcę tu nikomu, ale jako trochę takie upokarzające korzystanie z tego ośrodka. Natomiast w tej chwili jakby obserwując Państwa działanie, Państwa wyjście z oczekiwaniami do mieszkańców i Państwa rola zupełnie się zmieniła i jest zupełnie inaczej odbierane są potrzeby i te potrzeby są realizowane. Ja też chcę powiedzieć, że mamy poprzez organizację, po prostu pomagamy, czy stowarzyszenie, blisko współpracujemy z Państwem i sami Państwo widzicie, jakie ogromne są potrzeby i jak są również wspólnie realizowane te potrzeby. To nie jest tylko taka dotacja wspomagająca takim osobom, które są w trudnej sytuacji życiowej, ale to jest szerokie spektrum działania od dzieci poprzez osoby, które rzeczywiście tej pomocy potrzebują. Ja tylko chciałam wrócić do tematu, o którym Pani powiedziała, takiej osoby wspomagającej. Bo powiedziała Pani Dyrektor, że będzie zwiększenie na 40 osób itd. Natomiast wiem, że zapotrzebowanie jest dużo, dużo większe. Nie wiem, od kiedy ten program rusza, ale mam pytanie, czy Państwo rotujecie tymi zapotrzebowaniami na to? Czy dostają tą pomoc te same osoby? Czy rozważacie to, że jeżeli ktoś dostał raz czy dwa, to może z tej końcowej listy jest taka potrzeba. Bo znam sytuację, kiedy ktoś zgłaszał się dwa razy i tego nie dostał, bo już nie było miejsca po prostu. A to naprawdę jest ogromne obciążenie i pomoc dla tych osób. Tak że moja prośba, żebyśmy też zwrócili osoby na te zgłaszające się, czy one notorycznie, z różnych względów nie są pomijane, a może czasami po prostu trzeba im też chociaż raz w tym programie pomóc.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Zanim udzielę głosu Pani dyrektor, to chciałam w tej sprawie jeszcze powiedzieć. Tutaj duży program jest, bo myślę, że te osoby, które się zgłosiły pod koniec sierpnia, to po prostu godziny, które zostały przyjęte, przepraszam, przyznane i o które Państwo wnioskowali do ministerstwa, bo to są ministerialne, bo dopiero procedowany jest ze środków KPO będzie przyznana asystencja osobista, ale to jest duży bardzo problem społeczny. Tu nie ma miejsca na to, żebym ja Państwu opowiadała o co to chodzi. Po prostu nie ma asystentów dla osób z niepełnosprawnościami, nie ma chętnych. I ja myślę, że nas Pani wyprowadzi mnie z błędu, ale jestem przekonana, że Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej przyznałby jeszcze więcej, może nawet mniej godzin, żeby więcej osób była zaopiekowana, gdyby były osoby chętne do takiej współpracy. Ja dla mojej córki trzy lata

poszukiwałam takiej asystencji, zgłaszałam się do ośrodka, nie było mówiono mi, jeżeli pani znajdzie osobę zaufaną dla państwa, która będzie chciała pracować, to na, na rzecz być asystentem, to będą takie środki. I to jest właśnie ten problem, że byłaby przyznana pula godzin w tym roku, nie wiem czy to wszyscy, w zależności od niepełnosprawności, nie wiem, to już szczegółów nie znam, ale chodzi o to, żeby zachęcać nawet osoby młode, bo świetnie się sprawdzają w tej asystencji, żeby poszerzały swoje też umiejętności społeczne i życzliwość do drugiej osoby. To naprawdę jest duże doświadczenie. Jak wejdą w to, znam to, to od 5 lat obserwuję te działania na rzecz osób z niepełnosprawnościami, to zostają w tej asystencji, nawet studiując czy pracując. Natomiast problem też jest do osób starszych, które wymagają jednak innego wsparcia, bardziej specjalistycznego, przeszkolenia i to jest właśnie ten problem, a nie problem, że czeka się. Tak że dziękuję. Bardzo proszę.

Sylwia Wacko - Dyrektor Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej

- Dokładnie tak, Szanowni Państwo, jest ogromny problem z osobami chętnymi do pomocy innym osobom. I nie chodzi tylko o osoby niepełnosprawne, ale właśnie dokładnie o osoby starsze. Był problem ze znalezieniem opiekunów dla osób starszych. A więc no tutaj trzeba gdzieś tam jakieś działania też podejmować szersze, żeby motywować te osoby. Ale jest to bardzo trudne, już od wielu lat jest problem z uzyskaniem takich osób do pracy. Dziękuję.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Może jak wyjdzie ten program asystencji osobistej, będą większe środki, wyższe wynagrodzenia, będzie czas na, znaczy środki na przeszkolenie, to się odblokuje. Czy ktoś z Państwa chciałby jeszcze w tym temacie zabrać głos? Dziękuję, w takim razie nie widzę, przechodzimy do głosowania nad przyjęciem tego sprawozdania. Bardzo proszę oddać głos. Głosujemy w sprawie przyjęcia sprawozdania z działalności Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Lesznowoli w roku 2025. Dziękuję bardzo. Głosowanie przebiegło pomyślnie. Wszyscy Państwo obecni na komisji zagłosowali za, czyli pięć głosów za. Dziękuję bardzo i przechodzimy do następnego punktu. Sprawozdanie za rok 2025 z realizacji Gminnego programu przeciwdziałania przemocy domowej oraz ochrony ofiar przemocy domowej dla Gminy Lesznowola na lata 2022-2026. Tu pewne dane i problemy się pokrywają, ale uszczegóławiając bardzo proszę Panią Dyrektor o zabranie głosu.

Sylwia Wacko - Dyrektor Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej

- Oczywiście. Szanowni Państwo, ośrodek realizuje Gminny program przeciwdziałania przemocy. Przy ośrodku działa zespół interdyscyplinarny, który liczy 15 osób. Są to przedstawiciele różnych instytucji, szkół, oświaty, służby zdrowia. Razem staramy się działać w zasadzie w tym kierunku, żeby zmniejszać to zjawisko przemocy, informować społeczeństwo o skutkach, ale też o formach pomocy jakie mogą uzyskać. Niestety jest to zjawisko, które się powiększa. Mamy wzrost Niebieskich Kart w Ośrodku Pomocy Społecznej. W 2025 roku mieliśmy 127 kart, gdzie nowych kart płynęło 95. To jest 20 kart więcej niż w 2024 roku. A więc niestety problem rośnie, potrzeba coraz większego też zasięgu i informacji w zakresie przeciwdziałania przemocy. Mimo dużego zaangażowania służb, bo gdzieś tam dużo jest też tych spotkań informacyjnych w szkołach również, my też staramy się jak najwięcej rozmawiać z tymi osobami i z rodzinami i też udział ten nasz w tych piknikach jest też z tego założenia, żeby docierać do tych rodzin. A więc no staramy się, współpracujemy, działamy, no ale widzimy, że tych działań jest nadal za mało, bo problem niestety rośnie. Jeżeli macie Państwo jakieś pytania, to zapraszam. Dziękuję.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję bardzo za, tak jest. Pani Agnieszka Sola się zgłosiła, zaraz udzielę głosu. Ja sobie tutaj napisałam taką uwagę. Zespół interdyscyplinarny bardzo zapracowany po przeczytaniu tego sprawozdania, ale chciałam zwrócić uwagę na jedną rzecz, która nie została ujęta, a po takiej konferencji, szkoleniu, które odbyła się w środę z ramienia Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej

czy Komisji Alkoholowej, organizacja była wspólna. Była, był problem, który tam był wyłuszczone, że również te same uwagi, które Pani wnosi, że rośnie przemoc wobec seniorów i osób starszych. Czy u nas, ponieważ... jakby nie wyłuszczyłam tego problemu w naszym, w Państwa sprawozdaniu, czy również Państwo zauważacie ten problem w naszej gminie? Ja tak jedno, jedno mam pytanie.

Sylwia Wacko - Dyrektor Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej

- Nie, ja nie dostrzegam tego problemu, przynajmniej u nas nie jest widoczny, no ale to też trudno dotrzeć też, no do tych osób, tak, starszych, które doznają tego problemu.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- A warto byłoby może też to nagłośnić. Dobrze, dziękuję. Pani Agnieszka Sola-Manowska, bardzo proszę.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- [niestyszalne] Pani Przewodnicząca za udzielenie głosu. Ja mam dwie kwestie. Jedna kwestia to jest redakcyjna tutaj w tym sprawozdaniu. Na stronie trzeciej mamy takie zdanie w drugim akapicie. Wójt Gminy Lesznowola zarządzeniem nr z dnia powołała Panią Katarzynę Geszpych, pielęgniarkę prowadzącą działalność pod nazwą Kropka. Geszpych i Geszprych to jest raz, a dwa, że to jest zdanie nieskończone. Bo powołała, ale na co, gdzie, po co, nie wiadomo, tak. Coś tu zostało zjedzone, bo następnie jest zdanie zarządzeniem nr z dnia powołany został zespół interdyscyplinarny w składzie. Nie ma w ogóle nawiązania do tego pierwszego zdania, ani to pierwsze zdanie nie jest skończone, więc chciałabym prosić o uzupełnienie. No bo nie wiemy w ogóle, co tutaj Pani Geszprych robi, że tak powiem, tak. To jest raz, to jest pierwsza rzecz taka techniczna, natomiast jeżeli chodzi, tutaj chciałam się odnieść do tematu wzrostu ilości Niebieskich Kart. Chciałam zwrócić uwagę na to, że mamy po prostu zwiększającą się liczbę mieszkańców i może to nie jest wzrost problemu, tylko wzrost ilości kart, nie jest wzrostem generalnie problemu, tylko jest wzrostem wynikającym z liczebności ludności. Bo nie mamy proporcji jakie były, ile było kart w stosunku do ludności, jeżeli było 20 tysięcy ludności, a ile mamy w tej chwili kart. Więc tutaj nie mamy tych proporcji po prostu przedstawionych, więc nie wiemy czy ten problem wzrasta, czy on nie wzrasta. On wzrasta tylko... jeżeli chodzi o liczbę kart, natomiast nie możemy mówić o wzroście problemu, tak. Jeżeli chodzi o ten wzrost kart, on może się wiązać, ilości Niebieskich Kart, może się wiązać po pierwsze ze wzrostem ludności, albo także, a także ze po prostu takim rezultatem Państwa po prostu działań. Też wzrost świadomości w społeczeństwie wzrasta i po prostu coraz więcej ludzi nabiera odwagę do tego, aby zgłaszać swoje problemy do tutaj GOPS-u. Myślę, że też wizerunek Państwa instytucji też ma na to wpływ, że ludzie nabierają po prostu zaufania do tej instytucji i odważają się po prostu przyjść. Tak samo, jeżeli chodzi o tą kwestię przemocy w stosunku do osób starszych, no tutaj u nas, tak jak Pani kierownik powiedziała, nie ma takich danych, tak, no bo chyba jeszcze zgłoszeń, tak, że mało jest tych zgłoszeń, tak, to nie jest jakiś problem. No zobaczymy, co będzie dalej, czy nasi mieszkańcy będą po prostu te problemy zgłaszać. Myślę, że dzięki poprawie wizerunku instytucji tych zgłoszeń będzie więcej. Nie znaczy to, że problemu nie było do tej pory, tylko że po prostu on był ukryty. Dziękuję bardzo.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Ja uważam, że po prostu świadomość wzrosła. Jesteśmy młodą gminą i może młodzi ludzie mają tą świadomość, czytają, oglądają, wiedzą, że mogą uzyskać pomocy, a ludzie starsi po prostu nie, może nawet nie wiedzą, że mogą takiej pomocy uzyskać. Dlatego też ważne by było, aby to uświadamiać na spotkaniach senioralnych i tutaj ukłon w stronę Pani jest przedstawicielem też Rady Seniorów w naszej gminie, może poruszyć taki problem, jak można by było wesprzeć albo uświadomić, że jeżeli się ktoś ulega przemocy, powinien to zgłosić, tak, nie wstydzić się, bo może dostać konkretną pomoc. Dziękuję. Czy ktoś z Państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Bardzo proszę. Proszę do mikrofonu, żeby było słychać.

Kolejny Mówca

- Można by było chyba częściowo rozwiązać, gdyby była współpraca na przykład z policją, która ma najlepsze rozeznanie, co się dzieje w domach, gdzie są wzywani na jakieś interwencje. Tak, bo to było odniesieniem, a jednocześnie jakby w połączeniu z tymi asystentami np. dla osób starszych. Po pierwsze, bo przecież ja rozumiem, że to jest asystent jest opłacany, prawda? Czy zrobienie akcji, jest bardzo dużo matek, które wychowują dzieci, siedzą w domu, mogłyby robić zakupy z starszą osobą, czy młodzież wciągnąć w to. Tylko musiałyby być jakaś akcja, która by głośno mówiła, że potrzebujemy takich asystentów na zrobienie zakupów, pojechanie do lekarza, czy jakakolwiek asystentura, nawet wyjście do parku. I myślę, że zarówno młodzież, najbardziej ja uważam, że powinno się wciągać młodzież, żeby międzypokoleniowo działać i przeprowadzić taką akcję w szkołach. Mamy mieć niedługo liceum w Mysiadle, ma być wybudowane, bo ja myślę, że to ta starsza młodzież, żeby nawet dwójkami, żeby mogli i pomagali, a jednocześnie jeżeli się coś złego dzieje, żeby też interweniowali. Czy nie powinno być takich informacji, i takich pogadanych w szkołach przeprowadzanych, żeby dzieci miały odwagę powiedzieć, że coś złego się dzieje w domu. Więc ja myślę, że propagowanie takich informacji i takich możliwości i też jej nabór na asystentów bardzo by rozwiązało sprawę zarówno seniorów, jak i rodzin przemocowych.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję bardzo. Ja widzę Panie Krzysztofie, jak Pan jakoś tak po macoszemu przeze mnie dzisiaj jest traktowany, ale poprosiłam Pana Wójta o głos teraz właśnie w tej sprawie. Jeżeli można, Panie Wójcie, bo o tym rozmawialiśmy jakiś czas temu, jakby przypomnieć.

Oktawian Druzd - Zastępca Wójta Gminy

- Szanowni Państwo, jeśli chodzi o promocję, to na pewno Pani Dyrektor się też wypowie rzeczywiście, że ta promocja zawsze może być poprawiona. Staraliśmy się wykorzystywać wszystkie kanały nam dostępne, czyli czy to są media społecznościowe, czy strona internetowa, czy jednak też softysy. Bo z wieloma tematami zawsze występowaliśmy do Państwa również przez softysów. Ostatnio usługa Złota Rączka, z tego co pamiętam, też była dystrybuowana właśnie przez softysów na tablice sołeckie. Co do usług dla osób starszych i senioralnych, mamy cały katalog, bo to są usługi opiekuńcze, jeżeli jest taka potrzeba i ogólnie wsparcie ośrodka. Były też usługi sąsiedzkie. Niestety one nie cieszyły się u nas, można powiedzieć, żadnym zainteresowaniem. Właśnie w taki sposób, żeby sąsiad czy osoba z najbliższego otoczenia... Tak, tak, tak. My jeszcze chcieliśmy opiekunowi jakieś wynagrodzenie zaproponować. Natomiast akurat w naszej gminie, nie wiem z jakich powodów, akurat takich usług mimo takiego programu nie udało nam się na takie usługi znaleźć chętnych. Dziękuję.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję bardzo, ale trzeba cały czas jakby drążyć. Bardzo proszę Panie Krzysztofie, udzielam głosu.

Krzysztof Klimaszewski – Radny Gminy

- Dziękuję bardzo, Pani Przewodnicząca, tylko krótkie takie pytanie dotyczące, tu mamy w punkcie czwartym finansowanie, że w roku 2025 na realizację działania Gminnego programu przeciwdziałania przemocy domowej, to jest strona jedenasta końcówka, i ochrony ofiar przemocy domowej dla Gminy Lesznów wydatkowano kwotę 6 tysięcy złotych. To jest na materiały reklamujące działalność, czy to jest, no bo w sumie patrząc na działalność tutaj tych grup i co prowadzi ośrodek pomocy, no to jakieś znikome pieniądze, szczątkowe, nawet w miliprocentach. Czy tutaj nie powinno się coś znaleźć więcej, powiedzmy, przyszłościowo? Dziękuję bardzo.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Bardzo proszę.

Sylwia Wacko - Dyrektor Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej

- Ta kwota jest po prostu odgórnie ustalona. Po prostu to jest takie dofinansowanie i to jest na obsługę zespołu interdyscyplinarnego. I z tych pieniędzy my czasami finansujemy takie czy artykuły biurowe, czy, czy jakiś taki sprzęt. Oczywiście, że ona jest mała, no ale no na to nie mamy wpływu.

Kolejny Mówca

- [niezrozumiałe]. Kogo się alkoholowa telewizja zarabia?

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- [niestyszalne] głosu. Tak? Nie, już nie. To bardzo proszę, Pan Wicewójt, bardzo proszę, udzielam...

Oktawian Druzd - Zastępca Wójta Gminy

- Ja tylko chciałem dopowiedzieć, że to są środki rzeczywiście te, które dostajemy z, tak jak gdyby z dotacji. Natomiast środki przekaz... przeznaczone ogólnie w budżecie ośrodka na przeciwdziałanie przemocy domowej są znacznie większe, bo jednak to jest w tym momencie bodajże dwa etaty, dwa i pół etatu, gdzie wykonuje się te zadania, bo tych zadań jest naprawdę bardzo dużo. Tak, są grupy teraz powoływane, w których też uczestniczą przedstawiciele policji. No i tych działań naprawdę razem z monitoringiem, który też teraz ustawodawca na nas nałożył, żebyśmy się interesowali tymi rodzinami i problemami w tych rodzinach również po zakończeniu tej procedury. Bardzo dziękuję.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję bardzo. Ponieważ nie widzę więcej głosów w dyskusji, przechodzimy do... Tak, jeszcze Pani Agnieszka. Aha, dobrze, to za nim, tak, bardzo proszę. To będzie poprawiony, tak?

Oktawian Druzd - Zastępca Wójta Gminy

- Na pewno poprawimy, bo to nam jest rzeczywiście zabrakło od tej końcówki. Ktoś w procesie tekstowym, tak, wyciął, nie wiem dlaczego zupełnie.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dobrze, dziękuję bardzo, czyli bardzo proszę jeszcze przed, zanim będziemy głosować na sesji, że to już Pan wójt obiecuje, że wszystko będzie literalnie sprawne. Dobrze. Ale ostatnie głosowanie. Proszę, zagłosowała Pani? Jeszcze jedno głosowanie. Pani Małgorzato, proszę zagłosować teraz. Ale tylko, już to jest ten... to głosowanie. Tak, a później podyskutujemy. Zagłosowała? Tak, dobrze i następne głosowanie proszę kliknąć, a my podyskutujemy. Sprawozdanie wsparcia rodziny. A, no dobrze, no to w takim razie jeszcze nie głosujemy, to podyskutujemy. Drodzy Państwo, ja naprawdę... Dobra, przepraszam, dobrze. Punkt dziewiąty, sprawozdanie z realizacji zadań z zakresu wspierania rodziny za rok 2025, program wspierania rodziny na lata 2024-2026. Tutaj pokrywają się te problemy. Czy coś jest według Pani dyrektor takiego szczegółowego, co wyróżnia ten program z pozostałych, bo tam się i liczbowo i statystycznie pewne rzeczy pokrywają z ich zadań, tak że proszę nam to przybliżyć.

Sylwia Wacko - Dyrektor Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej

- Szanowni Państwo, problemy się oczywiście jak najbardziej pokrywają, działania w tym zakresie są zbliżone, no bo to jest praca z rodziną i Ośrodka Pomocy Społecznej, ale też innych instytucji. Chcę powiedzieć, że w ubiegłym roku, no i to jest też kontynuacja, mieliśmy zatrudnionych dwóch asystentów rodziny. Skorzystało 31 rodzin, w których jest 60 dzieci. W 19 rodzinach...

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Proszę mówić, my zagłosujemy, a proszę mówić.

Sylwia Wacko - Dyrektor Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej

- 19 rodzin jest w kontynuacji z ubiegłego roku, 11 przybyło w 2025 roku. No i działamy na rzecz wspierania rodzin i oczywiście finansujemy pieczę zastępczą. Dziękuję.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję bardzo. Ja tutaj chciałam zapytać, jeżeli chodzi o rodziny i tutaj w ogóle o działalność, może tutaj Pani Marzena mnie też wesprze, bardzo bym prosiła, bo dyskusja była na Radzie Seniorów, o nowym regulaminie dla klubów seniorów, żeby jakoś tak usystematyzować, zorganizować tę działalność, bo w jednej miejscowości jest, w drugiej nie jest. Są głosy, że to są jakieś grupy wzajemnej adoracji, powstają stowarzyszenia. Żeby to wszystko usystematyzować, myślę że w kwietniu zbierze się Rada Seniorów, to już jakby Pani była zaznajomiona z tą, z tymi potrzebami i zgłaszanymi problemami. No i czy ta gimnastyka, o której tutaj Marzena, wcześniej Pani Marzena mówiła, czy GOPS by nadal jej nie poprowadził? Nie wiem, który z Państwa odpowie, czy Pan Wicewójt, czy...

Kolejny Mówca

- [niezrozumiałe].

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Pan wójt, ale tu jeszcze mamy Panią wójt, może nie mówmy tak na głos.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznówola

- Ja byłam przy tym.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- A, Pani wójt była przy tym.

Oktawian Druzd - Zastępca Wójta Gminy

- Szanowni Państwo [śmiech] chcę powiedzieć, że oczywiście umówimy spotkanie z Panami dyrektorami obu jednostek. Postaramy się oczywiście wyjść Państwu naprzeciw, bo też uważam, że ta gimnastyka, musimy w jakiś sposób doprowadzić, żeby ta gimnastyka była prowadzona. Nie wyobrażam sobie, żebyście Państwo byli jej pozbawieni. Rzeczywiście ten fundusz, teraz obecne zmiany troszkę nam to pokrzyżowały, bo nawet uchwały odnośnie dofinansowania, z Karty Seniora, które były wprowadzone, nie przewidywały takiej zmiany wydatkowania środków przez jednostki, tak. Natomiast myślę, że takie spotkanie, do czego się zobowiązałem, że w marcu takie spotkanie na pewno przeprowadzimy i postaramy się doprowadzić do pozytywnego rozstrzygnięcia, żebyście Państwo nie stracili tej gimnastyki i żeby ona dalej była prowadzona. Tak jak mówię, myślę, że zawsze w ośrodku pomocy było takie przekonanie i cały czas ono jest, że Aktywny Senior jest tak naprawdę korzyścią dla wszystkich. I dla urzędu, dla Państwa przede wszystkim, bo to Państwa zdrowie i Państwa, mówię, taka aktywność społeczna również, nie tylko fizyczna, ale i społeczna jest dzięki temu, tak że na pewno będziemy starali się rozwiązać ten problem z korzyścią dla Państwa. Dziękuję.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję bardzo. Skoro nie widzę, a bardzo proszę Pani...

Kolejny Mówca

- Ja chciałam jeszcze właśnie poruszyć, bo nie mogę tego zrozumieć, dlaczego w Warszawie czy w Piasecznie jest pełno zajęć dla seniorów, które są darmowe, a mają zdecydowanie więcej seniorów niż my, chociaż nasza gmina też się starzeje. My mamy Kartę Seniora i teraz ja bym się chciała

dowiedzieć, żebyście Państwo mi powiedzieli do czego ona nam służy. Do tego żebyśmy poszli na lodowisko za 50% i połamali nogi? Bo generalnie do niczego więcej ta karta nie uprawnia. Więc te działania, gdzie jak ja się dowiaduję, w Warszawie Ursynów na przykład świetnie działa, zaprasza na darmowe zajęcia dla 60+. Są prowadzone całe akcje, są bilety darmowe do teatrów, do kina, żeby wyciągnąć tych ludzi z domu. U nas generalnie, tak jak Lesznowska Rada Seniorów, no jest bardzo fajnie, że Lesznowola ma Lesznowską Radę Seniorów, ale ona do niczego nie służy [niestety]. Ale ja pokazuję jakby problem taki, że seniorzy, nawet i Lesznowska Rada Seniorów nie ma złotówki. Więc nawet wszystkie te rzeczy, które my próbujemy coś załatwić, to jest wszystko, musimy albo prosić, żeby coś z GOPS-u, jakieś spotkania, żeby gdzieś, szukamy pieniędzy po gminie. A my powinniśmy być takim wsparciem, ramieniem takim, żeby wspomagać, żeby rozwijać te kluby seniora, te kluby seniora, to ja proszę cały czas o to, żeby na Radę Seniorów, żeby zaprosić przedstawicieli tych klubów seniora i jest to niemożliwe przez dwa lata. No nie no, dwie osoby przyszły. No dwie osoby, ale to ja nie wiem jak one były zapraszane, więc... Nie, nie, ja wiem, ale chodzi o to, że te kluby seniora jakby się, ja bym się zapytała w Podolszynie, jak działa klub seniora, jeżeli w ogóle tam jest. To jakby nie ma żadnych informacji, nie ma żadnych przebiegów. My teraz otworzyliśmy stowarzyszenie SALS, prawda, które obejmuje na całą gminę. Już nawet nie to, że na Mysiadło, po prostu stwierdziliśmy, że po prostu zapraszamy wszystkich, więc... Ale to była nasza oddolna inicjatywa, żeby zmobilizować, żeby wyciągnąć tych ludzi na gry jakieś tam, pogaduchy, jakieś potańczenie. Różne tam są jakieś aktywności, ale ja myślę, że to powinno być jakoś bardziej skoordynowane zebrane w kupę, żeby przepływ informacji jakiś był. I żeby jest całe mnóstwo programów dla seniorów i nie wiem czy gmina startuje w tych programach czy nie startuje. Bo powinniśmy po prostu z tego korzystać. Warszawa ma o wiele więcej, a jest tyle możliwości. Gdybym ja była zameldowana w Warszawie, to ja bym nie miała czasu, bo codziennie mogłabym być gdzieś tam zaopiekowana i gdzieś wychodzić. [niestety]. Ale ona nie działa, ale w Warszawie nie działa.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Niestety tak jest, że miasta i gminy promują swoich mieszkańców, Ci którzy płacą podatki w danej miejscowości z przejazdami. Tak to jest, ogólna karta seniora to w muzeach, gdzieś na basenach takich państwowych. Natomiast tak, jeżeli chodzi o gminy, no to wiadomo, że promuje się swoich mieszkańców, Ci, którzy zostawiają podatki u nich. Ale to jest też, tak po sobie pomyślałam, jeżeli chodzi o stowarzyszenie, to już prawie 70 osób ma, to znaczy, że jest potrzeba spotkania się, działania, aktywności. Natomiast może też taka druga odpowiedź do Lesznowskiej Rady Seniorów, aby zwróciła się do Referatu Pozyskiwania Środków Zewnętrznych, na jakie projekty można pozyskać środki, albo chce się pozyskać? My nie możemy wszystkiego śledzić, no urząd jest od tego, żeby zadbać o swoich mieszkańców w każdym wieku, tym bardziej, że seniorów jest prawie tyle samo, co dzieci, tak. Wiadomo, że edukacja jest najważniejsza i musimy wspierać i znaczna część budżetu, ponad połowa idzie na to, ale seniorzy są ważną grupą społeczną i na nich się też opiera tutaj mądrość. Przepraszam, tak. Na zakończenie sesji, nie sesji, bo już widzicie Państwo, już mówię od rzeczy czasami. Ale o mądrości można zawsze. Jeszcze? Już. Dobrze, dziękuję bardzo. Zanim Pana Wójta poproszę o odpowiedź, to jeszcze Pani Agnieszka. Dobrze, Panie Wójcie, bardzo proszę. To później proszę się o zgłoszenie jeszcze raz.

Oktawian Druzd - Zastępca Wójta Gminy

- Pani Przewodnicząca, poruszyła Pani wiele wątków, więc postaram się odpowiedzieć tak po kolei. Lesznowska Karta Seniora. Zajęcia w GOK-u, o którym cały czas rozmawiamy, czyli dofinansowanie. Zajęcia w Centrum Sportu, dofinansowanie. Mieliśmy i cały czas mamy taką ofertę dla przedsiębiorców z terenu Gminy Lesznowola, żeby takie zniżki dla Państwa stosowali. Natomiast ciężko niestety przedsiębiorców zmotywować ze strony gminy do takiego udziału w takiej karcie i do takich zniżek. Natomiast na tyle, co gmina ma w propozycji swojej oferty, czy kulturalnej, czy sportowej, dzięki tej karcie macie Państwo zniżki na takie zajęcia. Co do Warszawy, z tego co orientuję się, przede wszystkim te zajęcia są wynikiem ich budżetów obywatelskich. To nie jest tak,

że to są środki przekazywane konkretnie w danym jakimś referacie dzielnicowym, ale są to, są to zazwyczaj środki obywatelskie, z tych budżetów obywatelskich. Ale też ciężko porównywać nas do Warszawy z uwagi na problemy, myślę, że przede wszystkim i lokalowe, i z możliwością... Dokładnie, dokładnie tak, więc... Też druga rzecz, jest kwestia taka, że Warszawa ma zupełnie inny problem niż my. To, co mówi Pani Radna, jak rozmawia się z przedstawicielami dzielnic, my mamy przyrost 1500 mieszkańców zazwyczaj z dziećmi i potrzeby budowania placówek oświatowych, natomiast Warszawa ma potrzebę zamykania placówek oświatowych. Na przykład dzielnica Śródmieście, trzy przedszkola w tym roku, a chyba łącznie Warszawa dziewięć przedszkoli ma zamykać, plus szkoły podstawowe. Więc ciężko porównywać jeden do jednego nasze dwa samorzady, bo jednak z innymi problemami zupełnie się borykamy. Kolejna rzecz to działanie Lesznowskiej Rady Seniorów. Proszę Państwa, to przede wszystkim w Państwu jest siła i to Państwo musicie się angażować do różnych aktywności, bo jak weźmiemy za przykład inne rady seniorów, a poświęciłem troszkę temu, to zupełnie inaczej to wygląda, bo już nie mówię o inicjatywach na Komisji Polityki Społecznej, czy ogólnie uchwałodawcze. Państwo macie mnóstwo możliwości. Ja bardzo długo uczestniczyłem co miesiąc w Państwa i dalej z chęcią będę uczestniczył. Ale wybaczy Pani, ale to ja takich aktywności z Państwa strony, nie widzę. Pominę wiązankę, bo uważam, że jest to, no nie chciałbym tego oceniać, czy Państwo powinniście pokrywać z własnej pieniędzy, czy to urząd. My zaproponowaliśmy Państwu takie środki. Państwo wcześniej już taką wiązankę kupiliście. Myślę, że nie ma o czym w tym momencie mówić. To był członek Państwa Rady Seniorów, naszej Rady Seniorów. I ciężko mi, no dobrze, nie będę tego komentował. Co do, co do jeszcze zajęć ogólnie, które my jako samorząd i pieniądze, które my kierujemy. Jest Państwa prawie 5 tysięcy na terenie gminy. Jest to 22 sołectwa. W każdym sołectwie są osoby senioralne. I każde sołectwo ma podobne problemy. My staramy się wychodzić, żeby było to równomiernie rozkładane te środki. Jak działają kluby seniora? Myślę, że niebawem będziemy starali się, to naprawdę już jesteśmy w końcowej fazie uregulowania tego i przedstawienia Państwu propozycji, żeby miało to już formalne podstawy, żeby to była już dedykowana dla wszystkich seniorów. Nie tylko tych seniorów, którzy są zrzeszeni w jakichś klubach seniora bardziej formalnych, nieformalnych, bo klub formalny Senior Plus, mamy tylko jeden w Magdalence, i za niego odpowiadamy pod względem naszym takim prawnym, gdzie my rzeczywiście mamy zajęcia i musimy go prowadzić zgodnie z ustawą. Tyle zapamiętałem, bardzo dziękuję.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję bardzo. Tak, może Pani Agnieszce udzielił głosu. Tak, dobrze, to Pani Wójt, tak? Zgadza się Pani, Pani Agnieszko? Bardzo proszę, Pani Wójt.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Ja tylko tak krótko w nawiązaniu do tego, co powiedział Pan Wójt. Trudno jest porównywać stolicę państwa do 50-letniej gminy. My, jak Państwo doskonale wiedzą, szczególnie Państwo Radni, mamy ogrom problemów i wyzwań w tej gminie właśnie, to co powiedział Pan wójt problemy lokalowe, to po pierwsze. Po drugie, przy tak dynamicznym napływie mieszkańców my jesteśmy niewydolni w żadnym aspekcie i tu nie ma się co czarować, że nadążamy za tym. My próbujemy nadążyć, ale czy nadążamy? Myślę, że od wielu lat nie nadążamy za tym napływem mieszkańców. Ale i jeszcze na koniec chciałabym też zwrócić uwagę na to, że my wielokrotnie rozmawialiśmy na spotkaniach z Radą Seniorów o tym, że to Pani Skarbnik jeszcze poprzednia i obecna tłumaczyła, nie ma takiego paragrafu na Radę Seniorów, tak? Jakby nie możemy przeznaczyć środków dedykowanych Radzie Seniorów, która będzie decydowała trochę na to, trochę na to. No, to jest jeden budżet i każdy z tych pomysłów musi być gdzieś ulokowany na paragrafach. I to zawsze urząd dysponuje tymi pieniędzmi. Państwo mogą nam zlecać, tak? No, tak kwestia wiązanki. Nie mogę uwierzyć w to, że Pani Agnieszka nie chciałaby zakupić wiązanki na pogrzeb. Więc jakby nie znam tej sprawy, ale nie chciałabym teraz tego komentować. Natomiast rozumiem, że Państwo mają wiele takich oczekiwań, jeżeli chodzi o aktywność, tak? Sport to zdrowie, czyli pewnie joga, zdrowy kręgosłup i tak dalej. To są te tematy, czy jakieś wydarzenia dla seniorów, dla których powinniśmy znaleźć jakieś większe środki. Zresztą

każdy z nas, wójtów, ma jakieś przestrzenie, że chciałby dofinansować. I jak Pani skarbnik przychodzi i mówi, że może będą wolne środki, to każdy z nas ma inny pomysł. I Pan wójt ostatnio powiedział, to ja poproszę na seniorów, tak, no bo jakby Państwo też mają takie poczucie, że nie zostali wystarczająco zaopiekowani tym naszym budżetem. I my w ciągu roku oczywiście będziemy starali się te środki dołożyć, tylko tak jak Pan wójt też powiedział, na pewno przy pomocy Pani dyrektor, chcielibyśmy uporządkować tę kwestię klubów seniora. Tak, było takie spotkanie. Dlaczego przyszły tylko dwie osoby? No to, to już jakby, no nie jest jakby, no nasz, naszym, jakby...

Oktawian Druzd - Zastępca Wójta Gminy

- O tej aktywności właśnie mówiłem.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Dokładnie, no też Szanowni Państwo, my na przykład mamy wrażenie, że bardzo często są różne wydarzenia, na które przychodzą Ci sami seniorzy. My jakby nie rozszerzamy też tej grupy, tak, a powinniśmy zadziałać tak, że kiedyś rozmawialiśmy o tym, może sołtysi zainteresują się, tak, pomogą nam znaleźć, pomogą nam zbudować też taką bazę danych dla tych seniorów, tak. Bo może nie wszyscy wiedzą, że można się zapisać do systemu na naszej stronie i uzyskiwać informacje na przykład o wydarzeniach, o nie wiem, piknikach, to też jest forma jakiejś integracji i rozrywki. Więc no jest parę tematów, które chcielibyśmy domknąć w przeciągu paru tygodni, tak, czy paru miesięcy i Państwu to przedstawić. Bo my jakby rozumiemy, cały czas rozmawiamy o tym samym i nie widać efektów. Ale proszę zaufać, że my nad tym pracujemy, tak. Pan wójt już jeszcze będąc dyrektorem zaproponował mi jakieś rozwiązanie. Póki tego nie stworzymy, to nie chcę o tym mówić, żeby nie zapeszać i będziemy mogli Państwu przedstawić, jak chcemy te kwestie klubów zintegrować i tak dalej, czyli musimy najpierw uporządkować tę kwestię, potem zwiększyć też to, co mówiłam. To jakby zwiększyć zasięg, tak, dotrzeć do też tych seniorów, którzy może nie wiedzą o naszej działalności, tak. No i oczywiście ja bym chciała i myślę, że tutaj wspólnie byśmy chcieli, no przeznaczyć jednak środki na aktywność taką fizyczną, czyli to, żeby, no bo wiemy, że ruch, jest ważny, więc to...

Oktawian Druzd - Zastępca Wójta Gminy

- Jeśli mogę tylko, Pani Wójt i Pani Przewodnicząca, przepraszam jeszcze tylko, dopowiem jedną tylko rzecz, jeden przykład. Zorganizowaliśmy dla właśnie naszych seniorów konferencję Bezpieczny Senior.

Marta Natalia Maciejak - Wójt Gminy Lesznowola

- Mój pomysł.

Oktawian Druzd - Zastępca Wójta Gminy

- Tak jest. Już bardziej rozpropagować chyba tego nie mogliśmy niż przez sołectwa, przez strony, naprawdę było to wszędzie. Ile przyszło osób? 70, 60? Z Rady Seniorów chcę powiedzieć, z Rady Seniorów na osób 15 przyszło 3 członków? No, to trochę też świadczy właśnie o tej Państwa aktywności. Stąd też nasze pomysły jednak mimo wszystko, żeby na te 5 tysięcy seniorów zaangażować więcej ludzi niż te same osoby, które się cały czas angażują. I ja wielki szacunek mam dla Państwa, że Państwo chcecie się angażować, bo na tym to polega, oczywiście. Tylko dotrzyjmy do wszystkich seniorów albo znacznej większości seniorów, z różną propozycją zajęć, również gimnastycznych. Dziękuję bardzo.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję bardzo, bo z jednej strony jest aktywność tych, którzy są aktywni, a z drugiej strony jest rola też Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej jako troska i opieka o tych, którzy nie mogą się wyrwać jakby z tego domu. Tak że to jest bardzo dużo problemów i polityka senioralna teraz jakby

wychodzi i ta asystencja osobista, wreszcie zauważono te problemy wsparcia. No ale to też nie na dzisiaj dyskusje, zachęcam może coś, stworzymy nową konferencję, która będzie o tym mówić i o innych problemach senioralnych. Udzielam głosu Pani Agnieszce, bardzo proszę.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Dziękuję, Pani Przewodnicząca, udało mi się w końcu doczekać do tego głosu. Ja może tak trochę porządkując, jeżeli chodzi o kwestie tutaj wsparcia seniorów, jest aspekt po pierwsze finansowy, a po drugie aspekt aktywizacyjny starszych osób do tego. Jeżeli chodzi o aspekt finansowy, no nie chcę tutaj, że tak powiem, kolokwializować i upraszczać, ale generalnie pieniądze leżą na ulicy. One nie są dostępne dla samorządu, one są dostępne dla organizacji pozarządowych. I gdyby była bardzo dobrze ułożona współpraca z organizacjami pozarządowymi, myślę że można by było zawalczyć o naprawdę duże środki i kwestia gimnastyki seniorów byłaby naprawdę bardzo małym procentem, który... no jak gdyby dużo więcej pieniędzy możemy pozyskać. Natomiast do tego uprawnione są organizacje pozarządowe to są, mogą być kluby sportowe, fundacje, OSP, koła gospodyń wiejskich. Te pieniądze są. Jeszcze w tej chwili. Do 31 marca składa się wnioski. Mamy projekt Aktywny Senior, bodajże, 2025, Aktywni Plus. To są pieniądze ogólnopolskie. Możemy się starać o te pieniądze. Natomiast powiem szczerze tak. Jeżeli chodzi o organizacje pozarządowe, które mają ograniczone możliwości administracyjne, ponieważ zazwyczaj w tych wszystkich projektach nie ma wsparcia dla administracji. Powiem brzydko, po prostu organizacje pozarządowe robią bokami. One po prostu już nie są w stanie przeprowadzić przez siebie dodatkowych wniosków, dokonywać pracy, przebrnięcia przez generatory, w których się składa wnioski itd., itd. Pieniądze są, można pozyskać, potrzebne jest wsparcie ze strony tutaj urzędu i wyjście też, bo nie zapominajmy o roli urzędu, tak, która po prostu powinna inicjować tę współpracę, tak. Jeżeli będzie taki program, który wspomógłby organizacje pozarządowe do tego, aby starać się o te wnioski, no to wtedy te pieniądze będą, tak, na zajęcia, które się do tej pory, to nie muszą być wcale jakieś super nowe projekty. To może być ta gimnastyka, jeden, drugi, trzeci klub sportowy jest zresztą klub sportowy senioralny założony przez pani... Tak że ja myślę, że pani... [niezrozumiałe]. No ale mamy tyle kół gospodyń wiejskich, które mogą wystąpić o te środki, tak, tylko mamy tutaj też drugi problem. Aktywizacji seniorów, tak. Też są środki bodajże marszałkowskie, które pomagają właśnie tylko i wyłącznie na aktywizację społeczną, na integrację społeczną. Więc tutaj też można się starać o takie środki, żeby pozyskiwać, żeby zdobyć po prostu nie wiem pracowników czy osoby, które po prostu zajmą się pracą u podstaw aktywizującą seniorów, zbierającą dane, kto jest chętny do jakich aktywności. I myślę, że tutaj jest duża rola też urzędu, żeby zainicjować takie działania, bo możliwości pozyskiwania środków są, też na aktywizację osób starszych i w ogóle na aktywizację i integrację społeczną. Jeżeli... podsumowując jeszcze, jeżeli chodzi też o inne działania to nie tylko są aktywności, znaczy to są... w tej chwili są dwa projekty bodajże, które można się starać na różne aktywności. To nie tylko może być gimnastyka dla seniorów, to jest 55+, tak, więc już możemy odmłodzić naszą kadrę seniorską. I będziemy mieć więcej uczestników wtedy tych zajęć. Można to przeprowadzić w sposób taki, że to będzie na podział, jeżeli chodzi o lokalizację w różnych punktach oraz na podział wiekowy, tak, no bo nie ukrywamy, senior 55+, a senior 65+, no to jest kolosalna różnica w sprawności. Więc można to ułożyć w różny sposób. Są możliwości. Ja jestem otwarta do współpracy w tym temacie. Dziękuję przejmie.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję bardzo. Powiedziałaś, że można się starać. Tak jak to jest z projektami, nigdy to nie jest pewne. Jest dużo organizacji, a szczególnie ogólnie do wyższego rzędu marszałkowskie czy ogólnopolskie. Są tysiące organizacji duże, które zbierają te granty. To nie jest takie łatwe jak się jest w organizacji pozarządowej i ma się jakieś skromne doświadczenie to jak moje pozyskiwać te środki.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Pani Radna, w kwestii sportu proszę mi uwierzyć, te pieniądze są do wzięcia. Dziękuję.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- To zobowiązanie przyjmę Pani, że jest Pani otwarta na współpracę i napisze, pomoże nam napisać projekt. Dziękuję.

Oktawian Druzd - Zastępca Wójta Gminy

- Jeśli mogę, Pani Przewodnicząca. my jesteśmy oczywiście otwarci jak najbardziej na współpracę z organizacjami pozarządowymi. My sami, tutaj Pani dyrektor mi podpowiedziała, mamy trzy projekty, w których ubiegamy się o pieniądze zewnętrzne właśnie na działania dla seniorów. Tak że też [niezrozumiałe].

Sylwia Wacko - Dyrektor Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej

- W innowacje w samorządzie złożyłam wniosek a propos asystenta dla osoby starszej i takiego mobilnego centrum wsparcia, gdzie będzie i psycholog, i rehabilitant mógł dojechać do seniora. Plus jeszcze mamy a propos Mazowska ten projekt na 40 tysięcy. Tak też na rzecz seniorów.

Oktawian Druzd - Zastępca Wójta Gminy

- Nie jest tak, że nie ubiegamy się o środki zewnętrzne jak najbardziej, ale też jeśli chodzi o współpracę z organizacjami pozarządowymi, to jeden z tych tematów w tym nowym ośrodku pomocy społecznej, na którym nam bardzo zależało, żeby jednak podjąć się z organizacjami, bo ja uważam też i zawsze też myślę, że w ośrodku uważaliśmy, że jest w tym ogromny potencjał. Tak że jak najbardziej przychylam się do tego, żebyśmy współpracowali i zawsze też zachęcamy organizacje łącznie z KGW, żebyśmy wspólnie działali również w tych celach sportowych. Jak najbardziej możemy się o takie pieniądze ubiegać. Dziękuję.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję i Pan Krzysztof, bardzo proszę.

Krzysztof Klimaszewski – Radny Gminy

- Ja dziś tylko zawsze, jak mówię, króciutko, ale jedną rzecz. Bardzo dziękuję za wszystkie te sprawozdania, które tu zostały przygotowane przez Panią dyrektor. Ale żeby nie było, że tylko Pani radna jest szczegółarzem, jak to się mówi, że dokładnie widzi. Ja też zauważyłem błąd pisarski, bo i tak mają być tu poprawki, to chciałem tylko powiedzieć, że na stronie 11. Tak, w tym ostatnim sprawozdaniu tu ratuje pozycję Pani radnej Agnieszki, że zawsze coś zauważy, więc ja teraz się pochwalę, że ja też zauważyłem. Tam w sprawozdaniu po przekazuje na stronie jedenastej, gdzie są wyszczególnione daty z realizacji przedsięwzięć. Bo będziecie i tak to poprawiać, fajnie by było. Ja też szybko przeczytałem, ale teraz miałem czas obserwowania tego tekstu, mimo tego, że właśnie jest bardzo bogaty i dlatego z pełną satysfakcją przyjmuję wszystkie trzy protokoły, które były przedstawiane tu przez Panią dyrektor, że są one czytelne, są bardzo czytelne i widać duży wkład pracowników GOPS-u i w ogóle, i zarządu. Dziękuję bardzo.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję, w takim razie zamykam omawianie punktów, które mieliśmy do przegłosowania, projektów uchwał do przegłosowania. Przechodzimy do spraw różnych. Czy mają Państwo jakieś sprawy różne? To między, również tutaj poruszaliśmy sprawy różne, więc dziękuję, ale jeżeli ktoś miał spoza naszego dzisiejszego planu, to jest teraz ten czas. I Pani Wójt. Ledwo żyje. [śmiech]. Dobrze, nie widzę. A, Pan Krzysztof. Dobrze widzę, widzę, Pan Krzysztof.

Krzysztof Klimaszewski – Radny Gminy

- Dziękuję. Dziś tak [niezrozumiałe] króciutko, jak to się mówi.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Bardzo proszę.

Krzysztof Klimaszewski – Radny Gminy

- Ale niezależnie od tego wszystkiego, bardzo serdecznie, Pani Wójt chciałbym podziękować na ręce Referatu Dróg i Mostów, no bo wreszcie po wielu perturbacjach jednak starostwo nam poprawiło te barierki przy szkole w Nowej Iwicznej. Zobaczymy jak długo będą całe, ale za aktywność wiem, że to nie tylko ja, że i tutaj pozostałe Panie radne. Molestowaliśmy w pewien sposób Stefana Romanowskiego. Ja nie muszę pisać, ja wystarczy, że powiem, porozmawiam, Pan Stefan mówi, że przyjmuje i mamy potwierdzenie, widzieliśmy, dziś to zauważyłem, jak jechałem na komisję. Jeszcze raz podziękowania, bo to jest właśnie te bezpieczeństwo naszych dzieci, niezależnie od tego wszystkiego, czy od ruchu kołowego, czy nawet bezpieczeństwo ze względu na koleżanki i kolegów. Bo często gęsto bywa na tej zasadzie, że tylko dzieci potrafią wymyślić przepychanki różnego rodzaju, a niebezpieczeństwo było w tym miejscu. Dziękuję bardzo.

Dorota Hyży - Wiceprzewodnicząca Rady Gminy

- Dziękuję bardzo, Panie Krzysztofie i Pani Agnieszka, bardzo proszę udzielam głosu.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Dziękuję, Pani Przewodnicząca za udzielenie głosu. Ja chciałam dołączyć się do podziękowań Pana Radnego także do, najprawdopodobniej dla tego samego referatu, ponieważ udało się jakimś cudem po paru latach uporządkować kwestie aut zaparkowanych przy ulicy Przebiśnięgów, które to już nie wiem czy tam było ze cztery czy pięć aut, które po prostu, pięć. Tak. I się udało. To już każdy z nas chyba tutaj prosił. I jakimś cudem udało się z tymi autami zrobić porządek. Dziękuję też za uporządkowanie skrzyżowania, właściwie terenu zielonego przy skrzyżowaniu na ulicy Przebiśnięgów z Niezapominajki. Będę się starała o monitoring w tamtym miejscu, bo to jest, no niestety takie miejsce, gdzie śmieci same się jakoś wywalają, zbierają jakoś tak po prostu. Ponoć od przybytku głowa nie boli, ale tam mnie boli w związku z tym przybytkiem. I jeszcze jedna prośba, o którą wnioskowałam wiele, wiele lat temu, jak jeszcze wicewójtem był Pan Mirosław Wilusz z prośbą o konserwację, przeglądu takiego hydrantu. Nigdy go nie było, ja przynajmniej nie widziałam tego przeglądu, nie widziałam, żeby ktoś interesował się hydrantem mimo moich pisemnych próśb. Miałam obiecano, że to będzie zrobione w kolejności. Wszystkie hydranty były zrobione w okolicy, tylko nie ten jeden. Niezapominajki 18 Nowa Iwiczna. A wiadomo dlaczego to zgłaszam. Dlatego, że ostatnio był pożar w Nowej Iwicznej. Dziękuję bardzo.

Edyta Brzostowska - Radna Gminy

- Pani Przewodnicząca, ja przepraszam, zamknęłam laptopa. Czy mogę jeszcze pytanie zadać? Pani Wójt, ja proste pytanie. Pani Wójt, pytanie mam o zmianę organizacji ruchu na Granicznej. Czy jakiś termin już jest znany? Bo... Jakich kons... to już jest uzgodnione, tu nie ma co konsultować. Trzeba niestety.

Krzysztof Klimaszewski – Radny Gminy

- Ja też jeszcze jedno pytanie, już nie zgłoszę się takie dodatkowe. Czy Pani Wójt wie albo ewentualnie jutro właśnie na tej Komisji Przestrzennej, żeby padło hasło, bo widzimy ruch na ulicy Mleczarskiej związany przy Panu doktorze Zającu, tam po prostu... Czy Pani wie o jakiejś inwestycji dodatkowej, co tam się po prostu będzie tworzyło czy powstawało? Czy klinika, no ewentualnie jutro, żeby przygotować taką odpowiedź. [niezrozumiałe].

Przewodniczący Komisji Polityki Społecznej

(-) Dorota Hyży